

Mgr P. JASTRZĘBSKI

WIADOMOŚCI

Narodowego Banku Polskiego



Miesięcznik

Tylko do użytku służbowego

TREŚĆ NUMERU

I. DZIAŁ ARTYKUŁOWY:

1. Rola aparatu kredytowego w pogłębieniu dyscypliny finansowej przedsiębiorstw — *Leopold Gluck* 289
2. Drogi rozwoju bankowego systemu finansowania i kontroli przedsiębiorstw (dokończenie) —
M. L. Kostowski 393
3. Bankowe sposoby mobilizacji rezerw środków obrotowych w przedsiębiorstwach kontrolowanych —
Zygmunt Zdyb 400
4. Normowanie środków obrotowych w przedsiębiorstwie usługowym — *Zbigniew Krzyżkiewicz* 406
5. Podatki państwowe w Polsce — *Edward Banaszkiewicz* 415
6. Pieniądz radziecki 429

II. ORGANIZACJA I TECHNIKA FINANSOWA:

1. Biura Wzajemnych Rozrachunków — *Stefan Szałowski* 435
2. Współpraca klienta z Bankiem — *Bogusław Gawor* 440
3. Oddziały a sprawozdawczość Centralnej Księgowości — *Leopold Przełęcki* 443

III. DZIAŁ INSTRUKCYJNY:

Departament Ogólny

1. Wyciągi z pism Wydziału Organizacyjnego. 445

Departament Kredytowy

1. Błędna analiza wniosku kredytowego 446
2. Wyciągi z komunikatów wewnętrznych Związku Spółdzielni Spożywców. 448
3. Wyciągi z pism Departamentu Kredytowego. 451

Departament Zagraniczny

1. Stawki przeliczeniowe dla dewiz i pieniędzy zagranicznych. 456
2. Zarządzenie Komisji Dewizowej. 457

IV. DZIAŁ RACJONALIZACJI: 457

V. PYTANIA I ODPOWIEDZI 460

VI. BIBLIOGRAFIA 464

LEOPOLD GLUCK

ROLA APARATU KREDYTOWEGO W POGŁĘBIENIU DYSCYPLINY FINANSOWEJ PRZEDSIĘBIORSTW*)

Jednym z zasadniczych zadań Konferencji Dyrektorów Oddziałów Wojewódzkich naszego Banku jest umożliwienie Centrali Banku wskazania na te zagadnienia, które w pracy Banku — w konkretnym zaś przypadku, w pracy aparatu kredytowego — wysuwają się aktualnie na plan pierwszy, podkreślenia tych momentów, do których Zarząd przywiązuje szczególniejszą wagę, bezpośredniego omówienia tych naczelných zadań i wytycznych oraz skonfrontowania ich z doświadczeniami i praktyką terenową. Chcemy, by już obecnie oddziały wojewódzkie wykorzystwały wszystkie swoje możliwości, przekazując dalszym oddziałom terenowym naszego Banku zasadnicze wytyczne pracy, ustalone przez Zarząd, by mogły one dać słuszny komentarz do zarządzeń wydawanych przez Centralę, by wreszcie oddziały wojewódzkie ułatwiały poszczególnym oddziałom terenowym znalezienie właściwej drogi, właściwego nastawienia w pracy, zgodnego z tym kierunkiem, jaki ustalony został dla całego Banku, w szczególności zaś dla jego pionu kredytowego. Ujednolicenie pracy kredytowej, jej metod i — co najważniejsze — jej treści staje się, w miarę rozrastania się, zarówno zadań Banku jak i jego sieci organizacyjnej, coraz ważniejszym, coraz trudniejszym zagadnieniem. Rozwiązanie zaś tego zagadnienia opierać się powinno m. in. na włączeniu oddziałów wojewódzkich i wykorzystaniu ich możliwości w tym zakresie.

Omawiając zagadnienie roli aparatu kredytowego w pogłębieniu dyscypliny finansowej przedsiębiorstw na Konferencji Dyrektorów Oddziałów Wojewódzkich, Departament Kredytowy podkreśla z całym naciskiem, że pragnie, by tą właśnie drogą, za pośrednictwem oddziałów wojewódzkich, ugruntowało się we wszy-

stkich jednostkach organizacyjnych aparatu kredytowego Banku przekonanie, że musi zostać podjęty jak największy wysiłek w kierunku wzmocnienia nacisku aparatu kredytowego na przedsiębiorstwa, w celu pogłębienia dyscypliny finansowej.

Zdajemy sobie wszyscy sprawę z tego, że nie jest to w pracy Banku zadanie nowe, zdajemy sobie również sprawę z tego, że dotychczasowa praca w tym zakresie dała w licznych przypadkach pozytywne wyniki, ale równocześnie trzeba sobie postawić pytania:

Czy zostały wykorzystane wszystkie możliwości, jakimi rozporządza Bank w dziedzinie nacisku na przedsiębiorstwa łamiące dyscyplinę finansową?

Czy zadania stojące wobec Banku w tej dziedzinie zostały w pełni wykorzystane?

Czy przy dotychczas stosowanych metodach zadania te w ogóle mogą być wykonane?

Odpowiedź na te pytania można zawrzeć w jednym stwierdzeniu opartym na obiektywnych i sprawdzalnych danych.

Gdyby ktoś zechciał na podstawie stosowanych do niedawna przez aparat kredytowy sankcji bankowych ocenić stan dyscypliny finansowej przedsiębiorstw, doszedłby do niezwykle optymistycznych wniosków. Mógłby dojść wręcz do przekonania, że przedsiębiorstw łamiących dyscyplinę finansową, przedsiębiorstw dopuszczających się poważniejszych przekroczeń dyscypliny finansowej w ogóle u nas nie ma.

Wiemy wszyscy, że wniosek taki byłby z gruntu fałszywy. Każdy wydział Departamentu Kredytowego i każdy oddział NBP mogą wliczyć szereg przedsiębiorstw nie przestrzegających dyscypliny finansowej, przedsiębiorstw dopuszczających się poważnych uchybień w tej

*) Referat wygłoszony na Konferencji Dyrektorów Oddziałów Wojewódzkich w Warszawie, dnia 25. IV. 1950 r.

dziedzinie, przedsiębiorstw, w stosunku do których zatem należy i trzeba stosować sankcje bankowe.

Niestosowanie przez aparat kredytowy sankcji bankowych w stosunku do przedsiębiorstw jest może jednym z najjaskrawszych sprawdzianów niedostatecznej mobilizacji tego aparatu w stosunku do zagadnień dyscypliny finansowej. Nie jest to jednak sprawdzian jedyny. Analizując skrupulatnie styl naszej pracy kredytowej stwierdzić możemy niejednokrotnie: tendencję do automatyzmu i liberalizmu kredytowego, pobłażliwy stosunek do prolongat kredytu, oznaczający niedostateczne zrozumienie wagi i znaczenia terminu spłaty kredytu, kapitulackie stanowisko w stosunku do t. zw. „spraw beznadziejnych“ (np. dyspozycyjność przedsiębiorstw, uzdrowienie gospodarki zaopatrzeniowej), pewną skłonność do biurokratycznego uchylania się od odpowiedzialności (pisemna interwencja, odpis do wiadomości otrzymuje..., prosimy o zawiadomienie o wydanych zarządzeniach itd.).

Obserwując te niepokojące objawy w pracy aparatu kredytowego, występujące w różnym nasileniu, ale dość powszechnie — od wydziałów Departamentu Kredytowego począwszy, a na najmniejszych oddziałach terenowych skończywszy — Zarząd Banku postawił, jako jedną z zasadniczych wytycznych dla pracy pionu kredytowego Banku, właściwe realizowanie ciążącego na aparacie kredytowym obowiązku kontroli operatywnej przy pełnym i bezwzględnym wykorzystaniu wszystkich środków nacisku na przedsiębiorstwa, jakimi Bank dysponuje.

Tej dyrektywie Zarządu dał wyraz okólnik Nr 18 K o pogłębianiu dyscypliny finansowej przedsiębiorstw kontrolowanych (z dnia 28 marca 1950 r.).

Od wydania tego okólnika upłynął niespełna miesiąc czasu. Obserwacje, dokonane w ciągu tych kilku tygodni, świadczą jednak, że nie wszystkie oddziały zrozumiały zasadnicze znaczenie tego okólnika, jako generalnej dyrektywy Zarządu Banku, wskazującej na konieczność zmiany dotychczasowego stylu pracy w tym zakresie, mobilizującej cały aparat kre-

dytowy około naczelnego, postawionego nam zadania, stawiającej wymóg przestawienia się w pracy i odrzucenia tych błędnych tendencji, o których była wyżej mowa.

Dlatego też okazała się konieczność postawienia na czele tematów dzisiejszej konferencji zagadnienia pogłębienia dyscypliny finansowej przedsiębiorstw.

Jednym z zasadniczych zadań aparatu kredytowego jest, jak wiadomo, kontrola wykonania narodowego planu gospodarczego, t. zw. kontrola przy pomocy złotówki. I trzeba sobie z tego zdać sprawę, że wszelki liberalizm kredytowy ze strony Banku, wszelkie uchybienia i przekroczenia dyscypliny finansowej ze strony przedsiębiorstw, zaciemniają właściwy rozrachunek gospodarczy, utrudniają, czasem zaś wręcz uniemożliwiają ocenę wykonania narodowego planu gospodarczego. Można postawić tezę, że oddział Banku, który toleruje przekroczenie dyscypliny finansowej, który nie wykorzystuje stojących do jego dyspozycji środków nacisku na przedsiębiorstwo, staje się w s p ó ł w i n n y w przekroczeniu dyscypliny planu, w s p ó ł w i n n y w powstaniu trudności, jakie musi zwalczać nasze gospodarstwo przy realizacji narodowego planu gospodarczego.

Ten moment zasługuje na szczególne podkreślenie, ponieważ można się niejednokrotnie spotkać z opinią, jakoby odpowiedzialność ciążąca na Banku, w związku ze stosowaniem sankcji bankowych, powstrzymywała poszczególne jednostki organizacyjne aparatu kredytowego od stosowania rygorów. Trzeba to wreszcie jasno zrozumieć, że odpowiedzialność za niewyczerpanie wszystkich środków nacisku, za niestosowanie sankcji, za dopuszczenie — w rezultacie — do złamania dyscypliny finansowej, do pogarszania się nieporządku finansowego jest znacznie większa, jest znacznie groźniejsza.

Równocześnie trzeba przezwyciężyć dość rozpowszechnioną opinię, że Bank „właściwie“ jest bezsilny wobec przedsiębiorstwa. Opinia ta jest szczególnie niebezpieczna i szkodliwa. Demobilizuje ona całkowicie aparat kredytowy Banku,

sprawdzając jego rolę nieledwie wyłącznie do funkcji porządkująco-ewidencyjnych. Przy tym nastawieniu nie może być mowy o istotnej operatywnej kontroli, o istotnym wpływie na sytuację w przedsiębiorstwach, o roli planu kredytowego, jako dyrektywy mobilizującej wspólnie aparat kredytowy i przedsiębiorstwa, dla realizacji postawionych zadań.

Z takim nastawieniem trzeba walczyć i trzeba je całkowicie i ostatecznie przełamać.

Aparat kredytowy ma w swoim ręku poważne środki nacisku, ma poważne możliwości — tylko trzeba je w pełni wykorzystać, trzeba je stale i bezwzględnie stosować.

Rozpatrując dotychczasową działalność aparatu kredytowego Banku z tego punktu widzenia można stwierdzić, że jedyną powszechnie stosowaną sankcją w stosunku do przedsiębiorstw był dotychczas **kredyt przeterminowany**. Można by nawet zaryzykować twierdzenie, że karne odsetki, związane z kredytem przeterminowanym odegrały, jak dotychczas, raczej demobilizującą rolę. Świadomość obciążenia przedsiębiorstwa wyższymi odsetkami uspokajała niejako oddziały i wydziały. Sankcja została wszakże zastosowana! Kredyt przeterminowany nie jest w zasadzie sankcją wystarczającą. Wszędzie tam, gdzie nie następuje poprawa, gdzie nie ma ze strony przedsiębiorstwa rzetelnego wysiłku — trzeba stosować dalsze sankcje.

Zawieszenie wypłat na uzupełnienie pógotowia kasowego zaczęto stosować nieco szerzej w ostatnich tygodniach. Praktyka wykazała, że sankcja ta może być bardzo skuteczna. Jedno z przedsiębiorstw finansowanych przez Wydział Finansowania Przedsiębiorstw Handlu Zagranicznego było zmuszone spełnić postulat Banku, groziła mu bowiem, w związku z zastosowaniem tej sankcji, niemożność wysłania pracowników na Targi Poznańskie. Zawieszenie wypłat na uzupełnienie pógotowia kasowego należy wprowadzić, jako jeden ze stałych środków nacisku.

Wnioski o wstrzymanie premii dla pracowników administracyjnych są w praktyce wciąż jeszcze nieliczne. Nie należy z tego, rzecz oczywista, wnioskować, że np. stan sprawozdawczo-

ści kontrolowanych przedsiębiorstw jest nienaganny i że w tym zakresie osiągnęliśmy prawie idealne stosunki. Można raczej stanowczo twierdzić, że przepisy I. S. VI/2 cz. D. § 10 pozostały martwą literą, niemal niestosowaną w praktyce przez aparat kredytowy Banku.

Narzucenie głównym dostawcom przedsiębiorstwa nierealizowania zamówień bez uprzedniego otwarcia dla nich akredytywy jest sankcją dotychczas zupełnie niestosowaną. Istnieją niesłuszne i oportunistyczne opory w aparacie kredytowym Banku przeciwko stosowaniu tej sankcji, która skierowana być winna przeciwko złym płatnikom. W Związku Radzieckim akredytywa jest powszechnie stosowana „w tych wypadkach, gdy nabywca przez pogwałcenie umowy stał się złym płatnikiem, a dostawca dla zabezpieczenia swych interesów domaga się od niego akredytywy“^{*)}. Jest zadaniem aparatu kredytowego Banku doprowadzenie do stosowania pożytecznego instrumentu, jakim w akcji pogłębienia dyscypliny finansowej może stać się akredytywa.

Do Departamentu Kredytowego nie wpłynęły dotychczas z oddziałów wnioski w sprawie **czasowego lub przejściowego wstrzymania finansowania względnie pozbawienia przedsiębiorstwa korzystania z kredytu, z zablokowaniem rachunku operacyjnego na pokrycie należności Banku**. Oddziały nie stawiają tego rodzaju wniosków, prawdopodobnie nie wierząc w ich realizację. Należy tu stwierdzić: przy bardzo poważnych przekroczeniach dyscypliny finansowej przez przedsiębiorstwo, przy braku jakiegokolwiek wysiłku ze strony przedsiębiorstwa, w kierunku dostosowania się do wymagań przez Bank postawionych — jest obowiązkiem oddziału z wnioskiem tego rodzaju wystąpić do Departamentu Kredytowego. Wniosek taki ułatwi bezwzględną interwencję w ministerstwie resortowym i w Ministerstwie Finansów. Interwencje te zresztą bynajmniej nie wykluczają zastosowania omawianych sankcji.^{**)}

Sankcje przewidziane w instrukcji o kontroli funduszu plac są stosowane przez oddziały.

^{*)} M. M. Usoskin: Kredyt krótkoterminowy w gospodarstwie narodowym w Z. S. R. R. Moskwa 1948.

^{**)} W Z. S. R. R. sankcje tego rodzaju stosowane są w praktyce z pełną skutecznością.

Zaznaczyć jednak należy na tym miejscu, że stosowanie tych sankcji opiera się nie tylko na przepisach bankowych, obowiązek ich stosowania w określonych przypadkach przekroczenia dyscypliny płac nałożony został bowiem na Bank uchwałą Rady Ministrów. A zatem Bank winien stosować z całą bezwzględnością rygory przewidziane w zakresie kontroli funduszu płac, jeśli nie chce narazić się na zarzut przekroczenia przepisów i niewykonywania swych obowiązków.

Ograniczając się do przeglądu najistotniejszych środków nacisku Banku na przedsiębiorstwa, stwierdzić trzeba, że Bank w środki te, i to w środki skuteczne, jest wyposażony. Trzeba z tych środków zrobić pełny użytek. Wykorzystywać trzeba w pracy pionu kredytowego tak jak dotychczas środki instrukcyjno-wychowawcze (udzielanie przedsiębiorstwom wskazówek, instrukcji i poleceń), środki nacisku (interwencje u jednostek nadrzędnych), ale trzeba wprowadzić do codziennej pracy Banku środki represyjne (stosowanie sankcji bankowych), trzeba nauczyć się w pełni wykorzystywać te sankcje, nie ograniczając się do stosowania niektórych tylko, najwygodniejszych technicznie. Przykład stosowania sankcji przez Bank w Z. S. R. R. dowodzi skuteczności i pozytywnych rezultatów rygorów finansowych nakładanych przez Bank na przedsiębiorstwa.

Prezes Zarządu Banku Państwa Z. S. R. R. J. Ż. Golew w swym przemówieniu wygłoszonym 4. II. 1947 r. na temat konieczności bezwzględnego stosowania przepisów w działalności Banku, stwierdził, że:

„Poważną rolę w walce o uzdrowienie ekonomiki i finansów przedsiębiorstw powinno odegrać zastosowanie w „Gosbanku“ ustalonych przez prawo sankcji względem niepoprawnych płatników. Doświadczenie wskazuje, że umiejętne i w porę zastosowane sankcje skłaniają przedsiębiorstwa, instytucje i ich organy nadrzędne do głębszego zbadania powodów trudności finansowych, do przedsiębrania środków w celu ulepszenia pracy i wypełnienia nie tylko ilościowych, lecz również jakościowych wskaźników planu“.

Na wytyczonej dla naszego Banku drodze, na drodze do osiągnięcia przez NBP wszystkich cech banku socjalistycznego, obecny etap w pracy pionu kredytowego jest niezmiernie ważny. Nowy styl pracy, o którym tu była mowa, pogłębienie operatywnej kontroli, operowanie pełnią środków i możliwości tej kontroli — może nas zbliżyć do realizacji wielkiego, postawionego zadania.

Zarząd Banku i dyrekcja Departamentu Kredytowego wyrażają przekonanie, że oddziały wojewódzkie będą nie tylko przodowały w przedstawieniu się na nowy styl pracy, lecz również będą jego stałym rozsądnikiem w stosunku do dalszych oddziałów terenowych.

M. L. KOSTOWSKI

DROGI ROZWOJU BANKOWEGO SYSTEMU FINANSOWANIA I KONTROLI PRZEDSIĘBIORSTW

(dokończenie).

ZESPOLENIE FUNKCYJ BANKU Z SYSTEMEM GOSPODARKI SOCJALISTYCZNEJ.

Funkcje Banku zmieniają się w zależności od rozwoju systemu finansowego, z którym są w każdym jego stadium organicznie powiązane. Najmniejszy brak synchronizacji musiałby spowodować zakłócenia w procesach finansowych i uniemożliwić tym samym wykonanie planowych zadań gospodarczych.

W r. 1949 postęp w rozwoju systemu finansowego był nadzwyczaj szybki. Formy rozrachunku gospodarczego uległy dalszemu udoskonaleniu pod wpływem zbliżenia się do modelu gospodarki socjalistycznej, a zakres jego bardzo znacznie się rozszerzył, zgodnie z założeniami polityki gospodarczej, postulującej wzmożony postęp we wszystkich dziedzinach gospodarstwa narodowego.

Równolegle z tym funkcje Banku zaczęły się coraz bardziej zespalać z trybami aparatu gospodarczego, w którym organizacja i system Banku odgrywa rolę głównego motoru wytwarzającego energię dla wszystkich jednostek tego aparatu.

Planowy rozdział środków produkcji między poszczególnymi gałęziami gospodarczymi, poprzez działalność pieniężno-kredytową Banku jest istotą nowego systemu kredytowego.

Bank nie jest ograniczony przy tym tylko do roli biernego redystrybutora środków zgodnie z zapotrzebowaniem na nie, wynikającym z planów gospodarczych kredytowanych jednostek, lecz staje się głównym organem gospodarki finansowej, realizującym zadania państwowego planu finansowego. Przede wszystkim Bank poprzez swoje czynności kontroli ma wpływ na kształtowanie się planów finansowych jednostek gospodarczych, a tym samym na wysokość i kierunek rozdzielanych środków. Następnie Bank przeprowadza planową akumulację wolnych zasobów pieniężnych całej gospodarki narodowej,

potrzebnych do zasilania poszczególnych jednostek gospodarczych zarówno w środki własne, jak pożyczone.

Bank opierając się na wskaźnikach i proporcjach narodowego planu gospodarczego może rozprowadzić w formie kredytów środki pieniężne, gromadzone na rachunkach bieżących, bez żadnej obawy naruszenia płynności aktywów bankowych. Udzielane bowiem przez Bank kredyty, wskutek oparcia ich wyłącznie na planie, oznaczają się celowością i terminowością zwrotu oraz powiązaniem z wartością materiałów w procesie produkcji i obrotu.

Bank wypuszczając środki pieniężne ze swoich kas nie może poprzestać tylko na ustaleniu terminu ich powrotu. Ponosząc odpowiedzialność za wykonanie planu kredytowego, musi śledzić ruch tych środków, rozwój procesów w których one biorą udział oraz badać osiągnięte wyniki gospodarcze. Musi zatem podejmować te wszystkie czynności, które zapewniają terminowość zwrotu środków i dodatkową akumulację umożliwiającą realizację postulowanego w każdym planie rozwoju gospodarczego.

Stąd powstaje konieczność kontroli bankowej nad tokiem produkcji i obiegiem towarów, nad wykonywaniem przez przedsiębiorstwa planów finansowych i planów akumulacji oraz nad rozmieszczeniem i wydajnością środków obrotowych.

Trzeba jeszcze to podkreślić, że Bank musi dążyć w czynnościach swej kontroli nie tylko do wykonywania przez przedsiębiorstwa planów, lecz również do przekraczania zawartych w nich zadań gospodarczych, zgodnie z podstawowym założeniem gospodarki socjalistycznej.

W związku z tym, Bank objął czynnościami swej kontroli całą gospodarkę finansową i kasową przedsiębiorstwa, a szczególnie dysponowanie środkami pieniężnymi z rachunków bankowych oraz wydatkowanie pieniędzy gotówkowych.

Przedmiot kontroli bankowej uległ zatem znacznemu rozszerzeniu. Obejmuje on już całokształt działalności przedsiębiorstwa, a więc wykonanie planów produkcji i obniżenie kosztów własnych, rozwój obrotu towarowego i zmniejszenie wydatków handlowych oraz wzrostu akumulacji pieniężnej, w oparciu o wszechstronne podniesienie wydajności środków obrotowych i przestrzeganie dyscypliny finansowej.

Wymienione zadania kontroli bankowej koncentrują się w zasadzie w dwóch planach Banku: planie kredytowym i planie kasowym.

W ostatnim okresie nastąpiło, siłą rzeczy, rozszerzenie układu planu i wzmożenie jego dyrektywności oraz zostaje montowana kontrola ruchu pieniądza gotówkowego — poprzez plan kasowy.

Równolegle do tego następują zasadnicze zmiany w systemie kredytowym Banku i w metodach kontroli.

Podstawowym założeniem kontroli staje się, jak już to wykazaliśmy, pogłębienie analizy finansowej przedsiębiorstwa i wnikanie w istotę jego działalności.

Przestawienie kontroli bankowej polega na przesunięciu ciężaru głównych czynności na badanie planów finansowych przedsiębiorstw, kontroli ich wykonywania z zestawieniem zużytych środków — analizie bilansów i rachunków wyników.

Eliminacji zaczęły ulegać te czynności, które miały charakter jak gdyby kurateli nad przedsiębiorstwem t. j. bieżącej akceptacji wszystkich jego dyspozycji finansowych, w oparciu o załączone dokumenty i ewidencję wykonanych wypłat i wpłat, w okresie objętym preliminarzem.

Nastąpiło to, jak już powiedzieliśmy, głównie z uwagi na rozszerzone zadania kontroli bankowej. Za dodatkowy motyw można uważać następnie to, że założenie na którym była oparta pierwotna kontrola, a mianowicie niski poziom organizacji finansowej w przedsiębiorstwach, uległo zmianie w kierunku poprawy tego stanu rzeczy. Wreszcie brak dostatecznej ilości wykwalifikowanych pracowników zmusił Bank do

zrezygnowania z wymienionych czynności i skoncentrowania wszystkich swych wysiłków na badaniu omówionych podstawowych zadań gospodarczych przedsiębiorstw. Nie znaczy to jednak, że Bank przestawił swą kontrolę wyłącznie na analizę gospodarczą, zmniejszając jej operatywność, jej nacisk na przedsiębiorstwo w przypadkach naruszania dyscypliny finansowej. Zmieniły się w pewnym stopniu formy kontroli, w żadnym jednak razie nie mógł się zmienić jej cel podstawowy.

Zresztą wszystkie zaniechanie — z punktu widzenia metody kontroli — środki są nadal do dyspozycji aparatu kredytowego Banku i mogą być stosowane w przypadkach, gdy okażą się celowe. Jeżeli chodzi o zmianę metody kontroli, to należy w pierwszym rzędzie wymienić zniesienie preliminarza finansowego, który był zestawieniem wpływów i wydatków przedsiębiorstwa i stanowił dla Banku podstawę do finansowania i kontroli przedsiębiorstwa. Zmiana ta w połączeniu ze zniesieniem arkusza kontrolnego, w którym prowadziło się bieżąco stan wydatków i wpłat, stanowi istotę zmiany w metodzie kontroli bankowej.

Słuszność oparcia się na planach finansowych przedsiębiorstwa jako podstawie finansowania i kontroli jest poza dyskusją. Można tylko zastanawiać się nad tym, czy okoliczności które uzasadniały preliminarz i arkusz kontrolny zmieniły się już w takim stopniu, żeby słuszna w założeniu nowa metoda dała już obecnie oczekiwane rezultaty.

Stałe prawie zmiany jakie zachodzą w ciągu roku w elementach planów finansowych uniemożliwiają dotąd terminowe sporządzanie planów, a tym samym usuwają podstawę materiałową do finansowania przedsiębiorstw i przeprowadzania kontroli wykonywania ich planowych zadań gospodarczych. W okresie, w którym luki takie mogą częściej występować, dopuszczalność pewnych surogatów planów finansowych wydaje się mieć niemałe uzasadnienie. W ogóle wprowadzenie w pewnej formie, najmniej absorbującej obie strony, planu wpłat i wypłat do zespołu środków kontroli i analizy finansowej jest problemem, który zasługuje na rozważenie w dalszym rozwoju metody kontroli.

Duże znaczenie ma wmontowanie w 1949 r. aparatu kredytowego Banku do prac nad sporządzaniem przez przedsiębiorstwa planów finansowych, a następnie planów zbiorczych

i wreszcie zatwierdzaniem ich przez ministerstwa gospodarcze. Prace te mają na celu usprawnienie planowania finansowego i przyspieszenie realizacji planu.

Powiedzieliśmy już że przyjęcie — jako podstawowego założenia kontroli — wszechstronnej analizy gospodarczej przedsiębiorstwa nie oznacza bynajmniej zmniejszenia czujności Banku na odcinku codziennej bieżącej kontroli operacyj finansowych przedsiębiorstwa. Pozostał nadal obowiązek badania celowości i legalności wypłat przedsiębiorstwa, dokonywanych zarówno z rachunku operacyjnego jak i z kasy przedsiębiorstwa. Brak ewidencji tych wypłat, wykazującej przedtem w arkuszu kontrolnym mechanicznie sumę wykonanych wydatków, zastępuje w nowym systemie szereg środków kontroli, z których najważniejszym jest badanie rotacji środków obrotowych przydzielonych przedsiębiorstwu w ramach ustalonych normatywów i czasowych potrzeb ponadnormatywnych.

Wydatki, jeżeli są celowe i związane z prawidłowymi procesami gospodarczymi przedsiębiorstwa pokrywane są, po upływie okresów czasu odpowiadających poszczególnym cyklom gospodarczym, z wpływów osiągniętych z realizacji produkcji czy obrotu. Jeżeli więc obieg środków obrotowych nie wykazuje żadnych zakłóceń i przedsiębiorstwo nie odczuwa braku przydzielonych mu środków, to sumę poniesionych wydatków można uważać za prawidłową. Zagadnienie jednak polega na tym, żeby w toku kontroli nie dopuszczać do wydatków niecelowych, a więc kontrolować je w chwili ponoszenia, a nie tylko przez badanie wyników gospodarczych i wystarczalności środków obrotowych. Nie można bowiem najślusniejszej nawet metody kontroli *ex post* stosować przy wykonywaniu kontroli bieżącej.

Czy takie postawienie sprawy nie oznacza jednak poparcia systemu kontroli „kuratelskiej”? W zasadzie nie, wyjątkowo jak to już powiedzieliśmy, może aparat kredytowy Banku stosować zaniechane środki wobec przedsiębiorstwa wykazującego niski poziom dyscypliny. Z tego jednak nie wynika, że na tych wyjątkowych środkach ma się opierać metoda kontroli bieżącej. Ona jest skonstruowana na szerszych podstawach, środkami jej mają być czynności zapewniające bieżącą orientację Banku w rozwoju procesów gospodarczych kontrolo-

wanych przedsiębiorstw, szczególnie w gospodarce materiałowej, przebiegu procesów produkcyjnych i funkcjonowaniu zbytu. Kontrolę taką Bank sprawuje poprzez bieżącą sprawozdawczość przedsiębiorstwa, lustrację i odcinkowe badania przeprowadzane przez pracowników Banku w przedsiębiorstwach oraz analizę obligi kredytowego. Szczególnie rozciąga się kontrolę nad dyspozycjami, które dotyczą zaopatrzenia materiałowego, w celu uniknięcia przerostów oraz nad dysponowaniem pieniądzem gotówkowym.

Wyrazem kontroli tego ostatniego odcinka działalności przedsiębiorstwa jest kontrola funduszu płac.

Kontrola ta, wprowadzona w r. 1949 w formie obowiązujących przepisów prawnych, została oparta na stosowanej przez Bank metodzie porównywania wypłaconych płac ze stopniem wykonania planu gospodarczego przedsiębiorstwa. Ma ona za zadanie kontrolę pieniądza gotówkowego oraz kontrolę kosztów własnych przez wykrywanie nieprawidłowości mających wpływ na koszt jednostkowy wytwarzanych produktów.

Do podstawowych środków kontroli została zaliczona kontrola poprzez pieniądz, a tym samym kontrola za pośrednictwem udzielanych przez Bank kredytów.

Bank, jako ośrodek rozrachunkowy gospodarki narodowej, kieruje strumieniami pieniądza i sprawdzając jego obieg w procesach gospodarczych ma możliwość kontroli wyników tych procesów, szczególnie wskutek powiązania kredytów z elementami materiałowymi wytwórczości i obrotu.

Kontrola ta, wykonywana za pomocą analizy obligi kredytowego i rachunku operacyjnego przedsiębiorstwa, rejestruje nieprawidłowości, których wyrazem są przekraczane przez przedsiębiorstwa limity kredytowe.

Nowe metody kontroli bankowej szczególnie wystąpiły na odcinku lustracji przedsiębiorstw. Ta forma kontroli odegrała ważną rolę w systemie omawianej działalności Banku, gdyż przez bezpośrednie zetknięcie się aparatu bankowego z organizacją przedsiębiorstwa, obie strony osiągnęły duże korzyści. Bank w okresie tworzenia form swojego systemu korzystał z doświadczenia lustratorów, którzy w pracy swej znajdowali materiał uzupełniający, a często podstawowy, dla prac innych działów aparatu kre-

dytowego. Tą drogą Bank poznawał przedsiębiorstwo, jego potrzeby, trudności i wady w gospodarce. Dzięki temu mógł przeprowadzać interwencję, szukać środków zaradczych i korygować metody swojej działalności.

Z drugiej strony przedsiębiorstwa korzystały z fachowości aparatu bankowego, jego czynności instruktorskich, pogłębiały swoje wiadomości z zakresu funkcjonowania rozrachunku gospodarczego, zasad systemu finansowego i darzyły Bank coraz większym zaufaniem, doceniając jego obiektywizm, wrażliwość na porządek finansowy i stałą gotowość do udzielania przedsiębiorstwom pomocy, bądź bezpośrednio, w formie kredytu czy dotacji z rachunków wyrównawczych, bądź pośrednio, przez likwidację zatorów, wad organizacyjnych i innych przyczyn trudności finansowych przedsiębiorstw.

Szczególnie w ostatniej dobie nastąpił zasadniczy postęp w metodzie kontroli lustracyjnej, która została nastawiona na przeprowadzanie najistotniejszych konkretnych badań, szczególnie dotyczących najważniejszego zagadnienia finansowego, a mianowicie wydajności środków obrotowych, szybkości ich obiegu przy posługiwaniu się nowymi i szybkimi metodami pracy oraz, co ma tu największe znaczenie, przy pełnej i harmonijnej współpracy ze strony przedsiębiorstwa, jego kierownictwa i jego całej załogi.

Te osiągnięcia ostatniej wprost chwili, otwierają przed kontrolą bankową drogę do nieograniczonych możliwości.

Zrozumienie istoty kontroli bankowej spowodowało to, że aparat bankowy czuwa nie tylko nad tym żeby przedsiębiorstwa nie wydawały niecelowych dyspozycji finansowych, lecz również nad tym, żeby wypełniały terminowo swe obowiązki finansowe wobec resortów, instytucji i jednostek gospodarczych.

Do obowiązków aparatu bankowego należy zatem przestrzeganie terminowego regulowania przez przedsiębiorstwa zobowiązań z tytułu podatków, ubezpieczeń, rat amortyzacyjnych, narzutów administracyjnych, faktur towarowych oraz rozliczania się z rachunkami wyrównawczymi.

W ten sposób kontrola bankowa jest uzupełnieniem organizacji przedsiębiorstw i równoznaczna z czynnościami doradczymi i opiekuńczymi w sprawach finansowych.

Te beżwzględnie najistotniejsze i najsluszniesze cechy kontroli bankowej nie osłabiają jednak w najmniejszym stopniu jej charakteru normatywnego.

Kontrola bankowa musi być skuteczna. Bank nie może poprzestać na stwierdzeniu naruszenia dyscypliny finansowej, lecz musi wydać właściwe zarządzenia ze wskazaniem środków zaradczych i dopilnować, żeby zarządzenia te zostały wykonane. W przypadkach złej woli, niezadadności, czy lekkomyślności ze strony kierownictwa przedsiębiorstwa, czy widocznych stałych wad organizacyjnych, Bank jest nie tylko uprawniony lecz zobowiązany do stosowania wszelkich sankcyj, które ma do rozporządzenia.

Zespolenie się czynności kontroli z czynnościami finansowania przedsiębiorstw widoczne jest na każdym odcinku działalności Banku i ma istotny wpływ na kształtowanie się systemu kredytowego.

System ten rozwinął się w ostatnim okresie, pod wpływem następujących podstawowych założeń:

- 1) oparcia kredytu o uporządkowany stan normatywnych środków obrotowych przedsiębiorstw;
- 2) uczynienia z kredytu instrumentu kontroli finansowej;
- 3) związania działalności aparatu bankowego i przedsiębiorstw z planem kredytowym, jako naczelną dyrektywą finansową.

Porządkowanie środków obrotowych przedsiębiorstw było zawsze pierwszym punktem w programie działalności Banku i pierwszym założeniem w poszczególnych etapach rozwoju bankowego systemu finansowania i kontroli przedsiębiorstw. Zaznaczyło się ono już wyraźnie w początkowym stadium rozwojowym systemu kredytowego, gdy Bank, poprzez ustalanie cyklu obrotowego, dzielił środki i potrzeby przedsiębiorstwa na dwie grupy i stosownie do tego podziału finansował je kredytem normalnym, albo specjalnym.

W następnych okresach porządkowanie to było już oparte na dokładniejszej metodzie podziału środków za pomocą obliczania normatywu i kwalifikowania zapasów ponadnormatywnych na sezonowe i mające charakter specjalny.

Organizacja środków obrotowych przedsiębiorstwa oparta jest na zrozumieniu ich istoty i funkcji w gospodarce narodowej. Środki te,

jako wartość przedmiotów pracy, t. j. surowca, materiałów podstawowych, pomocniczych, paliwa i innych przedmiotów biorą udział w procesie produkcji w taki sposób, że w nim się w całości zużywają, a wartość ich wchodzi w wartość wytworzonego produktu.

Wartość określonych w powyższy sposób środków obrotowych (przedmiotów pracy) przechodzi po ukończonym cyklu produkcyjnym w sferę obiegu i tu przyjmuje formę wyrobów zamienianych następnie na pieniądź.

Przez ogół środków obrotowych przedsiębiorstwa należy zatem rozumieć łączną wartość zapasów materiałowych, towarowych i pieniężnych, występujących w formie środków produkcji i środków obrotu.*)

Rozrachunek gospodarczy wymaga, dla zapewnienia prawidłowych procesów produkcji i obrotu, racjonalnej organizacji środków obrotowych.

Główną podstawą tej organizacji jest podział ich na normatywne, wyrażające minimalne zapasy poszczególnych grup środków, w granicach normatywów i dodatkowo związane z gospodarką ponadnormatywną.

Ta konstrukcja stała się punktem wyjścia dla nowego systemu kredytowego Banku, przy czym główną rolę odgrywają tu kredyty związane ze środkami ponadnormatywnymi i nienormowanymi, jako środkami, którym nie przysługuje pokrycie w funduszach własnych przedsiębiorstw. Główną jego cechą jest zatem reprezentowanie tych środków przez zasilanie funduszu obrotowego przedsiębiorstwa na okres czasu, w którym są one związane z ruchami materiałów w procesie produkcji i obrotu.

Kredyt traci swoje dawne funkcje regulatora produkcji i kapitału pożyczkowego, stając się formą normowanego przez Bank rozdziału środków pieniężnych, stosownie do zadań określonych w planach gospodarczych.

Rozmiary kredytu są wyznaczone przez procesy wytwórcze, przez stopień płynności środków materialnych i stałą przemianą form pieniądza i towaru. Głównym warunkiem prawidłowego funkcjonowania kredytu jako instrumentu kontroli jest jego rozczłonkowanie na poszczególne grupy, odpowiadające przedmiotom lub potrzebom pokrywanym przez środki kredytowe.

W związku z tym wachlarz kredytów rozszerzył się stosownie do poszczególnych grup środków i potrzeb przedsiębiorstwa. Poza kredytem normatywnym, którego funkcja jest zawsze jednakowa, polegająca na związku ze środkami normatywnymi, powstał, jako nieznany przedtem, kredyt inkasowy przeznaczony na finansowanie środków nienormowanych, a mianowicie należności przedsiębiorstwa z tytułu dostaw towarowych.

Powstanie tego kredytu wystąpiło częściowo w związku ze zmienionym systemem obliczania normatywu „banki“ opartym teraz na pięciodniowych należnościach do czasu zafakturowania sprzedaży, a częściowo z uwagi na konieczność uporządkowania i usprawnienia cyklu inkasowego. Na tym odcinku bowiem panował znaczny chaos; środki obrotowe przedsiębiorstwa rozmieszczane były w niewłaściwych miejscach, wskutek dużych zaległości w inkasie faktur i konieczności kredytowania niezaspokojonych wierzycieli (dostawców), co wypaczało strukturę środków obrotowych, uniemożliwiało ich uporządkowanie i zmuszało Bank do przeprowadzania sporadycznych akcji likwidowania zaległości inkasowych, przez udzielanie odbiorcom kredytów przejściowych.

Wprowadzony kredyt inkasowy, skonstruowany pod kątem widzenia tych anormalnych stosunków finansowych, usunął w krótkim czasie zaległości inkasowe, gdyż system jego gwarantuje dostawcy wpływ należności za dostawy towarowe zgodnie z planem finansowym odbiorcy, z przerzuceniem na niego całego ciężaru odpowiedzialności finansowej za inkaso.

Trzeba jednak zastanowić się nad tym, czy taki system kredytu inkasowego spełnia należycie rolę instrumentu kontroli w przypadku, gdy dostawy przekraczają planowe stany zapasów materiałowych odbiorcy.

System ten przewiduje w takim przypadku dwa środki zaradcze:

- 1) kredyt przeterminowany;
- 2) akredytywę.

Połączony zwykle z nadmiernym stanem zapasów brak środków na pokrycie faktur obciąża niedyscyplinowanego odbiorcę kredytem przeterminowanym, który ma charakter sankcyj. Na tym jeszcze nie może się kończyć reakcja Banku. Kredyt przeterminowany został wprowadzony po to, by rejestrować nieprawidłowe sta-

*) Według sformułowania A. Gusakowa.

ny obliiga, wynikające z przekroczenia terminu spłaty kredytu, lub inne sporadyczne przekroczenia dyscypliny finansowej, powodujące zadłużenie się przedsiębiorstwa. Żaden jednak kredyt, a również przeterminowany nie może mieć funkcji bieżącego finansowania tych przekroczeń. Nie zostałby wtedy osiągnięty jego cel podstawowy i z instrumentu kontroli, kredyt stałby się osłoną dla wykroczeń finansowych.

Dlatego też w każdym przypadku gdy kredyt przeterminowany nie ma charakteru krótkiego, przejściowego obliiga, rzadko występującego, do bezwzględnego obowiązku Banku należy zaniechanie dalszego kredytowania odbiorcy na wykup faktur wystawionych za dostawy wyrażające nadmierne zapasy odbiorcy i wydanie polecenia jego dostawcom przyjmowania dalszych zamówień wyłącznie na warunkach akredytywy.

Ten sposób postępowania ustalony wyraźnie w instrukcjach kredytowych Banku jest w praktyce stosowany w nieznacznym zakresie. Jeżeli zatem aparat bankowy nie przełamie trudności, jakie w pewnym stopniu związane są z tym systemem, to nie pozostaje nic innego jak zmodyfikować znowu tryb regulowania należności fakturowych przez wyznaczanie dla kredytu inkasowego terminu spłaty przystosowanego do obowiązującego cyklu inkasowego. Przeterminowanie tego kredytu, w przypadku zalegania odbiorcy z pokryciem faktury, będzie zapewne bodźcem do podjęcia przez dostawcę akcji w kierunku usprawnienia cyklu inkasowego, a w każdym razie do żądania otwierania akredytyw dla niepunktualnych płatników faktur.

Kredyty związane z normowanymi środkami ponadnormatywnymi nie uległy w omawianym okresie większym przeobrażeniom.

Najważniejszą zmianą w tej grupie kredytów było zniesienie kredytu przejściowego. Jedną z jego podstawowych funkcji — finansowanie należności fakturowych — przejął kredyt inkasowy, pozostałe, przeważnie związane z nieprawidłową gospodarką, należą bezpośrednio do kredytu przeterminowanego.

W systemie tym powstała jednak pewna luka polegająca na tym, że występują niektóre czasowe potrzeby przedsiębiorstw (np. na ro-

boty kapitalne przeprowadzane sposobem gospodarczym), których nie można zakwalifikować do pokrycia żadnym rodzajem kredytu. W tym stanie rzeczy przywrócenie kredytu przejściowego wydaje się kwestią niedługiego czasu.

Z kredytu specjalnego został ponadto wydrebniony kredyt sezonowy.

Po uwzględnieniu poczynionych wyżej uwag, wachlarz kredytu ulegnie zapewne pewnym przesunięciom, wykazując następujące ich rodzaje: normatywny, sezonowy, specjalny, przejściowy, inkasowy (ewentualnie zmodyfikowany), importowy, eksportowy oraz konto kredytu przeterminowanego na rejestrowanie zadłużenia z tytułu niespłaconych w terminie kredytów.

Istotną cechą kredytu jest organiczne związanie go z planem kredytowym. Kredytowanie jest wyłączną funkcją planu, t. j. kredyt może być udzielany tylko zgodnie z planem.

Ten kategoryczny nakaz mógł wystąpić wówczas, gdy plan kredytowy osiągnął taki poziom rozwoju, który gwarantuje prawidłowość przebiegu procesów gospodarczych, uzależnionego od środków finansowych objętych systemem planu.

W ostatnim okresie rozwoju systemu kredytowego szczególny postęp zaznaczył się na odcinku planu kredytowego. Plan ten, będąc przedtem częścią państwowego planu finansowego, stał się teraz podstawowym, operatywnym planem finansowym. Zwykle w początkowym okresie gospodarki planowej, w którym silnie jeszcze występują wpływy gospodarki drobnotowarowej, zachodzi potrzeba posługiwania się ogólnym państwowym planem finansowym, obejmującym całość gospodarki w różnych jej formach, w dalszym jednak stadium z chwilą postępu w rozwoju gospodarki społecznej w takim stopniu, że ona staje się dominująca w układzie sił gospodarczych, funkcje państwowego planu finansowego przejmuje budżet, który obejmie już wtedy przeważającą część procesów gospodarczych.

Drugim podstawowym planem gospodarki finansowej jest plan kredytowy, który akumuluje wszystkie gromadzone na kontach bankowych wolne środki pieniężne i ustala rodzaje i sumy kredytów, które będą udzielone w określonym czasie jednostkom gospodarczym. Plan ten ma więc dwa zasadnicze zadania do spełnienia:

- 1) rozprowadzanie celowych kredytów obrotowych;
- 2) ściąganie wolnych środków pieniężnych z całego gospodarstwa.

Połączenie tych dwóch zadań w związku przy czynowym nadaje planowi cechę operatywności. Plan nie jest tylko statystycznym ujęciem planowanych wielkości, odpowiadającym przewidywanym procesom gospodarczym, lecz plan wiąże relatywnie te wszystkie wielkości, wykazuje i ustala źródła oraz rozmiary środków potrzebnych do jego realizacji.

Plan kredytowy jest zatem dyrektywą postępowania dla aparatu kredytowego i przedsiębiorstw, gdyż zawiera obowiązujące normy dla jednostek gospodarczych, określające kierunki rozwoju gospodarczego w okresie przyszłym objętym planem.

Planowanie kredytowe jako działalność normatywna nie kończy się na zestawieniu materiałów liczbowych, lecz właściwie po ich opracowaniu i zatwierdzeniu dopiero się rozpoczyna. Znaczy to, że do zakresu planowania należy cała działalność mająca na celu prawidłowe wykonanie planu i bieżącą jego kontrolę.

Żeby wykonać tak szeroko zakreślone zadania planu do prac nad jego sporządzeniem i wykonaniem został wprzęgnięty cały aparat kredytowy Banku. Zastosowanie metody oddolnej, jako uzupełnienia planowania na szczeblu central, stało się koniecznością. Punktem wyjścia dla planowania oddolnego jest plan finansowy przedsiębiorstwa, z uwagi jednak na to, że w planie kredytowym podstawowym okresem jest kwartał, zachodzi potrzeba aktualizowania obliczeń rocznego planu finansowego na każdy kwartał. W związku z tym został wprowadzony — jako podstawowy oddolny plan kredytowy — plan finansowania przedsiębiorstwa, który jednostki objęte planowaniem oddolnym składają na każdy kwartał w oddziale Banku. Plan ten zawiera główne elementy planu kredytowego w jego układzie dwustronnym, a więc daje materiały, które spełniają dwa zasadniczo cele:

- 1) w połączeniu z planowaniem centralnym służą do ułożenia planu kredytowego;
- 2) stanowią podstawę do ustalenia limitu kredytowego dla przedsiębiorstwa.

Z chwilą nadania planowi kredytowemu charakteru naczelnej dyrektywy w zakresie gospodarki środkami obrotowymi, musiała w konsekwencji ulec zmianie nie tylko metoda planowania lecz także rozdzielania kredytów.

Prawidłowe wykonanie planu kredytowego wymaga ścisłego powiązania kredytu każdego przedsiębiorstwa z elementami planu. Pieniądz wypuszczony z kas banku za pośrednictwem kredytu musi wykonać dokładnie w każdym przedsiębiorstwie te zadania, które były wyznaczone, w skali branżowej, w planie kredytowym.

Dlatego też rozdziały kredytów Bank zaczął dokonywać tą samą metodą co sporządzanie planu, odwracając kierunek czynności.

Plan ogólny ulega rozczłonkowaniu na banki, następnie na branże. Limity branżowe rozdziela się na placówki terenowe banków (oddziały), które w ich ramach wyznaczają limity kredytowe dla poszczególnych przedsiębiorstw. Trzeba jeszcze przy tym ustalić pojęcie limitu kredytowego planu.

Mówiliśmy już o tym, że plan kredytowy zawiera nie tylko wielkości i rodzaje kredytów, ale również powiązanie ich ze środkami pieniężnymi, stanowiącymi pokrycie kredytów. Powiązania te łączą się z jednej strony z operacjami finansowymi, które muszą być wykonane żeby zapewnić planowaną akumulację środków, a z drugiej strony z procesami gospodarczymi, których środki pochodzące z kredytu biorą udział w stałej przemianie form pieniądza i towaru.

Gdyby przy takiej konstrukcji planu wszystkie jego elementy kształtowały się prawidłowo, to znaczy że wszystkie procesy i środki będące odpowiednikami kredytu przebiegały zgodnie z planem, to same limity kredytowe mogłyby wykazywać stopień prawidłowości wykonania planu. W warunkach jednak nieuporządkowania jeszcze struktury środków obrotowych, stosunkowo słabej dyscypliny finansowej przedsiębiorstw i często nierealności planów rzeczowych i finansowych jednostek gospodarczych — kierowanie się samym limitem kredytowym mogłoby doprowadzić do błędnej oceny wykonania planu.

Dlatego też limit kredytów trzeba rozpatrzeć łącznie z rozrachunkiem przedsiębiorstw, z rachunkami prowadzonymi przez Bank.

Zagadnienie wykonania planu sprowadza się zatem do porównania ogółu środków podjętych z Banku ze środkami zwróconymi do Banku. W ten sposób limit kredytowy nabiera znaczenia szerszego i należy przezeń rozumieć nie limit kredytów, lecz limit całości elementów ujętych w planie.

Zgodnie z tym traktuje się łącznie wzrost kredytu, spadek pozostałości na rachunku operacyjnym przedsiębiorstwa, udzieloną mu dotację na zasilenie funduszu własnego oraz wyrównanie zaległych niedoborów z tytułu różnic — jako środki wypłacone przez Bank, a spadek kredytu, wzrost pozostałości na rachunku operacyjnym, przelew nadwyżek na rachunek sum obrotowych oraz odprowadzenie zaległych

nadwyżek z tytułu różnic cen — jako środki wpłacone do Banku.

Na takich założeniach oparte jest pojęcie limitów branżowych i limitów dla poszczególnych przedsiębiorstw.

Aparat bankowy sprawujący kontrolę planu kredytowego musi w toku swych czynności zawsze brać pod uwagę te wszystkie powiązania elementów planu i pod tym kątem widzenia oceniać kształtowanie się obliga kredytowego.

Plan kredytowy oparty na takich zasadach jest pieniężnym ujęciem rozrachunku gospodarczego, jednym z najważniejszych środków realizacji i kontroli procesów produkcji, obrotu towarowego i akumulacji, a tym samym najbardziej aktywnym czynnikiem rozwoju gospodarczego.

ZYGMUNT ZDYB

BANKOWE SPOSOBY MOBILIZACJI REZERW ŚRODKÓW OBROTOWYCH W PRZEDSIĘBIORSTWACH KONTROLOWANYCH

Przedsiębiorstwom gospodarki uspołecznionej postawione zostało ostatnio do wykonania pilne, wielkie i bardzo ważne zadanie. Mówi o nim zarządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 12 kwietnia 1950 r. wydane w porozumieniu z ministrem finansów, w sprawie mobilizacji rezerw, drogą przyspieszenia obiegu środków obrotowych w gospodarce uspołecznionej.

Wspomniane zarządzenie, stawiając tezę, że szybkość obiegu środków obrotowych w gospodarce przedsiębiorstw uspołecznionych jest niedostateczna i powoduje konieczność przeznaczenia zbyt wielkiej części dochodu narodowego na wzrost środków obrotowych w produkcji i handlu — wymienia liczne przyczyny, które złożyły się na to, że nadmierna jest ilość środków obrotowych związanych z procesem produkcji i obrotu towarowego i to zarówno własnych, jak i pochodzących z kredytu bankowego względnie wynikających z niezapłaconych zobowiązań wobec dostawców.

Jest rzeczą powszechnie znaną, a więc nie wymagającą dowodu, że im szybciej złotówki

obsługują proces produkcji lub obrotu, tym mniej ich potrzeba na finansowanie tych procesów. Aby tej starej i nadal bardzo aktualnej zasadzie stało się zadość, okres czasu zawarty między momentem zapłaty za materiały potrzebne do produkcji i chwilą, w której przedsiębiorstwo realizuje swoje wytwory tj. otrzymuje zapłatę za sprzedaną produkcję — musi być możliwie najkrótszy. Innymi słowy chodzi o to, aby złotówki zużyte na zakup surowców, materiałów pomocniczych i na pokrycie pozostałych kosztów produkcji, jak najszybciej wróciły — zwykle z pewną nadwyżką — na bankowy rachunek przedsiębiorstwa, w formie zapłaty za wytwory, w produkcji których były zaabsorbowane.

Skrócenie omawianego czasu, czyli przyspieszenie obrotowości w przedsiębiorstwie jest możliwe przez zmniejszenie wielkości zapasów materiałowych do ilości i wartości koniecznej dla utrzymania ciągłości planowej produkcji, przez skrócenie czasu liczonego od momentu wejścia surowca na warsztat do momentu wejścia gotowego wyrobu do magazynu t. zn. skró-

cenie cyklu produkcyjnego przez przyspieszenie wysyłki towaru z magazynu i przez skrócenie okresu liczonego od chwili wysyłki towaru do momentu wystawienia rachunku (faktury) i podania go na inkaso do Banku.

Najbardziej decydujące dla przyspieszenia obrotowości jest niewątpliwie skrócenie cyklu produkcyjnego obejmującego czas potrzebny na wytworzenie gotowego wyrobu, t. zn. przez skrócenie procesów technologicznych i wprowadzenie możliwie najlepszej w danych warunkach organizacji pracy. Niemniej nie ulega wątpliwości, że również poważny wpływ na zmniejszenie ilości zaangażowanych środków obrotowych w przedsiębiorstwie ma faza przygotowawcza, obejmująca gromadzenie i utrzymywanie zapasów materiałowych, jak i faza końcowa, która obejmuje czynności magazynowania wyrobów gotowych, a następnie ich wysyłki i zafakturowania.

Dotychczasowe doświadczenia Narodowego Banku Polskiego z kontroli przedsiębiorstw wskazują wyraźnie, że największe rezerwy środków obrotowych i stosunkowo najłatwiej dające się zmobilizować, tkwią w zapasach materiałowych i produkcyjnych oraz na odcinku fakturowania i rozliczeń. Największe — bo równające się dziesiątkom miliardów złotych i najłatwiejsze do zmobilizowania — bo nie wymagające długotrwałych i głębokich studiów nad środkami i sposobami ich uruchomienia. Potrzebna i konieczna jest tutaj jedynie wytrwała, nieustępliwa i konsekwentna walka o mobilizację rezerw już widocznych i stwierdzonych.

Pojęcie o tym jak istotne i ważne jest zagadnienie rezerw środków obrotowych uwieczonych tylko w zapasach materiałowych przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu Ciężkiego daje poniższe zestawienie:

B r a n ż a	%-towy stosunek wartości nadmiaru zapasów do normatywu na 30. 11. 1949
Przemysł chemiczny	ca 84%
Energetyka	„ 79 „
Przemysł elektrotechniczny	„ 85 „
Przemysł hutniczy	„ 40 „
Przemysł maszynowy	„ 60 „
Przemysł maszyn ciężkich	„ 74 „
Przemysł wyrobów metalowych	„ 56 „
Przemysł motoryzacyjny	„ 61 „
Przemysł metali nieżelaznych	„ 94 „
Przemysł taboru i sprzętu kolejowego	„ 82 „

Jeśli weźmie się pod uwagę, że w każdym z wymienionych przemysłów normatywne zapasy materiałowe stanowią wartość kilku miliardów złotych, to jasne się stanie, jak wielkie rezerwy środków obrotowych „zamrożone” są dotychczas w samych tylko nadmiarach zapasów materiałowych i to przemysłów podległych

jednemu tylko ministerstwu.

Podany wyżej przykład, ilustrując bodaj najpoważniejszą wielkość spośród omawianych rezerw wskazuje równocześnie na jedną z najważniejszych przyczyn niedostatecznej, wręcz b. małej szybkości obiegu środków obrotowych w tych samych przemysłach.

B r a n ż a	Wskaźnik obrotowości faktycznej za 1949 r.	Wskaźnik obrotowości planowany na r. 1950
Przemysł chemiczny	1,8	4,0
Energetyka	1,3	2,3
Przemysł elektrotechniczny	1,8	3,0
Przemysł hutniczy	2,0	3,1
Przemysł maszynowy	0,7	1,9
Przemysł maszyn ciężkich	0,5	1,2
Przemysł wyrobów metalowych	1,4	3,4
Przemysł motoryzacyjny	0,6	1,8
Przemysł metali nieżelaznych	1,1	2,2
Przemysł taboru i sprzętu kolejowego	0,9	2,2

Powyższe zestawienie podaje, ile obrotów w ciągu roku 1949 wykonała faktycznie złotówka w danym przemyśle i ile obrotów powinna zrobić w ciągu r. 1950.

Wynika z tego, że np. w przemyśle chemicznym musiało upłynąć 6 — 7 miesięcy, aby złotówka zapłacona za surowiec lub materiał pomocniczy wróciła do przedsiębiorstwa w formie zapłaty za sprzedane wyroby, na produkcję których zostały zużyte surowce i materiały za tę złotówkę zakupione. Tymczasem plan przemysłowo-finansowy na r. 1950 zakłada, że czas obrotu złotówki ma wynosić ca trzy miesiące.

W przemyśle hutniczym złotówka dokonała w ciągu roku 1949 dwóch obrotów, a w r. 1950 powinna się obrócić ponad trzy razy.

Z danych za r. 1949 widzimy, że w przemyśle maszyn ciężkich uwięzienie złotówki trwało dwa lata, a według planu na r. 1950 powinno trwać tylko 10 — 11 miesięcy.

Przemysł motoryzacyjny w ciągu prawie dwu lat tylko raz obrócił złotówkę, a powinien w ciągu r. 1950 obrócić prawie dwa razy.

Przytoczone wskaźniki, oparte zresztą na prowizorycznych obliczeniach — wskazują, a praktyka to potwierdza, że w r. 1949 na każdym niemal etapie, w każdej niemal fazie działalności produkcyjnej przedsiębiorstw, od gromadzenia surowców począwszy, a na inkasie należności skończywszy, zaangażowane były nadmierne ilości środków obrotowych. Nadmiary te — wobec dyrektyw planu przemysłowo-finansowego każdego z wymienionych przemysłów — stanowią rezerwę konieczną do uruchomienia.

Tak więc plany przemysłowo-finansowe na r. 1950 mają i pod tym względem charakter wybitnie mobilizujący, przez co nakładają poważne obowiązki przede wszystkim na przedsiębiorstwa, które mają je wykonać i na Bank, który wykonanie ich ma kontrolować.

Reasumując dotychczasowe rozważania stwierdzić należy, iż:

1. wprowadzie istotne dla przyspieszenia obiegu środków obrotowych w każdym przedsiębiorstwie jest zawsze skrócenie cyklu produkcyjnego, jednak obecnie największy doraźny efekt w postaci wyzwolenia dziesiątków miliardów złotych z obrotu mogą dać:

- a) zmniejszenie zapasów materiałowych i produkcyjnych do wysokości normatywów,
- b) skrócenie okresu fakturowania oraz usprawnienie długotrwałych obecnie rozliczeń;

2. obliczone prowizorycznie wskaźniki obracalności za r. 1949 dla niektórych przemysłów kluczowych dają pełną podstawę do twierdzenia, że obrót złotówki zaangażowanej w finansowaniu działalności produkcyjnej tych przedsiębiorstw trwa zbyt długo;

3. wskaźniki obracalności wyliczone na podstawie planów przemysłowo-finansowych na r. 1950 są wyrazem tendencji zawartej w tych planach, mającej na celu przede wszystkim możliwie największą mobilizację rezerw środków obrotowych, istniejących dotychczas w przedsiębiorstwach gospodarki społecznej.

Innymi słowy — pełna realizacja planów przemysłowo-finansowych w r. 1950 i pełna ze strony Banku kontrola ich wykonania zwolni dla gospodarstwa narodowego wiele dziesiątków miliardów złotych z przedsiębiorstw, które dotychczas je zamrażają.

*

W związku z tym co zostało powiedziane w części pierwszej, należy postawić sobie pytanie, jakimi sposobami Bank może przyczynić się do tego, aby nastąpiła możliwie najpełniejsza realizacja głównej, omówionej już dyrektywy planów przemysłowo-finansowych przedsiębiorstw na r. 1950.

Od razu trzeba powiedzieć, że kierownictwo poszczególnych przedsiębiorstw jeszcze dotychczas nie zawsze w pełni zdaje sobie sprawę z sytuacji gospodarczo-finansowej, w której dane przedsiębiorstwo się znajduje. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest brak zamknięć rachunkowych za r. 1949 i sprawozdań rachunkowych (bilanse z rachunkiem wyników) za poszczególne miesiące bieżącego roku. Ponadto przyczyną braku pełnej orientacji w każdorazowej sytuacji gospodarczo-finansowej, w jakiej przedsiębiorstwo się znajduje, jest zaniedbanie w prowadzeniu analizy materiałów sprawozdawczych. Dlatego Bank — mimo przedłużanych przez kierownictwo przedsiębiorstw co pewien czas terminów ostatecznego sporządzenia zamknięć rachunkowych za r. 1949 — musi rozpocząć walkę o przyspieszenie sporządzenia materiałów sprawozdawczych, żądając energicznie ich dostarczenia. Po ich otrzymaniu Bank musi przystąpić niezwłocznie do przeprowadzenia właściwej analizy, z położeniem największego nacisku na wykrywanie rezerw środków obrotowych i wyniki tej analizy komunikować niezwłocznie przedsiębiorstwom, zmuszając je w ten sposób

do przeprowadzenia badań we własnym zakresie.

O ile szybko sporządzona i rzetelna sprawozdawczość daje możliwość zorientowania się w stanie gospodarki przedsiębiorstwa, o tyle jego plan przemysłowo-finansowy wyznacza drogi i sposoby poprawy wyników jego działalności, jest więc czynnikiem mobilizującym przedsiębiorstwo. Taką rolę odgrywa plan wtedy, gdy jest możliwie najwcześniej opracowany, a co najmniej w chwili rozpoczęcia się okresu objętego planem. Rok 1950 jest pod tym względem okresem wyjątkowym. Limity branżowych planów na rok bieżący bądź zostały już w ostatnich dniach przekazane do właściwych centralnych zarządów przemysłu, central handlowych i jednostek równorzędnych, bądź w najbliższym czasie zostaną przekazane do rozpracowania na poszczególne przedsiębiorstwa. Te zaś mają na ich podstawie sporządzić plany przemysłowo-finansowe w terminie najpóźniej do dnia 15 — 20 maja br.

Tymczasem m. in. z braku bieżącej sprawozdawczości rachunkowej niektóre CZP o kluczowym znaczeniu napotykać na trudności w szybkim rozbiciu omawianych limitów branżowych na podległe przedsiębiorstwa i opóźniają tym samym przekazanie danych do przedsiębiorstw, koniecznych dla terminowego opracowania planów przemysłowo-finansowych. Wskutek tego zdarzyć się może, iż późne opracowanie planów pozbawi je charakteru mobilizacyjnego w odniesieniu do danego przemysłu i spowoduje, że plan najbardziej realny, ale zbyt późno opracowany, stanie się dokumentem pracy zużytej na jego sporządzenie i nadawać się będzie jedynie do umieszczenia go w kasie pancерnej przedsiębiorstwa. A wielkie rezerwy środków obrotowych, których mobilizację przewidywał — pozostaną nadal nietknięte w przemyśle, o ile na skutek bezplanowej działalności jeszcze bardziej się nie powiększą.

Istnieje zatem trudne dla Banku zadanie do wykonania: dopilnować przez współpracę i wywieranie właściwego nacisku na CZP i CH rozdziału limitów branżowych na podległe przedsiębiorstwa i współdziałać najwydatniej z przedsiębiorstwami przy opracowaniu planów przemysłowo-finansowych na r. 1950 tak, aby zostały sporządzone prawidłowo i — co równie ważne — w terminie jak najkrótszym.

Dotychczasowe doświadczenia wskazują na to, że tzw. oddolne planowanie kredytów w formie

składanych przez przedsiębiorstwa właściwym oddziałom Banku planów finansowania, jak i tzw. centralne planowanie kredytowe w formie składanych Centrali Banku przez CZP i CH oraz jednostki równorzędne branżowych planów finansowania, będących urealnieniem na okresy kwartalne rocznych planów przemysłowo-finansowych — stoi na wręcz niedostatecznym poziomie, przy czym tak przedsiębiorstwa, jak i CZP (CH) nie przestrzegają terminów im wyznaczonych. Przyczyna tego złego stanu rzeczy tkwi w niedocenianiu przez przedsiębiorstwa i władze branżowe znaczenia, jakie posiadają kwortalne plany finansowania zarówno dla prawidłowego planowego finansowania pojedynczych przedsiębiorstw, jak i dla sporządzenia właściwego, ogólnopanstwowego planu kredytowego.

Dla uniknięcia już w III kwartale br. tak poważnego niedociągnięcia ze strony przedsiębiorstw i władz branżowych, oddziały Banku muszą w stosunku do nich wzmocnić niezwłocznie akcję instrukcyjną, mającą na celu nie tylko wyjaśnienie znaczenia omawianego rodzaju opracowań, ale także wyjaśnienie zasad ich sporządzania. Tego rodzaju akcja wydaje się tym bardziej ważna i pilna, że opracowania te są krótkookresowymi planami mobilizacji rezerw środków obrotowych i przez to mogą być czynnikiem bardziej dynamicznie mobilizującym przedsiębiorstwa.

Wiadomo, że istnieją dwa główne rodzaje bankowej kontroli przedsiębiorstw. Pierwszy opiera się na właściwym wykorzystywaniu krótkookresowych sprawozdań rachunkowych przedsiębiorstw, drugi zaś nazywany jest w skrócie „kontrolą przez obligo“. Ten ostatni rodzaj jest instrumentem bieżącej kontroli przedsiębiorstwa i niemal jedynym wtedy, gdy brak jest krótkookresowych sprawozdań rachunkowych. Ponieważ okres miniony roku bieżącego charakteryzuje się szczególnie brakiem sprawozdawczości rachunkowej przedsiębiorstw, dlatego też możliwie najdokładniejsza „kontrola przez obligo“ jest wybitnie konieczna, a polega ona — jak wiadomo — na dostosowywaniu wielkości zadłużenia przedsiębiorstwa na odpowiednim rodzaju rachunku kredytu w Banku do wartości obiektu finansowanego z danego kredytu. Oznacza to, że zadłużenie na rachunku kredytu inkasowego winno równać się wartości należności za wysyłki towaru lub świadczenia

usług, że zadłużenie na rachunkach kredytów sezonowego i specjalnego winno równać się wartości wymienionych rodzajów zapasów materiałowych czy produkcyjnych, że zadłużenie na rachunku kredytu przeterminowanego winno równać się wartości zapasów towarów nie będących zapasami o charakterze sezonowym lub specjalnym, a stanowiących nadwyżkę ponad ustalony normatyw.

Tymczasem są takie oddziały, które nie przestrzegają wyżej wymienionych zasad obowiązujących instrukcji służbowych, a przedsiębiorstwa przez nie kontrolowane mimo, że posiadają — rzecz jasna — należności, względnie ponadnormatywne zapasy, to jednak nie korzystają z kredytu inkasowego względnie przeterminowanego, albo też posiadają wprawdzie zadłużenie na własnym rachunku kredytu, ale w kwocie znacznie odbiegającej tak od wartości istniejących należności, jak i zapasów ponadnormatywnych. Nie wdając się w szczegółową analizę tego zjawiska — można powiedzieć, że przyczyną tego stanu rzeczy jest w przeważającej ilości wypadków nadmierne, w stosunku do normatywu, wyposażenie przedsiębiorstwa w środki obrotowe własne oraz nadmierne dofinansowywanie się środkami obcymi nie pochodzącymi z Banku. Przedsiębiorstwo ma w takim przypadku rezerwy finansowe, z których korzysta, finansując — wbrew przyjętym i obowiązującym zasadom — swoje nieprawidłowości, zamiast korzystać w pełni ze środków pochodzących z właściwego rachunku kredytu bankowego.

Przez utrzymywanie opisanego stanu rzeczy umożliwia się ukrycie istniejących nadmiarów środków obrotowych, zamiast ujawnić je przez doprowadzenie zadłużenia przedsiębiorstwa do właściwej wielkości i rodzaju, odpowiadających ściśle istniejącym nieprawidłowościom w gospodarowaniu, a następnie zwalczać je.

Postępujące naprzód z każdym rokiem doskonalenie planowania i dzięki temu konstruowanie coraz to bardziej realnych planów przemysłowo-finansowych oraz naturalna, wynikająca z ustroju gospodarczego konieczność wzmocnienia dyscypliny wykonywania tych planów — powodują, że praktyka bankowej kontroli przedsiębiorstw musi ulec zmianie w porównaniu z dotychczas stosowaną.

Minął już bezpowrotnie czas, kiedy wydawało się, że sporządzenie planu jest jeszcze jednym

więcej formalnym poleceniem władz gospodarczych, a współudział Banku w tworzeniu i kontroli wykonania tego planu jednym więcej, czczym w praktyce, wymogiem. Dzisiejszy plan działalności przedsiębiorstwa, poza mankamentem, że jego opracowanie jest poważnie opóźnione — zawiera logicznie z sobą powiązane dyrektywy w zakresie usprawnienia ekonomiczno-finansowej działalności przedsiębiorstwa i stawia imperatywnie wymagania zmierzające w kierunku osiągnięcia lepszych niż w okresach poprzednich gospodarczych i finansowych wyników działalności przedsiębiorstwa.

Skoro tak jest, to bankowa kontrola przedsiębiorstw nie może wyłącznie opierać się na analizie jedynie materiałów sprawozdawczych i wyciąganiu z niej, w stosunku do przedsiębiorstwa, konsekwencji natury finansowej, a musi bazować także na planie gospodarczo-finansowej działalności. Oznacza to, że nie wystarczy już dzisiaj stwierdzać, na podstawie materiałów sprawozdawczych, rodzajów i rozmiarów nieprawidłowości istniejących w przedsiębiorstwie i ewentualnie postępu ich likwidacji. Trzeba natomiast badać, w jakim stosunku do obowiązującego na dany okres planu pozostają stwierdzone na podstawie materiałów sprawozdawczych nieprawidłowości i w jakim kierunku winien iść nacisk kontroli bankowej, aby cele objęte planem mogły być w pełni zrealizowane. Stąd prosty wniosek, że Bank musi stać się nie tylko współtwórcą w pewnym zakresie planu przemysłowo-finansowego przedsiębiorstwa, ale także przez mocną i wnikliwą kontrolę — *sui generis* współrealizatorem omawianego planu.

Ogólnie mówiąc, praktyczne wykonanie bankowej kontroli wyników działalności przedsiębiorstwa, w oparciu o sprawozdawczość i plan na dany okres, winno przynieść osiągnięcie głównego celu tj. zmniejszenie i tym samym przyspieszenie obiegu środków obrotowych przewidziane planem. Nie wystarczą więc tutaj zasady obowiązujących w tym przedmiocie instrukcyj służbowych, ale bezwzględnie konieczne jest takie nastawienie się aparatu kredytowego Banku w porównaniu z dotychczasowym, które dałoby w wyniku praktyczne przestrzeganie tych zasad.

Poważnym i z biegiem czasu doskonalszym instrumentem w regulowaniu ilości i rodzaju środków obrotowych, potrzebnych przedsiębior-

stwu na prowadzenie planem określonej działalności, jest właściwie obliczony normatyw środków obrotowych. Znała jest tendencja przedsiębiorstw do ustalania normatywu na zawyżonym poziomie, co w prostej konsekwencji prowadzi do tworzenia albo legalizacji już istniejących rezerw środków obrotowych, a przez to zaciemnia obraz sytuacji gospodarczo-finansowej i — co ważniejsze — ogranicza albo poważnie opóźnia akumulację wolnych środków na cele inwestycyjne oraz na stałe podnoszenie poziomu życia mas pracujących i obronności kraju. Dlatego też ciągła kontrola i korekta obliczeń normatywów i dostosowywanie do nich przez Bank wielkości środków własnych przedsiębiorstw i w zależności od tego finansowanie gospodarki ponadnormatywnej i pozanormatywnej środkami pochodzącymi z odpowiedniego rodzaju kredytów bankowych jest zadaniem niezmiernie ważnym i ciągle aktualnym.

Doceniając znaczenie przyspieszenia obiegu środków obrotowych dla gospodarki narodowej, załogi niektórych przedsiębiorstw kontrolowanych przez Bank zmobilizowały swoje wysiłki w celu ujawnienia rezerw i podjęły już szereg zobowiązań w omawianym zakresie. Na odbywanych naradach produkcyjnych składane są sprawozdania z konkretnie osiągniętych wyników i dyskutowane są możliwości osiągnięcia dalszych. Tego rodzaju narady odbywają się ostatnio np. w przedsiębiorstwach przemysłu chemicznego na Górnym Śląsku. Należy liczyć się z tym, że akcja ta, samorzutnie podjęta przez załogi fabryczne — rozszerzać się będzie coraz bardziej w najbliższym czasie. Oddziały Banku powinny wziąć w niej czynny udział, wskazując na niezauważone dotychczas przez załogi rezerwy i pomagając w ich mobilizacji, zarówno przez odpowiednie stosowanie instruktażu, jak

i interwencje kierowane do innych kontrolowanych przedsiębiorstw, mogące przyspieszyć realizację podejmowanych zobowiązań.

*

Stosowanie omówionych z grubsza w części drugiej niniejszego opracowania środków oddziaływania na mobilizację rezerw istniejących w przedsiębiorstwach kontrolowanych, może napotykać na trudności wynikające z braku zrozumienia wagi omawianych zagadnień ze strony kierownictwa nielicznych zresztą przedsiębiorstw, z opieszałości lub złej woli w nieczynieniu zadość wymaganiom Banku. Dlatego Bank prowadzi akcję wyjaśniającą, instrukcyjną w tych przypadkach, kiedy zachodzi potrzeba, a w braku rezultatu lub w przypadku stwierdzonej opieszałości lub niedbalstwa — stosuje sankcje przewidziane odpowiednimi przepisami. Polegają one np. na odmowie udzielenia przedsiębiorstwu kredytu inkasowego na upłynnienie należności, gdy faktury składane są na inkaso z opóźnieniem oraz na odmowie uzupełnienia pogotowia kasowego, poprzez system przymusowego otwierania akredytyw dla dostawców, aż do wstrzymania finansowania włącznie, gdy przedsiębiorstwo narusza dyscyplinę finansową i zasady systemu finansowego.

Wszystkie środki bankowej kontroli przedsiębiorstw, zmierzające do przyspieszenia obiegu środków obrotowych wraz z systemem sankcyj bankowych, których stosowanie w niektórych przypadkach jest koniecznością — mają na celu, jak mówi zarządzenie przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego z dnia 12. 4. br., „uzyskanie wielomiliardowych sum na potrzeby rozwoju gospodarczego, kulturalo-socjalne i obronę państwa“.

ZBIGNIEW KRZYŹKIEWICZ

NORMOWANIE ŚRODKÓW OBROTOWYCH W PRZEDSIĘBIORSTWIE USŁUGOWYM

Obserwacja zakresu kontroli sprawowanej przez Narodowy Bank Polski wykazuje stałą tendencję do rozszerzania się wachlarza objętych nią branż i przedsiębiorstw. Począwszy od przemysłów typowych przechodzi pod kontrolę Banku dystrybucja na szczeblu hurtu i detalu, przemysły specjalne, przedsiębiorstwa wydawnicze, komunikacyjne, handel zagraniczny, całość gospodarki morskiej z żeglugą, portami i rybołówstwem, wreszcie różnego typu przedsiębiorstwa usługowe.

Wachlarz rozszerza się nie tylko pod względem ilościowym, ale i tematycznym, równolegle wyłaniają się zagadnienia związane ze specyficzną działalnością przedsiębiorstw, wymagając doskonalenia narzędzi i metod kontroli przez przystosowanie istniejących lub stworzenie nowych.

Z końcem ubiegłego roku Narodowy Bank Polski objął bezpośrednim finansowaniem przedsiębiorstwa typu usługowego, których jest już obecnie kilkanaście (na płaszczyźnie zrównanej z centralnym zarządem), przy stałym wzroście ich liczby. Miliardowe obroty i znaczenie dla gospodarki społecznej przedsiębiorstw komunikacji lądowej, morskiej i powietrznej, poczty, telefonu i telegrafu, przedsiębiorstw spedycyjnych, maklerskich, przedsiębiorstw widowiskowych i użyteczności publicznej oraz całego szeregu innych przy ich odrębnej tematyce, wyłania nową samoistną grupę zagadnień wymagających teoretycznego rozpracowania.

Praktyka ostatniego półroczu, a szczególnie okres opracowywania i analizowania planów finansowych na r. 1950 wskazał na istnienie w omawianych przedsiębiorstwach pewnych cech wspólnych, które zarazem różnią je od przedsiębiorstw handlowych czy wytwórczych. Zarówno przedsiębiorstwa sporządzające plany jak i oddziały Narodowego Banku Polskiego napotykały na identyczne trudności w obliczaniu

normatywów dla tych przedsiębiorstw, a co za tym idzie nie mogły ustalić w przepisany sposób zapotrzebowania na kredyt.

Metody stosowane dotychczas z powodzeniem w przedsiębiorstwach wytwórczych lub handlowych nie dały oczekiwanych wyników.

Dlaczego tak się stało i w jaki sposób temu zaradzić?

Oto pytania, na które ma dać odpowiedź niniejsza praca, przez ustalenie pewnych zasad umożliwiających właściwe obliczenie normatywów środków obrotowych w przedsiębiorstwach usługowych i im pokrewnych.

Drugim omawianym zagadnieniem, które nie dotyczy wszystkich przedsiębiorstw usługowych, jak poprzednie, lecz dużej ich części, będzie kwestia tzw. „wykładów zwrotnych” nie ujmowanych dotychczas planami finansowymi, nie normowanych i nie mających ustalonego źródła pokrycia w świetle obowiązujących przepisów.

NORMATYW — „USŁUGI W TOKU”

Aby udzielić odpowiedzi na pierwszą część pytania postawionego na wstępie należy zestawić według obowiązujących instrukcji normatywy środków obrotowych dla trzech typowych przedsiębiorstw (wytwórczego, handlowego, usługowego) i porównać je ze sobą. Zagadnienie „wykłady zwrotne” zostanie na razie pominięte, a to dla jasności rozumowania.

Przedstawione niżej normatywy nie są wzorcowymi obliczeniami, których układ i wielkość poszczególnych pozycji pozwalałby na wyciągnięcie wniosków ogólnych, lecz służą jedynie do zilustrowania zasadniczego tematu.

Obliczenia w rubryce 4 sporządzono dla przedsiębiorstwa ceramiki budowlanej, wytwarzającego w kilkunastu zakładach cegły i kafle. Produkcja tego przedsiębiorstwa wynosi, po koszcie własnym, około 630 miln. złotych w skali rocznej.

W rubryce 5 umieszczono normatyw jednej ze składnic Centrali Tekstylnej o rocznych obrotach około 750 miln. złotych.

Wreszcie, jako przykład przedsiębiorstwa usługowego (rubryka 6) przyjęto przedsiębiorstwo maklerskie *) dla którego wyliczamy normatyw stosownie do zasad obowiązujących w tym zakresie. Wartość świadczonych przez przedsiębiorstwo usług wynosi według cen zbytu około 700 miln. złotych.

Rybryka 2 podaje nazwy normowanych grup aktywów przedsiębiorstwa wytwórczego, rubryka 3 nazwy normowanych grup aktywów w przedsiębiorstwie handlowym.

Dla przedsiębiorstwa usługowego nie wprowadza się specjalnych nazw grup aktywów normowanych, gdyż takie nie są przewidziane. Plany normatywów środków obrotowych na r. 1950 sporządzane były dla przedsiębiorstw usługowych i im pokrewnych według jednego z dwóch przyjętych (rubryka 2 lub 3) wzorów.

Przykład I

1	2	3	4	5	6
1	Kasa	Kasa	1.150	30	300
2	Banki	Banki	8.741	10.016	9.028
3	Surowce i półfabrykaty		15.993	—	—
4	Materiały pomocnicze	Materiały	4.712	46	100
5	Paliwo		—	—	—
6	Opakowanie		151	—	—
7	Części zapasowe maszyn i urządzeń				
8	Towary	Towary	—	70.092	—
9	Wyroby gotowe		68.582	—	—
10	Wyroby półgotowe i produkcja w toku		26.376	—	—
11	Roboty i usługi odpłatne		—	—	—
12	Odpadki		172	—	—
13	Wydatki przyszłych okresów	Wydatki przyszłych okresów	—	—	1.000
	Razem normatywy		125.877	80.184	10.428

Już zestawienie łącznych normatywów poszczególnych przedsiębiorstw nasuwa wątpliwości nawet bez głębszej analizy, bowiem obroty przedsiębiorstw niewiele się różnią, podczas gdy wysokość normatywów jest praktycznie nieporównywalna.

125.877 — 80.184 — 10.428 (tys. zł)

Kwoty te, zgodnie z teoretycznymi obliczeniami, powinny być wystarczające dla normalnej działalności przedsiębiorstw, które posiadając środki obrotowe w tej wysokości nie powinny doznać żadnych zahamowań, zakładając prawidłowość gospodarki.

W przedsiębiorstwie wytwórczym i handlowym potrzeby pokryły się z wyliczonymi normatywami. Okresowe zmiany (kwartalne) wysokości normatywów w porównaniu z pokryciem, korygowanym każdorazowo o akumulację, dały podstawę do rozliczeń z Rachunkiem Sum Obrotowych. Natomiast w przedsiębiorstwie

usługowym wyposażonym w środki obrotowe do wysokości obliczonych normatywów już po kilku dniach pojawi się kredyt przeterminowany, sygnalizując nieprawidłowości. Analiza gospodarki i składników majątkowych przedsiębiorstwa nie wykazuje uchybień — zapasy materiałowe (minimalne) są zgodne z normatywem, ukończone usługi są następnego dnia fakturowane, gospodarka jest prawidłowa.

Gdzie zatem tkwi przyczyna kredytu przeterminowanego?

Aby udzielić odpowiedzi musimy zbadać sposób obliczania normatywów.

W przedsiębiorstwie wytwórczym istnieje daleko idąca specyfikacja normowanych grup aktywów (poszczególnych normatywów), uwzględniająca każdy odcinek działalności, co jest uzasadnione skomplikowanym, w stosunku do operacji jednostek handlowych, procesem produkcyjnym.

Rozpatrzmy poszczególne, istniejące zazwyczaj, grupy aktywów w dowolnym momencie procesu produkcyjnego. Innymi słowy rozpatr-

*) w tym przypadku przedsiębiorstwa reprezentujące interesy armatorów (właścicieli statków) wobec władz i załadowców.

*) Normatywy obliczamy statycznie jako prawidłowe stany aktywów w pewnych punktach czasu (na początek i koniec okresu), podczas gdy odpowiednie grupy aktywów rzeczywiście istniejące zmieniają się dynamicznie między tymi punktami i okresowo mogą normatywy przekroczyć — np. skutkiem nadzwyczajnego przyspieszenia produkcji. Rolę klapy bezpieczeństwa spełnia normatyw „banki“, któremu można przypisać jeszcze i inne funkcje.

Najbardziej interesujące, chociażby ze względu na wysokość, będą normatywy wyrobów gotowych, półgotowych i robót w toku.

Przedsiębiorstwo musi posiadać w swym magazynie wysyłkowym pewną ilość wyrobów gotowych, a to ze względu na sortowanie i przygotowanie poszczególnych partii do wysyłki. Wysokość zapasu uwarunkowana będzie częstotliwością i wielkością wysyłanych partii, asortymentem produkcji i względami polityki dystrybucyjnej podmiotu gospodarującego. Inne czynniki decydować będą o zapasie wyrobów gotowych w cegielni, inne w wytwórni porcelany stołowej lub w przedsiębiorstwie produkującym przez cały rok letnią odzież.

Wreszcie ostatni normatyw — wyrobów półgotowych i robót w toku. Przyjmijmy, dla uniknięcia dyskusji, co do właściwego zakwalifikowania wyrobów półgotowych, że nazwalimy w ten sposób niewykończone wyroby jedynie ze względu na wygląd zewnętrzny, gdyż podlegają w naszym przedsiębiorstwie dalszej przeróbce i są w zasadzie również produkcją w toku. Oficjalna instrukcja *) wyjaśnia, że „pod pojęciem robót w toku rozumie się produkcję znajdującą się na wydziałach w różnych stadiach wykończenia“, co nie zaprzecza poprzedniemu zdaniu.

Normatyw „roboty w toku“ oblicza się dzieląc koszty planowanej produkcji przez ilość dni planowanego okresu, mnożąc przez wskaźnik. Wskaźnik oblicza się z wzoru

$$d = t \times w;$$

gdzie t jest równe cyklowi produkcji (w dniach), a w jest poprawką tzw. współczynnikiem narastania kosztów.

Gdyby produkcja odbywała się partiami, a do czasu ukończenia jednej partii czekano z rozpoczęciem partii następnej, wówczas

$$d = t;$$

a przedsiębiorstwo potrzebuje tyle środków obrotowych na sfinansowanie produkcji w toku ile kosztuje wyprodukowanie jednej partii.

Natomiast przy produkcji ciągłej rozpoczyna się nieustannie nowe „sztuki“, wykańczając równocześnie inne (wyobraźmy sobie pracę na ruchomej taśmie). Gdybyśmy w pewnym momencie zatrzymali taśmę, to stwierdzilibyśmy, że na jej początku leżałby surowiec, na końcu gotowy wyrób, a pomiędzy nimi pewna okre-

ślona ilość „sztuk“ w różnych fazach wykończenia. Każdej „sztuce“ moglibyśmy przypisać odpowiednie koszty, które prawie nigdy nie wzrastałyby w arytmetycznym czy innym regularnym postępie. Zatem współczynnik narastania kosztów powinien uwzględnić istnienie w produkcji więcej niż jednej partii wyrobów (w przypadku taśmy tyle partii ile „sztuk“) oraz nieregularne narastanie kosztów w czasie.

Jak wynika z powyższego normatyw „roboty w toku“ jest równy sumie kosztów produkcji wszystkich przeciętnie znajdujących się na warsztatach „sztuk“, czyli obok zapasów materiałowych i innych niezbędnych dla produkcji, obok wyrobów gotowych, wprowadzamy niewykończone produkty nie będące już surowcem, ani jeszcze wyrobem gotowym. Te niewykończone produkty wiążą środki obrotowe i są powtarzalnym procesem wynikającym z normalnej działalności przedsiębiorstwa. Dlatego muszą być uwzględniane w normatywach.

Obliczając normatyw dla materiałów operujemy ich ceną i ilością, natomiast produkcji w toku przypisujemy wartość równą poniesionym dla jej wytworzenia kosztom robocizny, materiałów, energii obcej, amortyzacji urządzeń itd. Każda niewykończona „sztuka“, odpowiednio do fazy wykończenia w jakiej się znajduje, wiąże sobą tę ilość środków obrotowych, którą zużyto dla doprowadzenia jej do tego stanu. Przy ustalaniu normatywu „roboty w toku“ niejako aktywizujemy koszty, a umiejscawiając je w produkowanych przedmiotach dajemy na nie środki obrotowe stosownie do wyliczonego normatywu.

Powyższa obserwacja będzie punktem wyjściowym dla analizy normatywów przedsiębiorstwa usługowego.

Jak wynika z przytoczonego przykładu I w przedsiębiorstwie usługowym podlegają normowaniu następujące grupy aktywów:

środki płatnicze — normatyw „kasa“ i „banki“

zapasy materiałowe — normatyw „materiały“

wydatki przyszłych okresów — normatyw „wydatki przyszłych okresów“.

Normatyw „kasa“ i „banki“ spełnia podobną rolę jak w przedsiębiorstwie produkcyjnym, a sposób obliczenia jest w zasadzie identyczny. Wysokość normatywu przy uwzględnieniu nieco wyższych obrotów przedsiębiorstwa handlo-

*) instrukcja w sprawie opracowania planu przemysłowo-finansowego na rok 1950. Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego. Warszawa 1949. Strona 99.

wego jest mniej więcej zrównana we wszystkich trzech jednostkach. Wydatki przyszłych okresów nie zostały w konkretnym przypadku (przykład I) zaplanowane przez przedsiębiorstwo handlowe i produkcyjne. Przedsiębiorstwo usługowe wydatki takie przewidziało. W dalszym ciągu zarówno w handlowym jak i usługowym przedsiębiorstwie występuje normatyw „materiały” dla zapasów materiałów biurowych, specjalnych druków, ewentualnie węgla i benzyny do posiadanego samochodu. Oczywiście przedsiębiorstwo wytwórcze ma normatyw materiałowy znacznie wyższy z przeznaczeniem dla innych celów. Grupa normatywów surowca, materiałów, części, robót w toku i gotowych wyrobów uwzględnia to co dla przedsiębiorstwa wytwórczego jest najistotniejsze — zapas do produkcji, produkcję i zapas wykonanych wyrobów. Odpowiednikiem tej grupy normatywów jest w przedsiębiorstwie handlowym (jeśli można w ogóle w ten sposób porównać) normatyw „towary”.

Przedsiębiorstwu usługowemu odpowiednika tego brak.

Obliczone w sposób wskazany w przykładzie I normatywy nie uwzględniają faktycznego zapotrzebowania przedsiębiorstwa usługowego na środki obrotowe. Gdyby porównać łączny normatyw z pokryciem i odprowadzić nadwyżkę, przedsiębiorstwo po kilku dniach popadnie w kredyt przeterminowany, którego nie będzie w stanie spłacić.

W przedsiębiorstwie produkcyjnym finansujemy w ramach normatywów zapasy niezbędne dla produkcji oraz pewną ilość gotowych produktów przeznaczonych na zbył. Niezależnie od tego niejako aktywizujemy koszty i tworzymy normatyw „robót w toku”.

Przedsiębiorstwo usługowe posiada jedynie normatyw płatniczy, gdyż „materiały” są znikome, a wydatki „przyszłych okresów”, też niewielkie, należy traktować jako normatyw towarzyszący. Jak wspominaliśmy wyżej rola normatywu płatniczego sprowadza się do uwzględnienia cyklu fakturowania i pewnych dodatkowych funkcji nieistotnych dla kontynuowanego rozumowania.

Czym więc ma być sfinansowana produkcja usługi?

Celem ustalenia przeciętnego stanu posiadania środków obrotowych, niezbędnych dla normalnej działalności przedsiębiorstwa typu usługowego

(bez uwzględnienia wykładów zwrotnych i cyklu inkasowego) należy wprowadzić dodatkowo do normatywów przewidzianych dla tych przedsiębiorstw nową pozycję — normatyw „usługi w toku”.

Znajduje to całkowite uzasadnienie w budowie normatywów przedsiębiorstwa produkcyjnego i handlowego oraz działalności przedsiębiorstw usługowych.

Przedsiębiorstwo usługowe posiada również swoją produkcję — świadczone usługi. Usług nie można ucieleśnić w wykonywanym przedmiocie jak to ma miejsce w przedsiębiorstwie wytwórczym, a produkcja ich jest niewidoczna, ale rachunkowo całkowicie uchwytana. W trakcie wykonywania usługi jednostka usługowa wiąże środki obrotowe w wypłacanej robociznie, kosztach administracji i wszystkich innych, podobnie jak przedsiębiorstwo wytwórcze w produkcji w toku. Okres trwania usługi może być niejednokrotnie dłuższy od cyklu produkcyjnego mniej skomplikowanych przedmiotów. Często będzie to okres kilku dni, niejednokrotnie przekroczy dwa tygodnie i miesiąc.

Omawiane koszty można poprzez arkusze rozliczeniowe przypisać poszczególnym usługom lub ich typowym grupom.

Dla przykładu przytaczamy kilka różnych usług:

- a) Statek zabiera z Indii ładunek z przeznaczeniem do Gdyni i portami podróznymi w Lewancie i Afryce, gdzie pozostawia część ładunku, zabierając inny do portu docelowego. Rejs trwa około dwóch miesięcy, a okres świadczenia usługi najkrótszy trzy tygodnie (ładunek do Afryki), najdłuższy dwa miesiące (ładunek do Gdyni). W tym czasie przedsiębiorstwo ponosi wszelkie koszty niezależnie od terminu realizacji.
- b) Makler okrętowy klaruje statek na wejściu i wyjściu — to znaczy załatwia w imieniu armatora *) wszelkie czynności związane z przybyciem, postojem i odejściem statku. Czas trwania usługi jest różny, począwszy od jednego do dziesięciu dni i więcej. Dopiero po zakończeniu usługi, gdy statek opuści port, makler przystępuje do obliczenia poniesionych kosztów i wystawia faktury. Okres po wyjściu statku z portu do wystawienia faktury będzie

*) Armator — właściciel statku.

sfinansowany w ramach normatywu rezerwy płatniczej, a dni świadczenia usługi, kiedy cały aparat maklera działa na rzecz statku, muszą znaleźć odbicie w normatywie „usługi w toku”.

- c) Istnieją inne rodzaje usług np. przejazd autobusem PKS. Normatyw „usługi w toku” nie jest tu potrzebny, gdyż realizacja następuje natychmiast, a usługa trwa jedną godzinę, ale teoretycznie istnieje i powinien być uwzględniony gdybyśmy korygowali normę zapasu w dniach dla normatywu „banki”.

Powyższe przykłady w świetle poprzednich rozważań wskazują wyraźnie na konieczność normowania stałych i powtarzalnych procesów związanych ze świadczeniem usług i zachowaniem gotowości do ich wykonywania. Normatyw „usługi w toku” dotyczy nie tylko przedsiębiorstw ściśle usługowych, ale wszystkich o tym typie działalności. Dla przedsiębiorstw nie posiadających uchwytnej produkcji względnie towarów, których działalność nie jest produkcją lub handlem i nie pozwala na wykorzystanie istniejących dla tych typów przedsiębiorstw normatywów, należy wprowadzić normatyw w ramach którego sfinansujemy koszty pośrednie i bezpośrednie zaczętych a nieukończonych świadczeń.

Oczywiście normatyw „usługi w toku” możemy uwzględnić dopiero po analizie działalności przedsiębiorstwa na tle grup normowanych aktywów, która wskaże na istnienie warunków uzasadniających wprowadzenie omawianego normatywu.

Obliczenie normatywu nie powinno napotkać na większe trudności i może być dokonane na ogólnych zasadach według wzoru

$$N = \frac{R}{d} \times w;$$

gdzie N = normatyw „usługi w toku”

R = koszt produkcji w okresie planowanym

d = ilość dni planowanego okresu

w = wskaźnik w dniach przeciętnego cyklu usługi.

Na przejściowe trudności napotykamy jedynie przy ustalaniu wskaźnika w. Nasuwa się pytanie czy wskaźnik powinien uwzględnić współczynnik narastania kosztów, jak to miało miejsce w przedsiębiorstwie wytwórczym, czy też

ma odpowiadać jedynie przeciętnemu okresowi trwania typowych usług.

Dla wyjaśnienia należy wrócić do przykładów.

Najprostszym przykładem będzie przewóz całookrętowego ładunku masowego. Do czasu ukończenia pierwszej usługi statek nie będzie mógł rozpocząć następnej. Jednak musimy uwzględnić, że statków takich jest kilkadziesiąt i nie wszystkie wożą ładunki całookrętowe, ale także i drobnicowe po kilkaset przesyłek do kilkunastu portów.

Drugi przykład to spedytor załatwiający równocześnie kilkudziesięciu klientów, lub przedsiębiorstwo przeładunkowe ładujące równocześnie kilka różnych wagonów.

Zazwyczaj w przedsiębiorstwie usługowym występować będzie równoczesne wykonywanie większej ilości usług. Natężenie usług w czasie nie będzie jednolite, jak również różny będzie okres trwania i związany z tym koszt własny. Ponadto przedsiębiorstwa mogą świadczyć wiele rodzajów usług. Nie uchwycimy zatem regularności z matematyczną ścisłością i nie uda nam się wyprowadzić współczynnika narastania kosztów, jednakże musimy zastosować rachunek przybliżony.

Wskaźnik dzienny przeciętnego cyklu usługi ustalimy empirycznie, badając w dokumentach wystawianych dla danej usługi (listy przewozowe, konosamenty, bilety, faktury itd.) okres czasu jej trwania. Jako punkt rozpoczęcia usługi należy przyjąć faktyczny moment jej zaczęcia, albo gotowość do jej spełnienia, pociągającą dla przedsiębiorstwa koszty. Spedytor rozpoczyna usługę od daty określonej zleceniem lub od zawiadomienia przez osobę trzecią o powierzeniu jego pieczy ładunku stanowiącego własność zleceniodawcy. Natomiast czas trwania usługi oddawanej przez przedsiębiorstwo przeładunkowe biegnie od momentu postawienia do dyspozycji urządzeń przeładunkowych i załogi. Podobnie przewóz ładunku wagonowego kolejną zacznie się nie w momencie odjazdu pociągu, lecz w momencie postawienia do dyspozycji wagonu. Najczęściej okres trwania usługi będzie dokładnie podany w dokumentach wystawianych przez przedsiębiorstwo, gdyż czynnik czasu, stanowiąc element kalkulacyjny bywa zazwyczaj określany z dużą dokładnością.

W oparciu o wspomniane dokumenty lub odpowiednie książki rejestrujące usługi ustalimy przeciętny cykl danego typu usług. Jednakże

przedsiębiorstwo może świadczyć kilka różnych usług typowych o różnych kosztach własnych. Z tego względu musimy wprowadzić wskaźnik ważony, co również nie przedstawia trudności.

Przedsiębiorstwo świadczące kilka typów

usług wykaże je w planie finansowym oddzielnie z podaniem wartości. Posiadając wartość roczną czy kwartalną poszczególnej grupy usług i ustalony cykl, z łatwością obliczymy przeciętny wskaźnik dzienny (przykład III).

Przykład III

Rodzaj usługi	Cykl przeciętny w dniach	Łączna wartość według kosztu własnego
A	10	300 miln. zł
B	12	100 miln. zł
C	20	50 miln. zł
Całokształt działalności		450 miln. zł

ważony wskaźnik przeciętnego cyklu usług A, B, C =

$$\frac{(10 \times 300) + (12 \times 100) + (20 \times 50)}{450} = 11,56 \text{ dni.}$$

W wyniku powyższych rozważań wypada stwierdzić, że celem właściwego ustalenia normatywów środków obrotowych dla przedsiębiorstw usługowych i im pokrewnych należy wprowadzić dodatkowo normatyw „usługi w toku”.

Normatyw ten obliczymy mnożąc planowany koszt produkcji usług przez ważony wskaźnik przeciętnego cyklu usług, dzieląc przez ilość dni planowanego okresu.

WYKŁADY ZWROTNE *)

Rozpatrując działalność przedsiębiorstw usługowych wyeliminowaliśmy zagadnienie wykładów zwrotnych, by przez wprowadzenie zbyt dużej ilości czynników nie zaciemniać obrazu. Jednak drugą charakterystyczną cechą dużej ilości przedsiębiorstw usługowych, którą trzeba poddać badaniu, są właśnie wykłady zwrotne. Powodują one wysokie zapotrzebowanie środków obrotowych, pojawiając się nagle w różnych oddziałach terenowych przedsiębiorstwa, by równie nagle zniknąć. Szybkie, o dużej rozpiętości skoki obligi, nieuzasadnione planem finansowym, zaciemniają obraz gospodarki finansowej przedsiębiorstwa i nie pozwalają na kontrolę przy pomocy kredytu. Wahania stanu rachunków operacyjnych, chwytane stany portfelu fakturowego i zobowiązań fakturowych

wskazują na dużo większe obroty niż przewidziane planem.

Zjawiska te występują w komunikacji lądowej i morskiej, w spedycji na odcinku krajowym, a szczególnie na odcinku zagranicznym, w przedsiębiorstwach przeładunkowych, maklerskich i innych.

Wspomniane przedsiębiorstwa, sporządzając obecnie plan finansowy, przewidują nakłady na utrzymanie w dobrym stanie technicznym swych narzędzi produkcji, odpowiedniej siły roboczej, na administrację i inne wydatki. Następnie ustalają swą zdolność produkcyjną, odliczają przeciętne luzy eksploatacyjne i ustalają jednostkowy koszt własny usługi. Oczywiście jest to sformułowanie bardzo schematyczne i nie ma pretensji do ujęcia wszystkich ewentualności.

Wyliczone w ten sposób nakłady są zgodne z rzeczywistością i odpowiadają zapisom księgowym w klasie IV, ale nie zgadzają się z obrotami na koncie bankowym, gdyż przedsiębiorstwa pokrywają różne inne koszty dotyczące zlecniodawców, które do momentu zwrotu obciążają rachunek przedsiębiorstwa usługowego.

Spedytor pokrywa opłaty celne, przeładunkowe i wszelkie koszty dotyczące obsługiwanego przesyłki, gdy jest w jego posiadaniu. W razie uszkodzenia opakowań jest obowiązany do zakupu nowych, wynajęcia magazynu itd. Koszty te wprowadza do faktury jako wykłady zwrotne, licząc jedynie drobną „prowizję wykładową”, a właściwy jego zysk i pokrycie pla-

*) Wydatki ponoszone przez przedsiębiorstwo usługowe w zastępstwie za zlecniodawców. Kwoty te nie wchodzi do kalkulacji kosztu własnego usługi i są przez zlecniodawców zwracane niezależnie od normalnej opłaty za usługę. (termin fachowy).

nowanych nakładów tkwi w opłacie spedycyjnej.

W żegludze morskiej, skutkiem bardziej niebezpiecznych warunków transportu, różnic klimatycznych, przepisów prawnych innych państw itd. istnieje jeszcze większa gama wykładów.

Maklerzy okrętowi pokrywają wszelkie koszty za zawijające do ich portów statki zagraniczne. Pokrywają za nie opłaty portowe, dostarczają żywności i paliwa oraz udzielają pożyczek. Pozycje wykładów w rachunkach maklerskich (disbursements) bywają kilkunastokrotnie wyższe od prowizji maklerskiej (wynagrodzenia).

Wykłady częściowe są związane z rodzajem usługi i można je przewidywać w oparciu o plan usług. Jednak istnieje szereg czynników wpływających na wysokość wykładów nastroczających duże trudności w prawidłowym planowaniu. Np. deszcz nie pozwala na wyładunek cukru z wagonów kolejowych. Karę konwencjonalną tzw. osiowe pokrywać będzie spedytör. Podobne skutki wywołują uszkodzenia, odpowiedzialność prawna i wszelkie zdarzenia losowe.

Niewątpliwie wspomniane wydatki są trudne do zaplanowania, ale można je ustalić w przybliżeniu bez rozbicia rodzajowego, które w zasadzie nie jest potrzebne, gdyż wszelkie wierzytelności z tego tytułu powinny być fakturowane i realizowane jeszcze przed wystawieniem ostatecznej faktury.

Wykłady nie są cyklicznymi i powtarzalnymi procesami — przez jakiś czas mogą nie występować, zjawiają się nagle w poważnych kwotach, by po kilkunastu dniach zniknąć. Dlatego wykładów zwrotnych nie można normować. *

Istnieje druga przyczyna wykluczająca normowanie wykładów zwrotnych, która wypływa z podstawowej tezy systemu finansowego o scentralizowaniu kredytu krótkoterminowego w rękach Narodowego Banku Polskiego.

Jeżeli należności z tytułu dostarczonych towarów lub produkcji potraktowano jako kredytowanie odbiorców i sfinansowano kredytem fak-

tutowym, to wykłady zwrotne są niewątpliwie kredytowaniem zleceniodawcy. Niekiedy przyjmują nawet postać normalnej pożyczki (u maklerów, spedytörów, armatorów), a stosowana „prowizja wykładowa“ jest niczym innym jak procentem od udzielonego kredytu.

Wobec niewątpliwiej konieczności istnienia wykładów zwrotnych, wynikającej z sensu samej działalności przedsiębiorstw usługowych tego typu, pozostaje tylko kwestia wyboru właściwych źródeł dla ich sfinansowania.

Wydaje się, że źródłem finansowania wykładów zwrotnych może być tylko kredyt bankowy powstający i znikający równocześnie z wykładem zwrotnym. Nie może to być kredyt limitowany, a jedynie określany cyframi kontrolnymi, celem zapewnienia elastyczności. Przy obecnej specyfikacji kredytów krótkoterminowych nie znajduje się właściwego kredytu dla sfinansowania wykładów zwrotnych. W roku ubiegłym mógłby tę rolę spełnić kredyt przejściowy. Obecnie wobec braku wyboru pozostaje jedynie kredyt inkasowy. Odpowiada on potrzebom dzięki dużej elastyczności oraz bezpośredniemu i uchwytmemu powiązaniu z bieżącymi zachodzącymi w gospodarce przedsiębiorstwa zmianami. Ponadto jest kredytem przeznaczonym na sfinansowanie należności od osób trzecich.

Stworzenie odpowiedniej podgrupy kredytu inkasowego dla wykładów zwrotnych umożliwiłoby finansowanie ich od momentu powstania do złożenia faktur na inkaso bankowe, kiedy już zaczną działać kredyty pod faktury w inkasie.

Podstawą dla uruchomienia kredytu byłoby pisemne oświadczenie przedsiębiorstwa, że poniesione wykłady zwrotne, na które jeszcze nie uzyskano kredytu inkasowego innej podgrupy, (na faktury lub dokumenty w inkasie) wynoszą określoną kwotę. Oświadczenie składane byłoby przez przedsiębiorstwo obowiązkowo co dekadę (lub 5 dni według uznania oddziału NBP), przy czym przedsiębiorstwo mogłoby oświadczenie takie składać częściej.

Gdyby utworzenie nowej podgrupy kredytu inkasowego napotkało na trudności to należałoby finansować wykłady zwrotne w ramach kre-

*) Dla ścisłości należy dodać, że pewna część wykładów typowych dla danej usługi jest zazwyczaj powtarzalna, lecz pozostała część występując w przypadkowych wysokościach zacięra jakąkolwiek regularność.

dytu inkasowego na dokumenty. Oczywiście takie rozwiązanie byłoby tylko bieżącym i przejściowym uregulowaniem zagadnienia i pozwoliłoby na obserwację kredytu, a tym samym wykładów.

Przewidywane zapotrzebowanie na ten typ kredytu musiałyby zostać uwzględnione w planowaniu kredytowym.

Przedsiębiorstwa obecnie wykładów zwrotnych nie planują. Musiałyby jednak sporządzić załączniki do planów finansowych na rok 1950 i podać przewidywane kwoty w kwartalnym rozbiciu. Jednakże ze względu na omawiane wyżej trudności w zaplanowaniu wykładów zwrotnych, składając kwartalne plany finansowania załączałyby przedsiębiorstwa uaktualnione zapotrzebowanie kredytu na ten cel w rozbiciu miesięcznym.

Porównanie przewidywanych zapotrzebowań z wykorzystanym kredytem da ciekawy materiał dla badania i właściwej oceny cyrkulacji środków obrotowych w tego rodzaju przedsiębiorstwach, gdyż jak wspomniano wykłady zwrotne bywają niekiedy kilkanaście razy wyższe od nakładów uwzględnionych w planach finansowych.

*

Konsekwencją powyższych rozważań byłoby wprowadzenie pewnych drobnych zmian w sposobie finansowania przedsiębiorstw usługowych i im pokrewnych, co jest możliwe, a nawet konieczne jeszcze w tym roku. Dla ustalenia pełnego zapotrzebowania jednostek omawianego typu na środki obrotowe przedsiębiorstwa i oddziały Narodowego Banku Polskiego musiałyby obliczyć normatyw „usługi w toku” i skorygo-

wać według zasad wyżej przytoczonych, w porozumieniu z odpowiednimi czynnikami, następujące wzory planów finansowych na r. 1950:

- a) plan normatywów środków obrotowych na 1950 r.,
- b) plan pokrycia normatywów środków obrotowych,
- c) plan finansowania środków obrotowych na 1950 r.

Uregulowanie zagadnienia wykładów zwrotnych nie wymaga zmian planu finansowego. Wystarczy dodatkowe sporządzenie planu wykładów zwrotnych z podaniem cyfr kontrolnych dla kredytu inkasowego, przeznaczonego na ten cel. Plan taki przedsiębiorstwo przesłałoby dodatkowo, niezależnie od złożonych planów finansowych.

Ponadto przy sporządzaniu kwartalnych planów finansowania w należnościach musiałyby przedsiębiorstwo wprowadzić dodatkowo odrębną kwotę należności z tytułu wykładów zwrotnych, a w pokryciu środków nieplanowanych w pozycji kredytu inkasowego wykazać również odrębnie kwotę kredytu. W danych ogólnych do planu finansowania, określających wysokość obrotów lub produkcji (zależnie od użytego wzoru) należałoby dodatkowo podać obroty z tytułu wykładów zwrotnych.

Uwzględnienie powyższych postulatów pozwoli na właściwe finansowanie przedsiębiorstw usługowych i im pokrewnych oraz dokładne rozliczanie z Rachunkiem Sum Obrotowych, a przedsiębiorstwa te aczkolwiek od niedawna przejęte pod kontrolę bankową stanowią już poważny pion ze względu na obroty i znaczenie gospodarcze, przy stałym wzroście ich liczby.

EDWARD BANASZKIEWICZ

PODATKI PAŃSTWOWE W POLSCE *)

Przedmiotem niniejszego opracowania są podatki państwowe obciążające gospodarkę uspołecznioną i nieuspołecznioną. Pominięto natomiast podatki samorządowe (podatek gruntowy, od nieruchomości, od lokali, od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk, od kopalń i inne) ze względu na zmiany, jakie w dotychczasowym podziale podatków zostaną niewątpliwie przeprowadzone w związku z ustawą o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Funkcja podatku w gospodarce planowej polega na antycypacji dochodu osiąganego przez przedsiębiorstwa państwowe, na kontroli rentowności przedsiębiorstwa oraz na kontroli budżetowej, w zakresie odprowadzanej do budżetu części nadwyżek eksploatacyjnych. W stosunku do gospodarki nieuspołecznionej i ludności podatek jest przymusową daniną, w pieniądzu lub w naturze, świadczoną na rzecz państwa.

Podatek w gospodarce socjalistycznej, obok obowiązkowej oszczędności i pożyczek państwowych, jest jednym z instrumentów przeciwdziałających indywidualnej akumulacji zasobów pieniężnych na rzecz akumulacji zbiorowej, z której państwo zaspokaja potrzeby kolektywne.

*) Literatura:

Kurowski Leon, O reformie systemu podatkowego, *Gospodarka Planowa* Nr 14 z 1948 r.

Lubowicki Jerzy, Socjalistyczne założenia podatkowe, *Zycie Gospodarcze* Nr 17 z 1948 r.

Orłowski Mirosław, Podatek w gospodarce planowej, *Wiadomości NBP* Nr 2 z 1948 r.

Jaśkiewicz Zbigniew, Przebudowa podatku dochodowego w Polsce powojennej, Zakład Skarbowości U. M. K., Toruń 1949 r.

Wybrane źródła i literatura do obowiązującego prawa finansowego, Zakład Skarbowości U. M. K., Toruń 1949 r.

W gospodarce demokracji ludowej, w której istnieje w stadium przejściowym gospodarka prywatna, rola podatku rozszerza się ponadto do ograniczania zysków elementów kapitalistycznych oraz do podziału dochodu narodowego, będąc zarazem środkiem służącym do realizacji gospodarki socjalistycznej.

Z tymi założeniami gospodarczo-politycznymi wiąże się struktura systemu podatkowego.

System podatkowy (ogół norm podatkowych powiązany w pewną całość) obejmuje w zakresie prawa materialnego przepisy o zobowiązaniach podatkowych wraz z ustawami (dekretami) podatkowymi, a w zakresie prawa formalnego — postępowanie podatkowe — wymiarowe i egzekucyjne.

Obowiązujący system podatkowy charakteryzuje się zróżnicowanym obciążeniem podatkowym podmiotów uspołecznionych i nieuspołecznionych, na korzyść pierwszych, łagodniejszym jednostopniowym obciążeniem świata pracy i rolnictwa, dwustopniowym względnie trójstopniowym obciążeniem prywatnych jednostek gospodarczych (jednostopniowym podatkiem obrotowym i dwustopniowym podatkiem dochodowym), przy ostrzejszym opodatkowaniu źródeł majątkowych (dochodu z kapitału).

W konsekwencji różnic konstrukcyjnych oraz z uwagi na dominujące znaczenie wpływów podatkowych z gospodarki uspołecznionej (preliminowanych w budżecie na rok 1950 w wysokości ca 67%, w stosunku do ogólnych wpływów podatkowych), zachodzi konieczność oddzielnego ujęcia opodatkowania gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

OPODATKOWANIE GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ.

OBCIĄŻENIE GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ PODATKIEM DOCHODOWYM*)

Odrębność podatku dochodowego w gospodarce uspołecznionej wynika z odmiennego określenia podstawy opodatkowania w stosunku do gospodarki nieuspołecznionej. W ramach zaś gospodarki uspołecznionej obowiązują zróżnicowane podstawy opodatkowania dla przedsiębiorstw publicznych i dla spółdzielczości.

1. Opodatkowanie przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

Obowiązkowi podatkowemu podlegają przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe, państwowo-spółdzielcze, przedsiębiorstwa i majątki pozostające pod zarządem państwowym lub samorządowym oraz zakłady ubezpieczeń.

Zwolnione od podatku są:

- a) Skarb Państwa oraz instytucje i związki samorządowe;
- b) przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe (oraz pod zarządem), które są prowadzone wyłącznie na potrzeby administracji publicznej, a nadto przedsiębiorstwa podległe M. O. N.;
- c) przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe rozliczające się centralnie (bezpośrednio) z budżetem państwowym lub budżetem związku samorządowego.

Podstawę opodatkowania stanowi zysk bilansowy uwidoczniiony w zamknięciu rachunkowym.

Wysokość podatku wynosi: dla przedsiębiorstw objętych systemem finansowym 10% zysku oraz dla pozostałych przedsiębiorstw (w tym samorządowych) 50% zysku.

2. Opodatkowanie spółdzielczości.

W gospodarce spółdzielczej obowiązki podatkowe podlegają:

- a) centrale spółdzielczo-państwowe;
- b) spółdzielnie należące do Centralnego Związku Spółdzielczego;
- c) spółdzielnie kredytowe;

Zwolnienia podmiotowe od podatku przysługują:

- a) rolniczym spółdzielniom produkcyjnym;
- b) spółdzielniom parcelacyjno-osadniczym;
- c) ośrodkom maszynowym.

*) Dekret o podatku dochodowym z dnia 25 października 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 414).

Podstawą opodatkowania jest suma nadwyżek z poszczególnych źródeł przychodów po potrąceniu niedoborów z pozostałych źródeł, z wyjątkiem niedoborów ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych.

Przy ustaleniu podstawy opodatkowania obowiązują przepisy szczegółowe omówione w rozdziale o opodatkowaniu gospodarki nieuspołecznionej.

Poza tym spółdzielczość, odmiennie niż w gospodarce nieuspołecznionej, podlega jednokrotnemu i jednostopniowemu opodatkowaniu dochodu, a nadto wolne są od podatku udziały w zyskach i dywidendy członków.

Wysokość podatku oblicza się według tabeli stosowanej przy opodatkowaniu dochodu cząstkowego odcinka gospodarki nieuspołecznionej z tym, iż jest ona obniżona o 25%, a maksymalna wysokość podatku nie może przekraczać 1/3 dochodu.

PODATEK OBROTOWY W GOSPODARCE USPOŁECZNIONEJ*).

Przedmiotem podatku obrotowego są prywatno-prawne zawodowe i odpłatne świadczenia rzeczy lub usługi. Stąd obowiązek podatkowy w zakresie wykonywania tych świadczeń ciąży także na podmiotach uspołecznionych, a więc na przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych oraz na spółdzielczości. Jednolite sformułowanie prawne przedmiotu podatkowego, szczegółowo omówione w rozdziale o opodatkowaniu wycinka gospodarki nieuspołecznionej, obowiązuje także gospodarkę uspołecznioną.

Różnica w obciążaniu podmiotów uspołecznionych polega na zastosowaniu niższych stawek podatkowych oraz na wprowadzeniu od 1950 r. wyłączenie dla przedsiębiorstw państwowych przemysłowego podatku obrotowego i handlowego podatku obrotowego.

Zatem odmiennie niż w podatku dochodowym, jednakowym obciążeniom podlegają obroty przedsiębiorstw samorządowych i spółdzielczych, które opierają się na ogólnych zasadach dekretu z 1948 r., natomiast opodatkowanie obrotów przedsiębiorstw państwowych opiera się poza tym na przepisach szczególnych (zarządze-

*) Dekret o podatku obrotowym z dnia 25 października 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 413).

niach ministra skarbu lub uchwałach Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów).

1. Opodatkowanie obrotów przedsiębiorstw państwowych.

O b o w i ą z k o w i podatkowemu podlegają przedsiębiorstwa państwowe oraz pozostające pod zarządem państwowym bez względu na to czy posiadają osobowość prawną.

Wolne są od podatku między innymi: świadczenia przedsiębiorstw państwowych prowadzonych wyłącznie na potrzeby administracji państwowej, przedsiębiorstwa rozliczające się bezpośrednio z budżetem państwowym, świadczenia banków państwowych i ubezpieczeń społecznych.

Stawki podatkowe zasadnicze z art. 7 dekretu są dla przedsiębiorstw państwowych stosunkowo niższe od stawek dla przedsiębiorstw nieuspołeczniionych.

Wysokość stawek podatkowych dla przedsiębiorstw państwowych i państwowo-spółdzielczych może być zmieniana przez ministra skarbu na podstawie upoważnienia z art. 19 dekretu.

Na podstawie uchwały Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 12 kwietnia 1949 r., w sprawie zasad systemu finansowego dla przedsiębiorstw państwowych na rok 1950, wprowadzone zostały w życie dwa nowe podatki: 1) przemysłowy podatek obrotowy dla przedsiębiorstw wytwórczych oraz 2) handlowy podatek obrotowy dla przedsiębiorstw handlowych w miejsce uchylonego zarządzeniem ministra skarbu, z dnia 15. II. 1950 r. — jednokrotnego podatku obrotowego.

Podatkom tym podlegają przedsiębiorstwa wytwórcze i handlowe samodzielnie bilansujące, objęte resortami gospodarczymi, z wyłączeniem central zaopatrzenia odpowiednich przemysłów, central handlu zagranicznego oraz jednostek administracyjnych (centralne zarządy, dyrekcje branżowe, centrale handlowe itp) utrzymujących się z narzutów administracyjnych (1% od cen fabrycznych) w ramach zatwierdzonych budżetów.

Podstawę opodatkowania przemysłowym podatkiem obrotowym stanowią obroty zewnętrzne osiągnięte ze sprzedaży wyrobów i usług łącznie z obrotami międzyzakładowymi, z wyjątkiem wewnętrznych międzyzakładowych przesunięć surowców i materiałów (liczonych po cenie nabycia), które nie podlegają podatkowi.

Zasadnicza stawka podatku wynosi 2% lub 1% dla niektórych przedsiębiorstw, natomiast artykuły monopolowe podlegają specjalnym stawkom np.: 60% od soli jadalnej białej, 65% od zapalek, 88% od spirytusu i wódki, a dla byłych artykułów akcyzowych: 15% od piwa, 10% od wina i 60% od drożdży.

Podatek należny od artykułów monopolowych potrąca Narodowy Bank Polski od zainkasowanych faktur i odprowadza do właściwego urzędu skarbowego, a podatek od pozostałych obrotów przedsiębiorstwa wpłacają bezpośrednio do kasy urzędu skarbowego, w terminie do dnia 25 każdego miesiąca za miesiąc ubiegły.

Podstawą opodatkowania handlowym podatkiem obrotowym są efektywne obroty przedsiębiorstw handlowych, zewnętrzne i wewnętrzne (między hurtem a własnym detałem), z wyjątkiem przesunięć wewnętrznych, (dokonywanych po cenach nabycia i wewnątrz tego samego przedsiębiorstwa oraz na tym samym szczeblu). Stosuje się zasadniczą stawkę podatkową 1% oraz stawki specjalne t. j. 30% od cygar i tabaki, 70% od papierosów i tytoniu, 31% od sprzedaży cukru i 11% od sprzedaży artykułów luksusowych konsumentom (z art. 9 ust. dekr. o pod. obrot. z dnia 25. X. 1948 r.).

2. Opodatkowanie gospodarki samorządowej.

O b o w i ą z k o w i podatkowemu podlegają przedsiębiorstwa samorządowe oraz będące pod zarządem samorządowym niezależnie od tego, czy mają odrębną osobowość prawną.

Z w o l n i e n i a od podatku obejmują świadczenia przedsiębiorstw prowadzonych wyłącznie na potrzeby administracji samorządowej oraz analogiczne świadczenia do wymienionych w omówionym opodatkowaniu gospodarki nieuspołecznionej.

W y s o k o ś ć s t a w e k podatkowych (zasadniczych) z artykułu 7 dekretu wynosi dla obrotów handlowych 1,5% i dla obrotów przemysłowych 3%. Stawki podatkowe dla przedsiębiorstw samorządowych z art. 7, 8 i 9 mogą być zmienione przez ministra skarbu na podstawie upoważnienia z art. 19 dekretu.

3. Opodatkowanie spółdzielczości.

O b o w i ą z k o w i podatkowemu podlegają centrale spółdzielczo-państwowe oraz

spółdzielnie należące do Centralnego Związku Spółdzielczego.

Zwolnione od podatku są:

- a) opłaty spółdzielni na rzecz Centralnego Związku Spółdzielczego oraz należności za księgi handlowe, druki, czasopisma i inne, otrzymywane przez spółdzielnie z Centrali Związku;
- b) świadczenia spółdzielni, działających wyłącznie wśród swych członków rolników, od sprzedaży wytworów gospodarstw rolnych (nie przerobionych);
- c) świadczenia rolniczych spółdzielni produkcyjnych oraz parcelacyjno-osadniczych i ośrodków maszynowych;

- d) świadczenia spółdzielni kredytowych;
- e) sprzedaż eksportowa.

Wysokość podatku wynosi według stawek zasadniczych z art. 7 dekretu: 1,5% od obrotów handlowych i od obrotów przemysłowych mniejszych spółdzielni wytwórczych zatrudniających do 50 robotników, 3% od pozostałych obrotów przemysłowych. Poza tym obowiązują stawki z art. 8 dotyczące byłych artykułów akcyzowych oraz stawki z art. 9 od towarów luksusowych. Zwolnienia od podatku niektórych świadczeń spółdzielczych, ulgi podatkowe oraz obniżone stawki podatkowe z art. 7 dekretu, nie przysługują tym spółdzielniom, których działalność jest niezgodna z zasadami ruchu spółdzielczego.

OPODATKOWANIE GOSPODARKI NIEUSPOŁECZNIONEJ.

1. Zobowiązania podatkowe*).

Dekret o zobowiązaniach podatkowych stanowi część ogólną podatkowego prawa materialnego, szczegółowe zaś przepisy materialnego prawa podatkowego objęte są ustawami o poszczególnych podatkach, które określają podmiot, przedmiot podatkowy, podstawę opodatkowania, treść obowiązku podatkowego oraz termin płatności zobowiązania podatkowego. Przepisy dekretu o zobowiązaniach określają wspólnie dla wszystkich podatków (opłat) obowiązek świadczenia podatkowego na rzecz Skarbu Państwa i samorządu terytorialnego, wynikający bezpośrednio z ustawy, bądź z decyzji władzy opartej na ustawie, oraz zakres powstawania zobowiązania podatkowego, zmian, wygasania zobowiązania i odpowiedzialności podatkowej. Dekret odróżnia w szerszym (oderwanym) pojęciu znaczenie obowiązku podatkowego ciążącego na podmiotach gospodarujących, od pojęcia zobowiązania podatkowego, przez które rozumie się konkretny obowiązek świadczenia określonej kwoty pieniężnej na rzecz Skarbu Państwa lub związku samorządowego.

Dekret przeprowadza podział podatków na rzeczowe i osobiste, zaliczając do grupy pierwszej te podatki, których przedmiotem opodatkowania jest obrót, majątek lub przychód z majątku, inne zaś zalicza do podatków osobistych. W zakresie zobowiązania podatkowego dekret precyzuje pojęcia: należności głównej, należno-

ści ubocznej, zaległości podatkowej oraz dłużnika.

Należnością główną jest świadczenie pieniężne wynikające z tytułu obowiązku podatkowego (kwota podatku), natomiast należność uboczna (dodatki za zwłokę) powstaje z tytułu niezapłacenia w terminie należności głównej. Niezapłacona w terminie płatności należność główna staje się zaległością podatkową, która podlega przymusowemu ściągnięciu od dłużnika w trybie egzekucji administracyjnej wraz z należnościami ubocznymi. Dłużnikiem jest każda osoba, na której ciąży obowiązek wykonania zobowiązania podatkowego.

Zobowiązanie podatkowe powstaje:

- a) z chwilą doręczenia podatnikowi (jego spadkobiercy) decyzji (nakazu płatniczego) ustalającej zobowiązanie podatkowe oraz;
- b) z samej ustawy przewidującej obowiązek uiszczenia podatku bez uprzedniego doręczenia decyzji (np. w podatku od wynagrodzeń zobowiązanie powstaje z chwilą wypłaty wynagrodzenia, również bez decyzji władzy podatkowej powstaje zobowiązanie podatkowe w zakresie zaliczek na podatek dochodowy i obrotowy). Zobowiązanie podatkowe płatne jest w terminie określonym w ustawie, a w przypadku doręczenia decyzji ustalającej należności — w miesiąc po jej doręczeniu.

*) Dekret o zobowiązaniach podatkowych z dnia 16 maja 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 173).

Zmiany w zobowiązaniach podatkowych dotyczą odraczania terminu płatności należności podatkowej lub rozkładania ich na raty, wyłącznie na prośbę dłużnika. Decyzje w tym zakresie pozostawione są swobodnemu uznaniu władzy podatkowej, której właściwość ustalają rozporządzenia ministra skarbu dla podatków państwowych oraz ministra administracji publicznej — dla należności związków samorządowych. Wszelkie zmiany odnoszące się do należności głównej dotyczą także należności ubocznych, z wyjątkiem kosztów egzekucyjnych.

Wygaśnięcie zobowiązań podatkowych następuje przez:

- a) zapłatę;
- b) potrącenie;
- c) umorzenie;
- d) przedawnienie.

Zapłata może być dokonana przez dłużnika lub osoby trzecie zasadniczo gotówką lub w innej formie (np. biletami skarbowymi, obligacjami pożyczek, ziemiopłodami w podatku gruntowym).

Pokwitowanie wpłaty (również opaska, znaczek skarbowy, pieczęć) jest bezwzględny dowodem wykonania zobowiązania, stwierdzającym wygaśnięcie zobowiązania. Wygaśnięcie zobowiązania z tytułu potrącenia może być dokonane na wniosek dłużnika w przypadku wzajemnej, bezspornej i wymagalnej wierzytelności wobec Skarbu Państwa (np. z tytułu należności za dostawy lub roboty, bądź z tytułu nadpłat podatkowych itp.).

Wygaśnięcie zobowiązania przez umorzenie w całości lub w części (wraz z należnościami ubocznymi) może nastąpić w uzasadnionych przypadkach gospodarczych na podstawie decyzji ministra skarbu, w zakresie podatków państwowych oraz przez ministra administracji publicznej odnośnie podatków samorządowych. Uprawnienia te mogą być przeniesione w pierwszym przypadku na podległe władze podatkowe, a w drugim — na nadzorcze organy wykonawcze rad narodowych.

Wygaśnięcie zobowiązania może również nastąpić wskutek przedawnienia, t. j. po upływie pięciu lat od końca roku kalendarzowego, w którym minął termin płatności, jednak z wyjątkiem zobowiązań podatkowych zabezpieczonych hipoteką lub zastawem. Wszelkie

czynności zmierzające do ściągnięcia należności bądź rozłożenia na raty lub odroczenie — przerywają bieg przedawnienia.

Odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe dekret przewiduje w stosunku do:

- a) podatnika;
- b) płatnika i
- c) osób trzecich.

Podatnik odpowiada za zobowiązania podatkowe z mocy samego prawa całym swoim majątkiem (odpowiedzialność osobista), chyba że odpowiedzialność ciąży wyłącznie na płatniku (np. w podatku od wynagrodzeń).

Płatnik odpowiada całym swoim majątkiem za zaniechanie ustawowego lub zleconego obowiązku obliczenia, pobrania i wpłacania podatku właściwym władzom podatkowym.

Odpowiedzialność osób trzecich wynikać może: ze stosunków rodzinnych, z tytułu spadkobrania, z przejścia prawa własności na osoby trzecie (nabywcę) oraz z innych stosunków gospodarczych.

W przedsiębiorstwach państwowych (i pod zarządem) za należności uboczne (dodatek za zwłokę) — odpowiadają całym swoim majątkiem osoby odpowiedzialne za prowadzenie przedsiębiorstwa. Władza podatkowa może zwolnić tę osobę od odpowiedzialności, jeżeli uzna, że zwłoka w uiszczeniu należności nastąpiła z przyczyn nie dających się usunąć. Poza tym dekret wprowadza przywileje dla podatków rzeczowych polegających na ustawowym prawie zastawu i pierwszeństwa zaspokojenia należności przed wszystkimi innymi należnościami, nie wyłączając wierzytelności hipotecznych, z wyjątkiem jednak kosztów egzekucyjnych, alimentów oraz bezspornych wynagrodzeń za pracę.

2. Podatek dochodowy w gospodarce nieuspołecznionej*).

Podatkowi dochodowemu podlegają osoby fizyczne, osoby prawne oraz spadki nieobjęte, których roczny dochód przekracza kwotę 120 tys. zł.

Obowiązek podatkowy dzieli się na nieograniczony i ograniczony.

Nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu, obejmującemu wszystkie źródła przychodów, bez względu na ich miejsce położenia — podlegają:

*) Dekret o podatku dochodowym z dnia 25 października 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 414).

- a) osoby fizyczne, mające na obszarze Rzeczypospolitej miejsce zamieszkania lub pobytu;
- b) spadki nieobjęte po osobach wymienionych w punkcie a;
- c) osoby prawne, których siedziba lub zarząd znajduje się na obszarze Rzeczypospolitej.

Ograniczonemu obowiązkowi podatkowemu podlegają:

- a) wyżej wymienione osoby i spadki nieobjęte, o ile nie mają na obszarze Rzeczypospolitej miejsca zamieszkania lub pobytu, siedziby lub zarządu, od dochodu osiąganego na obszarze Rzeczypospolitej z niektórych źródeł przychodów (np. z nieruchomości, z patentów, z praw autorskich, ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych i innych);
- b) osoby fizyczne, które przebywają nie dłużej niż 6 miesięcy na terenie Rzeczypospolitej w celach prowadzenia przedsiębiorstwa, wykonywania zajęcia zawodowego lub innego zatrudnienia zarobkowego. Jeżeli pobyt trwa ponad 6 miesięcy osoby te podlegają nieograniczonemu obowiązkowi podatkowemu.

Osoby fizyczne, a więc małżonkowie podlegają łącznemu opodatkowaniu dochodów, o ile nie istnieje sądowe rozłączenie. Dochody krewnych zstępnych dolicza się do dochodów krewnego wstępnego, jeżeli mają oni prawo korzystania z tych źródeł.

Udziały w zyskach osób prawnych podlegają dwukrotnemu i dwustopniowemu opodatkowaniu, najpierw bowiem u osób prawnych, a następnie u osób fizycznych otrzymujących udziały.

Osoby prawne podlegają tym samym obciążeniom co osoby fizyczne. Dochody z udziałów w spółkach opodatkowuje się w stosunku do wysokości udziału.

Zwolnieniu podmiotowemu podlegają:

- a) osoby prawne, których dochód zgodnie ze statutem jest obracany w całości na cele ogólnej użyteczności, naukowe, oświatowe, kulturalne, sportowe, wyznaniowe, dobroczynne i opieki społecznej.

Osoby te jednak podlegają obowiązkowi podatkowemu od dochodu ze źródeł przychodów, które podlegają podatkowi obrotowemu.

- b) od dochodu osiąganego ze źródeł położonych za granicą:

- przedstawiciele dyplomatyczni lub konsularni państw obcych oraz przydzieleni im urzędnicy i osoby pozostające w ich służbie, jeżeli są cudzoziemcami;
- inne osoby, którym na podstawie układów międzynarodowych służy przywilej zwolnienia od podatku dochodowego.

Zwolnienia przedmiotowe obejmują przykładowo przychody: podlegające podatkowi od wynagrodzeń, podatkowi gruntowemu, podatkowi od nabycia praw majątkowych (spadki i darowizny), wygrane loteryjne i losowe oraz wiele innych.

Przedmiotem opodatkowania jest dochód częstkowy i dochód ogólny.

Dochodem częstkowym jest obliczona odrębnie w każdej grupie źródeł przychodów suma nadwyżek z poszczególnych źródeł należących do jednej grupy, bez potrąceń niedoborów z innych źródeł tej grupy.

Przez pojęcie dochodu ogólnego należy rozumieć sumę dochodów częstkowych po potrąceniu niedoborów z tych źródeł przychodów, które dały niedobory, z wyjątkiem niedoborów ze sprzedaży przedmiotów i praw majątkowych.

Dochodem ogólnym jest dochód częstkowy, jeżeli podatnik otrzymuje dochód z kilku źródeł należących do tej samej grupy przychodów. W przypadku kiedy podatnik posiada jedno tylko źródło przychodów, wówczas uzyskana nadwyżka z tego źródła (czysty przychód) będzie zarazem dochodem częstkowym i dochodem ogólnym. Do dochodu ogólnego podatnika dolicza się otrzymane przez niego wynagrodzenie, w wypadku, jeżeli suma nadwyżek z innych źródeł przychodów przekracza 360 tys. zł rocznie.

Nadwyżką lub niedoborem ze źródeł przychodów jest różnica pomiędzy sumą przychodów z tego źródła a kosztami ich uzyskania, osiągnięta w ciągu roku podatkowego (tj. różnicą dodatnią lub ujemną).

Pojęcie dochodu częstkowego, obok pojęcia dochodu ogólnego jest konsekwentnie związane z nowym podziałem źródeł przychodów na grupy, zależnie od udziału w nich pracy i kapitału (majątku).

Dekret dzieli źródła przychodów na pięć grup, do których między innymi należy:

- a) działalność artystyczna, literacka, naukowa i publicystyczna, nie podlegająca podatkowi od wynagrodzeń;
- b) zakłady rzemieślnicze zatrudniające oprócz właściciela najwyżej dwóch członków rodziny oraz jednego pracownika najemnego, bądź tylko dwóch członków rodziny;
- c) wolne zawody (służba zdrowia, inżynierowie, technicy) jeżeli nie podlegają podatkowi od wynagrodzeń;
- d) przedsiębiorstwa przemysłowe, handlowe usługowe, rzemieślnicze nie zaliczone do drugiej grupy, zajęcia zawodowe nie zaliczone do grupy 1 i 3 (adwokaci), gospodarstwa rolne (posiadające inne źródła przychodów ponad 120 tys. zł oraz gospodarstwa rolne użytkowane przez dzierżawców;
- e) nieruchomości budynkowe i gruntowe nie stanowiące gospodarstwa rolnego, przychody wydzierżawiającego (również gospodarstwa rolne), kapitały pieniężne i prawa majątkowe oraz inne źródła nie wymienione w grupach poprzednich.

Przychodami są pieniądze lub wartości pieniężne otrzymane z jednego ze źródeł przychodów, jak również wartość użytkowa tych źródeł, jeżeli są użytkowane przez podatnika lub członka jego rodziny w przypadku łącznego opodatkowania.

Dekret określa, jakie koszty uzyskania przychodów są potrącalne oraz jakich wydatków nie zalicza się do kosztów.

Kosztami uzyskania przychodów z poszczególnego źródła są wszelkie koszty ponoszone w celu osiągnięcia, zachowania lub zabezpieczenia przychodów.

Kosztami osiągnięcia przychodów są koszty nabycia surowców lub towarów, robocizny, utrzymania lokalu, podatki itp.

Kosztami zachowania są coroczne prawidłowe odpisy amortyzacyjne (zużycie) budynków, maszyn oraz wszelkiego rodzaju martwego inwentarza, w stosunku do wartości i czasu korzystania.

Kosztami zabezpieczenia są składki ubezpieczeniowe przypadające z danego źródła przychodów.

Wysokość obciążenia podatkiem od dochodów częściowych jest uzależniona od zaliczenia podatnika do jednej z pięciu wyżej

omówionych grup źródeł przychodów, w których źródła o przeważającym udziale kapitału (majątku) podlegają ostrzejszemu opodatkowaniu, z równoczesnym uprzywilejowaniem dla źródeł z przeważającym udziałem pracy. Skala dla podatku od dochodów częściowych obejmuje 28 stopni — od 1% przy rocznym dochodzie ponad 120 tys. zł do 50% przy dochodzie ponad 5.400 tys. zł.

Przy wymiarze podatku od dochodów częściowych według skali progresywnej z art. 19 stosuje się obniżkę podatku: o 25% dla dochodów z grupy pierwszej, o 20% z drugiej grupy, o 10% z grupy trzeciej, grupa czwarta jest obciążona według skali z art. 19, natomiast dla grupy piątej podwyższa się podatek o 25%.

Drugim stopniem opodatkowania jest podatek od **dochodu ogólnego**, któremu podlega roczny dochód ogólny podatnika, przekraczający kwotę 360 tys. zł, wyznaczony według skali z art. 21.

Skala dla podatku od dochodu ogólnego posiada 19 stopni t. j. od 2% przy rocznym dochodzie ogólnym powyżej 360 tys. zł do 15% przy dochodzie 5.400 tys. zł. Dwustopniowe (łącznie) opodatkowanie (ewentualnie wraz z podatkiem od wynagrodzeń) nie może przekraczać 65% dochodu ogólnego podatnika. Dekret przewiduje ulgi podatkowe osobiste (np. ze względu na ilość dzieci na utrzymaniu podatnika, nieszczęśliwe wypadki, chorobę itp.) oraz stosuje z wyżki dla samotnych i bezdzietnych (20% i 10%).

Podatnicy podatku dochodowego obowiązani są do wpłacania zaliczek miesięcznych do kasy (bądź na rachunek) właściwego urzędu skarbowego w wyznaczonych terminach.

3. Podatek od wynagrodzeń*).

Dekretem z dnia 18 sierpnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 220) podatek od wynagrodzeń został wyodrębniony z ustawy przedwojennej o podatku dochodowym w części dotyczącej opodatkowania dochodów **niefundowanych**. Obowiązująca od 1 stycznia 1949 r. ustawa znacznie zmieniła kilkakrotnie nowelizowane przepisy tego podatku m. in. w zakresie nowej konstrukcji, uproszczonych metod obliczania podatku, upowszechnienia obowiązku podatkowego przez objęcie nim pracowników

*) Ustawa o podatku od wynagrodzeń z dnia 4 lutego 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 7, poz. 41).

państwowych i samorządowych oraz łagodniejszego opodatkowania świata pracy.

Obowiązkowi podatkowemu podlegają podatnicy t. j. osoby fizyczne, od wynagrodzeń za pracę wypłacaną na obszarze Polski, a także za granicą, jeżeli posiadają miejsce zamieszkania lub miejsce pobytu w Polsce.

Płatnikami podatku od wynagrodzeń są pracodawcy (władze, instytucje, przedsiębiorstwa), na których ciąży ustawowy obowiązek obliczania i potrącania podatku oraz wpłacania go właściwym władzom podatkowym.

Obowiązek podatkowy powstaje z chwilą wypłacania wynagrodzenia, a wygasa z dniem rozwiązania stosunku umowy o pracę, po wypłaceniu całkowitej należności.

Przedmiotem podatku są wszelkiego rodzaju wynagrodzenia w pieniędżach i w naturze otrzymywane:

- a) przez pracowników za pracę wynikającą m. in. z tytułu stosunku służbowego lub umowy o pracę;
- b) z pełnienia obowiązków społecznych i obywatelskich;
- c) z umowy o dzieło;
- d) ze zlecenia władzy wykonania określonych czynności;
- e) z udziału w zarządach, radach i komisjach;
- f) z twórczości lub działalności naukowej, oświatowej, artystycznej, literackiej i publicystycznej.

Wynagrodzenie w naturze szacuje się według cen wolnego rynku, ustalanych przez dyrektorów izb skarbowych na podstawie upoważnienia ministra skarbu.

Zwolnienia podmiotowe przysługują:

- przedstawicielom dyplomatycznym, konsularnym oraz podległym im urzędnikom i osobom pozostającym w służbie, jeżeli są cudzoziemcami;
- innym osobom, którym przywilej zwolnienia od tego podatku przysługuje według zasad prawa międzynarodowego lub układów międzynarodowych.

Podatkowi nie podlegają (zwolnienia przedmiotowe) między innymi: emerytury, renty, zasiłki i zapomogi, odszkodowania, stypendia, świadczenia ubezpieczeń społecznych i inne wynagrodzenia nie przekraczające minimum wolnego od podatku.

Podstawę do obliczania podatku stanowią wszystkie wynagrodzenia wypłacane w danym okresie wypłaty (miesiąc, tydzień, dzień), a w braku określenia umową okresu czasu wypłaty przyjmuje się okres miesięczny. Jeżeli jednak płatnik w danym okresie wypłaty wypłaca wynagrodzenia za okresy przeszłe (np. premię za wydajną pracę za co najmniej dwa jej okresy), co do których nie nastąpiła żadna wypłata, obowiązany jest do przyjęcia podstawy obliczenia takiej, jaka przypadłaby we właściwych okresach czasu.

W przypadku pobierania przez podatnika kilku wynagrodzeń od różnych pracodawców, podatek od drugiego i następnych wynagrodzeń podwyższa się o 50%, jeżeli jednak te wynagrodzenia nie przekraczają pewnych określonych sum (np. miesięcznie 20 tys. zł.) wówczas stopa procentowa podatku wynosi 5%.

Podatnik obowiązany jest do wskazania na piśmie, od którego wynagrodzenia ma być pobierany podatek bez zwwyżki, na płatniku zaś ciąży obowiązek żądania od podatnika pisemnego oświadczenia o pobieraniu lub niepobieraniu przez niego wynagrodzeń od innych płatników.

Wysokość opodatkowania uległa w nowej ustawie obniżce przez podwyższenie kwoty wynagrodzenia wolnej od podatku z 9.000 zł do 13.000 zł w stosunku miesięcznym, przez obniżenie stopy procentowej podatku oraz przez wprowadzenie specjalnych ulg w zakresie przodownictwa pracy.

Wysokość podatku oblicza się na podstawie trzech odrębnych skal podatkowych o jednakowej stopie procentowej podatku, zróżnicowanych co do okresów czasu wypłaty:

- A — skala od wynagrodzeń z miesięcznym okresem wypłaty;
- B — skala od wynagrodzeń z tygodniowym okresem wypłaty;
- C — skala od wynagrodzeń z dziennym okresem wypłaty.

Stopa procentowa podatku wynosi 0,75% dla pierwszego stopnia wynagrodzenia — następnie wzrasta progresywnie do 23% przy (ostatnim) 17 stopniu wynagrodzenia t. j. do 100 tys. zł w skali miesięcznej, a od nadwyżki ponad 100 tys. zł podatek wynosi 30%.

Poza tym istnieje odrębna czwarta skala podatkowa od wynagrodzeń za twórczość lub działalność naukową, oświatową, literacką, artystyczną i publicystyczną.

Obejmuje ona trzy stopnie: do 20 tys. zł podatek wynosi 5%, od 20 do 50 tys. zł 10% i ponad 50 tys. zł — 15%.

Zniżki podatkowe przysługują:

- a) przodownikom pracy z tytułu współza wodnictwa, w wysokości do 30%;
- b) robotnikom sezonowym o 1/3 podatku;
- c) podatnikom żonatym lub zamężnym, którzy mają na utrzymaniu dzieci własne, przysposobione lub na wychowaniu dzieci ofiar wojny.

Wysokość zniżek (w pkt c) wynosi 25% lub 50% w zależności od ilości dzieci oraz poci podatnika (ponad 6-ro dzieci całkowite zwolnienie), jeżeli kwota wynagrodzenia nie przekracza 30 tys. zł miesięcznie.

Z wyżki podatkowe są pobierane od podatników nieżonatych lub niezamężnych, którzy ukończyli 25 rok życia, a nie mają na utrzymaniu dzieci — w wysokości 20%, a od podatników żonatych lub zamężnych od przeszło dwóch lat — jednak bezdzietnych — w wysokości 10%.

W pierwszym przypadku podlegają zwyczajnie wynagrodzenia powyżej 20 tys. zł, a w drugim ponad 25 tys. w stosunku miesięcznym.

Uzupełniający podatek (regresywny) obciąża pracodawcę w wypadku wypłacania pracownikowi wynagrodzenia poniżej 15 tys. zł przy miesięcznym okresie wypłaty, 5.460 zł — przy tygodniowym i 600 zł — przy dziennym, który winien uiścić z własnych funduszy różnicę podatku, wynikającą z obliczenia podstawy opodatkowania na podstawie właściwych skal podatkowych. Od uzupełniającego podatku wolne jest Państwo, związek samorządowy, instytucje ubezpieczeń społecznych, związki zawodowe, przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe (oraz pod zarządem).

Podatek od wynagrodzeń wraz z uzupełniającym podatkiem obowiązani są płatnicy wpłacić do kasy (na rachunek) właściwego urzędu skarbowego w terminie 7 dni po dokonaniu wypłaty wynagrodzenia.

4. Podatek obrotowy w gospodarce nieuspołecznionej*).

Obowiązkowi podatkowemu podlegają osoby fizyczne, osoby prawne oraz spadki nieobjęte.

Powstanie obowiązku podatkowego wiąże się z rozpoczęciem wykonywania świadczeń podlegających opodatkowaniu.

Na podatniku ciąży obowiązek zgłoszenia corocznie obowiązku podatkowego, w formie uzyskania karty rejestracyjnej w grudniu danego roku na rok następny, a w wypadku rozpoczęcia działalności w ciągu roku — przed rozpoczęciem tej działalności. Opłata za kartę rejestracyjną jest uzależniona od rodzaju wykonywanego zajęcia lub rodzaju przedsiębiorstwa oraz od rodzaju prowadzenia ksiąg handlowych. Opłaty za kartę rejestracyjną wynoszą od 500 zł dla handlu obnośnego i dla składów do 7.500 zł dla przedsiębiorstw obowiązanych do prowadzenia ksiąg handlowych.

Przedmiotem opodatkowania są prywatno-prawne zawodo we i odpłatne świadczenia rzecz y lub usług, a nadto:

- a) wartość towarów i półwyrobów w likwidowanego przedsiębiorstwa;
- b) wartość deputatów pracowniczych przydzielanych w towarach wytwarzanych lub importowanych;
- c) wartość towarów pobranych do konsumpcji własnej;
- d) ubytki towarów lub półwyrobów ponad normy dozwolonego zaniku oraz
- e) inne braki w towarze.

Punkt b) do d) odnoszą się do b. artykułów akcyzowo-monopolowych. Duża ilość (40) zwolnień od podatku jest uzasadniona szeroką rozbudową przedmiotu podatkowego przez włączenie akcyz i opłat monopolowych. Wolne od podatku są między innymi:

- twórczość lub działalność naukowa, oświatowa, artystyczna, literacka i publicystyczna;
- świadczenia o charakterze leczniczym i opieki społecznej (szpitali, lecznic, przytułków itp.);

*) Dekret o podatku obrotowym z dnia 25 października 1948 r. (Dz. U. R. P. Nr 52, poz. 413).

- sprzedaż płodów rolnych własnego lub dzierżawionego gospodarstwa rolnego nie przerobionych sposobem przemysłowym;
- sprzedaż eksportowa dokonywana na rachunek własny;
- świadczenia podlegające podatkowi od wynagrodzeń itp.

Podstawę opodatkowania stanowi obrót. Obrotem jest odpłata za świadczenia będące przedmiotem podatku.

Przez odpłatę rozumie się odpłatę należną za świadczenia, zatem obrotem będzie również sprzedaż na kredyt. Jeżeli przy częściowym wykonaniu świadczenia, gdy nie da się ustalić wysokości odpłaty za nie, ponieważ umówiono wynagrodzenie za całe świadczenie oraz przy świadczeniach usług wolnych zawodów (lekarzy, adwokatów i in.) obrotem jest rzeczywiście otrzymana zapłata za dane świadczenia. Przy robotach budowlanych obrotem jest suma wynikająca z rachunków zalickowych.

Przy czynnościach komisowej sprzedaży obrotem jest suma należnej prowizji oraz innych wynagrodzeń za wykonane usługi, przy zachowaniu określonych warunków w dekreście.

W wypadku ich niespełnienia — obrotem będzie całkowita suma odpłaty.

Przy komisowym zakupie — obrotem jest pełna odpłata.

Przy likwidacji przedsiębiorstwa — obrotem jest wartość pozostałych towarów, będących przedmiotem obrotu handlowego.

Wysokość obciążenia podatkowego opiera się na szeroko rozbudowanych i zróżnicowanych stawkach podatkowych (proporcjonalnych) tworzących trzy odrębne grupy, a więc:

- a) stawki zasadnicze;
- b) stawki dla byłych towarów akcyzowych;
- c) stawki od artykułów luksusowych.

Wysokość stawek jest uzależniona m. in. od podmiotu podatkowego, od rodzaju działalności gospodarczej (przemysł, handel, usługi), od rodzaju obrotów (pełny obrót, prowizja), od rodzaju towarów (b. akcyzowych bądź luksusowych) oraz od prowadzenia ksiąg handlowych (względnie podatkowych) t. zn. jeśli podatnicy nie prowadzą prawidłowych ksiąg, wówczas stawki podatkowe podwyższa się o 50%.

Stawki zasadnicze podatku wynoszą od 1% — dla przedsiębiorstw wydawniczych do 6% — przy obrotach adwokatów oraz 10% — przy obrotach prowizyjnych.

Stawki podatkowe od b. towarów akcyzowych oraz ich namiastek i ekstraktów pobierane są wyłącznie od producenta lub importera, zatem w pierwszej fazie obrotu. Stawki te wynoszą od 10% do 80%, zależnie od rodzaju towaru i jego przeznaczenia.

Stawki od towarów luksusowych stosuje się wyłącznie przy sprzedaży towarów konsumentom, a więc w ostatniej fazie obrotu. Wysokość stawki wynosi 10% podstawy wymiarowej plus stawka zasadnicza z art. 7 dekretu. W związku z włączeniem do podatku obrotowego akcyz, dekret przewiduje załączenie b. towarów akcyzowych w trybie egzekucji administracyjnej, o ile zostanie stwierdzone, że dany towar nie został opodatkowany (z wyjątkiem nabycia w dobrej wierze). Z tych samych względów wprowadzono do dekretu instytucję zabezpieczenia należności podatkowej dla b. towarów akcyzowych nabywanych do przeróbki bez podatku lub ze zniżką podatkową.

Zryczałtowana forma podatku*) obrotowego i dochodowego polega na poborze z góry za pewien okres czasu (dzień, tydzień, miesiąc, kwartał) określonej kwoty podatku bez ustalenia podstawy wymiaru. Ryczałt obejmuje podatek oraz należność za kartę rejestracyjną. Podatkowi temu podlegają osoby trudniące się m. in. handlem obnośnym, domokrażnym, rozwoźnym, furmaństwem, a więc działalnością o małym zakresie ekonomicznym.

Nieco odmienną formę zryczałtowanego podatku dochodowego i obrotowego od drobnych rzemieślników wprowadziło na rok 1950 rozporządzenie ministra skarbu z dnia 10 stycznia 1950 r. (Dz. U. R. P. Nr 2, poz. 16).

Podatkowi temu podlegają osoby wykonujące na terenie miejscowości o liczbie mieszkańców do 5 tys. następujące rzemiosła: bednarstwo, fryzjerstwo, kołodziejstwo, koszykarstwo, kowalstwo, krawiectwo, powroźnictwo i szewstwo (naprawa), o ile zachowują warunki określone w cytowanym rozporządzeniu. Podatek nie obejmuje odpłat za kartę rejestracyjną.

*) Rozporządzenie ministra skarbu z dnia 19 lutego 1949 r. o poborze podatku obrotowego i dochodowego w formie ryczałtu (Dz. U. R. P. Nr 17, poz. 106).

Miesięczne stawki zryczałtowanego podatku wynoszą od 750 zł do 6.200 zł, zależne od ilości zatrudnionych osób oraz od charakteru miejscowości (miasto, uzdrowisko, siedziba zarządu gminnego, miejsce targów itp.) Rozporządzenie przewiduje procentowe obniżki i zwwyżki stawek zryczałtowanego podatku, uzasadnione względami natury gospodarczej podatnika, rodzinnymi, wiekiem oraz przedterminową wpłatą podatku (z góry za kwartał, pół roku, rok). Podstawą zaliczania do grupy osób opłacających zryczałtowany podatek dochodowy i obrotowy jest złożenie deklaracji przez podatnika, przewidzianej w powołanym wyżej rozporządzeniu.

Podatnicy podatku obrotowego obowiązani są bez wezwania władzy do obliczania i wpłacania do kasy właściwego urzędu skarbowego w wyznaczonych terminach zaliczek miesięcznych, pięciodniowych przy towarach akcyzowych oraz zaliczek od wartości towarów pozostających w likwidowanym przedsiębiorstwie.

5. Podatek od nabycia praw majątkowych*).

Podatek ten obejmuje: w zakresie nieodpłatnego nabycia praw majątkowych — przedwojenny podatek spadkowy i od darowizn, a w zakresie odpłatnego nabycia wraz z opłatą skarbową — dawne opłaty stemplowe.

Podatek spadkowy, pobierany od 1947 r. w formie podatku od (nieodpłatnego) nabycia praw majątkowych, jest podatkiem majątkowym (bezpośrednim), bowiem przedmiotem podatkowym jest przyrost majątkowy, natomiast przy odpłatnym nabyciu — przedmiotem opodatkowania są akty obrotu prawnego, jest zatem podatkiem cząstkowo-obrotowym (pośrednim), uzupełniającym ogólny podatek obrotowy, w zakresie obciążenia prywatno-prawnych obrotów niezawodowych.

Połączenie tych podatków, o niejednolitych podstawach ekonomicznych, spowodowało w konsekwencji zastosowanie różnej konstrukcji opodatkowania odpłatnego i nieodpłatnego nabycia praw. Wg art. 1, ust. 1 dekretu „podatkowi podlega nabycie praw majątkowych“, a więc przedmiotem podatkowym jest odpłatne i nieodpłatne nabycie praw majątkowych r z e c z o-

wych jak i praw majątkowych obli g a t o r y j n y c h. Istotną cechą przy odpłatnym nabyciu praw majątkowych jest świadczenie niezawodowe, w przeciwieństwie do podatku obrotowego ogólnego, gdzie świadczenie rzeczy i usług ma charakter z a w o d o w y.

Ze względów metodologicznych oraz z uwagi na odrębności konstrukcyjne — osobno omówione zostało odpłatne i nieodpłatne nabycie praw majątkowych oraz opłata skarbową.

A. Podatek od nieodpłatnego nabycia praw majątkowych

Przedmiotem podatkowym są spadki, darowizny oraz inne przyrosty majątkowe.

Zwolnienia podmiotowe dotyczą: Skarbu Państwa, związków samorządu terytorialnego, instytucji ubezpieczeń społecznych, osób prawnych, których dochód jest w całości obracany na cele ogólnej użyteczności, instytucji naukowych, oświatowych, wyznaniowych oraz związków inwalidów i innych ofiar walk wojennych i politycznych.

Zwolnienia przedmiotowe obejmują przykładowo: spadki i darowizny, których czysta wartość nie przekracza kwoty 500 tys. zł na każdego nabywcę, nadto spadkobiercom należącym do klasy I nie zalicza się wartości sprzętów przeznaczonych do użytku w gospodarstwie domowym oraz narzędzi i inwentarza (żywego i martwego) w gospodarstwach rolnych, jeżeli wartość tych ruchomości nie przewyższa na każdego nabywcę kwoty 100 tys. zł, prawo do zaopatrzenia emerytalnego, renty i zasiłki, majątek nadany przez Państwo żołnierzom, osadnikom, repatriantom itp.

Podstawę opodatkowania stanowi czysta wartość majątkowa (przyrost majątkowy), po potrąceniu obciążeń związanych z nabyciem prawa majątkowego. Opodatkowania dokonuje się według stanu prawa w dniu jego nabycia, a według wartości prawa w dniu dokonania wymiaru, przy czym przyjmuje się w zasadzie wartość podaną przez samego podatnika.

Jeżeli władza podatkowa uzna, że zeznana wartość nie odpowiada wartości sprzedażnej w czasie dokonywania wymiaru, wówczas zwraca podatnika do podwyższenia podanej wartości w terminie dwóch tygodni. W przypadku istnienia dalszych wątpliwości, władza podat-

*) Dekret o podatku od nabycia praw majątkowych z dnia 3 lutego 1947 r. (jednolity tekst po nowelizacji Dz. U. R. P. Nr 53 z 1949 r., poz. 418).

kowa ustala wartość sprzedażną w oparciu o opinię biegłych. Nadto dekret przewiduje upoważnienie dla ministra skarbu do wprowadzenia „szacunku prawnego“, polegającego na określeniu najniższych norm szacunku rzeczy nieruchomości. Jeżeli zatem podana przez podatnika wartość jest niższa od szacunkowej, wówczas podstawą opodatkowania będzie kwota szacunku prawnego. Poza tym stosowana jest kumulacja podstawy wymiarowej, zwłaszcza przy darowiznach, kiedy zachodzi kilkakrotne obdarowanie tej samej osoby przez tego samego darczyńcę, a to z uwagi na progresywność podatku.

Progresywność stawki podatkowej uzależniona jest od wartości nabytego prawa i od stopnia pokrewieństwa między spadkodawcą a spadkobiercą prawa. Cztery klasy podatkowe odpowiadają czterem stopniom pokrewieństwa.

Czternastopniowa skala podatkowa obejmuje najniższą podstawę wymiarową od 500 tys. zł do najwyższej kwoty 50 mil. zł z następującym obciążeniem progresywnym w poszczególnych klasach podatkowych: w pierwszej — od 0,5 do 20%, w drugiej — od 1% do 30%, w trzeciej — od 1,5% do 40% i w czwartej — od 2% do 72%.

Warunkiem wykonania prawa nieodpłatnego nabycia praw majątkowych jest uiszczenie podatku.

B. Podatek od odpłatnego nabycia praw majątkowych

Podatkowi temu podlega odpłatne nabycie praw majątkowych (do ruchomości i nieruchomości) stwierdzone i nie stwierdzone pismem.

Nie podlega opodatkowaniu odpłatne nabycie praw majątkowych między innymi ze względu: na uniknięcie podwójnego opodatkowania, na położenie rzeczy za granicą, na warunki gospodarcze (z tytułu reformy rolnej, osadnictwa, z czynności przedsiębiorstw państwowych i samorządowych), na rodzaj świadczeń (renty i zasiłki) itp.

Obowiązek podatkowy powstaje z chwilą nabycia prawa majątkowego lub sporządzenia pisma, jeżeli stwierdzono pismem nabycie prawa majątkowego nie poddanego opodatkowaniu, względnie nie podlegającego podatkowi, jako

nie stwierdzone pismem, do wysokości 100 tys. złotych.

Podstawę opodatkowania stanowi całkowita wartość odpłatna nabytych praw majątkowych wraz ze świadczeniami ubocznymi w dniu powstania obowiązku podatkowego bez odliczenia obciążeń i długów jakie przejął nabywca. O ile wartość nabytego prawa podana przez podatnika nie odpowiada wartości sprzedażnej, wówczas zmianę wartości przeprowadza władza podatkowa w sposób omówiony już przy nieodpłatnym nabyciu praw majątkowych.

Poza tym dekret ustala podstawy opodatkowania:

- przy umowach przyrzeczenia nabycia praw majątkowych — umówioną wartość tych praw;
- przy uznaniu długu lub udzielaniu pożyczki — kwota zobowiązania dłużnego;
- przy zawarciu spółki — kapitał zakładowy oraz udzielone spółce pożyczki przekraczające 50% kapitału, a nadto każde zwiększenie kapitału zakładowego stanowi podstawę wymiarową.

Przy nabyciu praw do świadczeń periodycznych (np. przy dzierżawie lub najmie) ustala się ich wartość w drodze kapitalizacji, uzyskując podstawę opodatkowania z pomnożenia rocznej wartości świadczeń za określoną ilość lat, najwyżej na 22 lata, a na czas nieokreślony za lat 5.

Przy ustanowieniu świadczenia na czas życia jednej osoby, podstawą opodatkowania jest wielokrotność świadczenia rocznego, uzależniona od wieku osoby.

Przy odpłatnym nabyciu praw majątkowych stosowana jest stawka proporcjonalna. Zróżnicowana stawka proporcjonalna zależna od rodzajów obrotów, wynosi:

- 6% — od nabycia własności nieruchomości;
 - 1% — od uznania długu, pożyczki, najmu lokali, nabycia papierów wartościowych;
 - 0,5% — od przyrzeczenia nabycia praw majątkowych;
- we wszystkich przypadkach nie wymienionych w punktach poprzednich:
- a) 2,5% — gdy nabycie zostało stwierdzone pismem;
 - b) 3,5% — gdy nabycie nie zostało stwierdzone pismem.

Obliczenie i pobór podatku od nabycia praw majątkowych ciąży głównie na płatnikach, a w pewnych wypadkach na podatnikach. Płatnikami są: notariusze, sekretarze* sądowi, komornicy sądowi, poborcy administracyjni, urzędnicy państwowi i samorządowi oraz sędziowie obywatelscy, którzy obliczają i pobierają podatek od dokonywanych przed nimi umów, bądź też od czynności stanowiących tytuł do nabycia praw majątkowych.

Płatnicy obowiązani są w wyznaczonych im terminach wpłacać pobrany w gotówce podatek na rachunek właściwej władzy podatkowej, a nadto zamieszczać w zaświadczeniach, stwierdzających nabycie praw majątkowych oraz w aktach i rejestrach, sposób obliczenia podatku.

Poza wyżej omówionymi przypadkami, podatnicy obowiązani są sami obliczyć podatek i wpłacić go bez wezwania do kasy właściwej władzy podatkowej, w terminie dwóch tygodni od dnia powstania obowiązku podatkowego. Podatnik składa deklarację zawierającą sposób obliczenia podatku, jeżeli zaś czynność stwierdzona została pismem, może on uiścić podatek znaczkami skarbowymi, wówczas nie ma obowiązku składania deklaracji. Wysokość kwoty podatku, którą można uiścić znaczkami skarbowymi ustalił minister skarbu. Znaczki skarbowe podlegają odpowiedniemu skasowaniu przez podatnika, bądź urzędowo przez władzę podatkową.

6. Opłata skarbową*).

Opłaty stemplowe z okresu przedwojennego, obejmujące opodatkowanie aktów obrotu niezawodowego oraz w ścisłym znaczeniu opłaty za konkretne świadczenia administracji państwowej, zostały zastąpione podatkiem od nabycia praw majątkowych (z włączeniem podatku spadkowego) i opłatą skarbową.

Przedmiotem opłaty skarbowej są podania i pisma stwierdzające czynności wymienione w załączonej do dekretu tabeli opłat skarbowych.

*) Dekret o opłacie skarbowej z dnia 3 lutego 1947 r. (jednolity tekst po nowelizacji, Dz. U. R. P. Nr 53 z 1949 r., poz. 419).

Opłacie skarbowej, podlegają podania i pisma stwierdzające:

- a) czynności urzędowe (władzy państwowej) t. j. opłaty we właściwym znaczeniu oraz
- b) czynności prywatno-prawne, jak opłaty: wekslowe, czekowe, transportowe, od umów majątkowych małżeńskich, które mają jednorodny charakter z podatkiem od obrotu, zawartym w dekreście o podatku od nabycia praw majątkowych.

Zwolnienia podmiotowe i przedmiotowe są analogiczne jak w podatku od nabycia praw majątkowych, a nadto dotyczą także publicznego charakteru spraw, których podania dotyczą, nauki, oświadczenie protokołu itp.);

Obowiązek uiszczenia opłaty powstaje:

- 1) w stosunku do podań i pism stwierdzających czynności urzędowe — z chwilą wykonania samej czynności urzędowej (wniesienie podania, wydanie dokumentu, podpisanie protokołu itp.);
- 2) w stosunku do pism stwierdzających czynności prywatno-prawne — z chwilą sporządzenia pisma tj. z chwilą zaistnienia obrotu (podpisanie dokumentu, weksla, wręczenie pisma itp.).

Uiszczenie opłaty skarbowej może być dokonane gotówką lub znaczkami, przy czym płatnicy (notariusz, sędzia obywatelski, przewoźnik, przechowawca) obowiązani są do obliczenia i pobrania od podatnika opłaty skarbowej tylko w gotówce oraz wpłacenia jej na rachunek właściwej władzy podatkowej. Opłata od weksli pobierana jest w formie blankietu urzędowego, względnie znaczkami (uzupełniającymi, gdy blankiet opiewa na niższą kwotę) lub wyłącznie znaczkami, jeśli wystawia się nie na blankiecie urzędowym. W innych wypadkach podatnik może uiścić opłatę dowolnie — znaczkami albo gotówką.

Stawka opłaty skarbowej jest kwotowa, a tylko w nielicznych wypadkach procentowa (np. zabezpieczenia nieruchomości hipotecznych, bilety na statki morskie i powietrzne, loteria fantowa).

Wysokość stawki zależna jest od przedmiotu opłaty skarbowej, przy czym stawki wyższe wiązać się mogą ze specjalnymi korzyściami, jak np. zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa (koncesje do 150 tys. zł). Wysokość opłaty skarbowej jest stosunkowo niska dla właściwych opłat w sprawach administracyjnych.

7. Nadzwyczajny podatek od wzbogacenia wojennego*).

Jest to podatek od przyrostu majątku, powstałego w czasie wojny wskutek nieopodatkowania zysków wojennych oraz od wzbogacenia wynikającego z regulacji przedwojennych zobowiązań pieniężnych w wartościach nominalnych.

Podstawę opodatkowania stanowi: w pierwszym przypadku — przyrost majątku (ruchomego i nieruchomego) powstałego w okresie od 31. 8. 1939 r. do 30. 6. 1945 r. oraz w drugim przypadku — nominalna suma zobowiązania pieniężnego w kapitale, powstałego przed dniem 31. 8. 1939 r., a nie wygasłego do dnia 30. 6. 1945 r.

*) Dekret o nadzwyczajnym podatku od wzbogacenia wojennego z dnia 13 kwietnia 1945 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 72) oraz nowela z dnia 27 lipca 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 45, poz. 333).

Nie podlega nadzwyczajnemu podatkowi od wzbogacenia wojennego: przyrost naturalny majątku, spadki i darowizny oraz nabycie w czasie wojny innego majątku, jeżeli nabycie to pochodzi z majątku przedwojennego, również nadanie ziemi z tytułu wykonania reformy rolnej, a nadto wzbogacenie do 100 tys. zł.

Progresywna stawka podatkowa wynosi od 15% przy wzbogaceniu do 200 tys. zł, do 75% przy kwocie ponad 2 mil. zł ustalonej według wartości obiegowej z 30. 6. 1945 r.

Opodatkowaniu podlega wzbogacenie z tytułu regulacji zobowiązań pieniężnych zarówno prywatno-prawnych jak publiczno-prawnych z wyjątkiem:

- 1) Skarbu Państwa i przedsiębiorstw państwowych;
- 2) związków samorządowych i ich przedsiębiorstw;
- 3) przedsiębiorstw bankowych oraz ubezpieczeń;
- 4) spółdzielni;
- 5) osób prawnych o charakterze ogólnej użyteczności;
- 6) osób pobierających wynagrodzenie oraz
- 7) osób wykonujących twórczość z zakresu sztuk graficznych i plastycznych.

Podatek wynosi wielokrotność podstawy opodatkowania, t.j. sumy nominalnej zobowiązania pieniężnego w granicach od 10-cio do 40-krotnej, zależnie od grupy podatników (5 grup).

PIENIĄDZ RADZIECKI*)

I

TEORIA PIENIĄDZA SOCJALISTYCZNEGO **)

„Teoria pieniądza socjalistycznego została opracowana przez Stalina. Lenin, uogólniając doświadczenie gospodarki okresu przejściowego, dał nader ważne wskazówki metodologiczne dotyczące zjawiska polegającego na tym, że w okresie przejściowym takie kategorie jak towar i pieniądz zmieniają swój charakter, przekształcają się. Lenin jednak nie wysuwał jeszcze zagadnienia niezbedności pieniądza w socjalizmie. Dopiero Stalin, uogólniając doświadczenia budownictwa socjalistycznego, rozwinął leninowską ideę przekształcania się stosunków towarowych i pieniężnych, ideę opanowania prawa wartości. Wykazał on konieczność zachowania stosunków towarowo-pieniężnych w ciągu całego okresu socjalizmu. Dopiero Stalin wykrył, że w socjalizmie utrzymuje się działanie prawa wartości w postaci przekształconej, że planujące państwo socjalistyczne wykorzystuje prawo własności jako swój instrument polityki gospodarczej.

Wymiana towarowa w socjalizmie odbywa się jako kupno — sprzedaż za gotówkę, jako obrót towarów. Wartości towarowe zaplanowane są wyraźnie w pieniądzu socjalistycznym, towar otrzymuje zatem planowo ustalone ceny. Na podstawie tych cen realizowany jest obrót towarów wyprodukowanych przez przedsiębiorstwa socjalistyczne. Dlatego też pieniądz socjalistyczny jest niczym innym jak jednostką miary wartości i środkiem obrotu lub płatności.

*) Zestawił i opracował M. Orlowski.

**) J. A. Kronrod — Przyczynek do ekonomicznej charakterystyki radzieckiej reformy pieniężnej 1947 r., art. w Nr 4/1948 (czerwiec — lipiec 1948 r.) „Izwestij Akademii Nauk ZSRR“.

Przekształcenie prawa wartości i wszystkich kategorii wartości oznacza również przekształcenie kategorii pieniądza w socjalizmie:

„pieniądze — powiada Stalin — są tym instrumentem ekonomiki burżuazyjnej, jaki władza radziecka wzięta do swoich rąk i dostosowała do interesów socjalizmu w tym celu, by rozwinąć w pełni handel radziecki i przygotować przez to warunki dla bezpośredniej wymiany produktów***).

W społeczeństwie socjalistycznym, jeśli chodzi o rynek zorganizowany, pieniądz działa w zakresie planowego obrotu towarowego. Właśnie okoliczność, że państwo radzieckie trzyma w swoich rękach obydwie dźwignie kierowania obrotem socjalistycznym: planowanie obiegu pieniężnego i planowanie obrotu towarowego — określa planowe łączenie środków obrotu towarowego z obiegiem pieniężnym.

Państwo socjalistyczne, dostosowując rozmiar obiegu pieniężnego do zapotrzebowania obrotu ogólnogospodarczego planowo określa rozmiar, formę i wszystkie przesłanki ekonomiczne rozwoju tego obrotu.

Państwo określa ustosunkowanie masy towarowej i pieniężnej oraz poziom cen bynajmniej nie dowolnie, lecz wypływa on z rzeczywistej wartości towarów, z równowagi dochodów i wydatków pieniężnych ludności. Pojemność jednak obiegu, składającego się z towarowych i nietowarowych obrotów płatniczych, planowana jest przez państwo. Planowanie rozstrzygającej masy obrotu towarowego i obiegu pieniężnego jest wyrazem wysokiego stopnia opanowania prawa wartości oraz całkowitego jego przekształcenia. Socjalistyczne przekształcenie kategorii pieniądza oznacza zmianę charakteru i peł-

*** J. Stalin: Zagadnienia leninizmu. Wyd. radz. XI, str. 462.

nowartościowości pieniądza podobnie jak wszystkich warunków i metod podtrzymywania jego pełnej wartości, w porównaniu z pieniędzmi kapitalistycznymi. Na czym więc polega pełnowartościowość tych ostatnich?

Jak wiemy, już po pierwszej wojnie światowej, a zwłaszcza po kryzysie lat 1929 — 1933 złoto niemal wszędzie przewędrowało prawie całkowicie do skarbców centralnych banków biletowych i do skrytek prywatnych wielkiej burżuazji. W systemie gold bullion standard (sztab złotych) oraz gold exchange standard (złotych dewiz), jak również w systemie t. zw. „wolnej waluty“ (gdy nie jest ustalona urzędowo zawartość złota w jednostce monetarnej) wewnętrzny obieg krajów kapitalistycznych obsługiwany jest przez znaki pieniężne i kredytowe oraz papierowe, tj. znaki pieniężne będące znakami wartości. Banknot przy tym, o ile w obrocie wewnętrznym jest on pozbawiony zabezpieczenia w złocie i opiera się jedynie o coraz poważniej zachwiane i pełne sprzeczności pokrycie kredytowe — coraz to bardziej zbliża się swym charakterem do pieniądza papierowego. Wystarczy przypomnieć sobie historię dolara amerykańskiego lub angielskiego funta szterlinga. Obydwie te waluty noszą charakter banknotów, lecz obydwie przeżywają obecnie inflację. Chwiejne zabezpieczenie kredytowe nie jest w stanie utrzymać obiegu biletów bankowych w ramach istotnych potrzeb gospodarki narodowej. Podobnie jak w latach trzydziestych, obecnie pod wpływem skutków ekonomicznych drugiej wojny światowej i w rezultacie egoistycznych interesów kapitału monopolistycznego, pieniądz kredytowy poszedł po drodze inflacyjnej pieniądza papierowego, przepełniając kanały obiegu.

Wszystko to w stopniu znacznie silniejszym niż dotąd sprzyja rozpowszechnieniu ilościowych, nominalistycznych poglądów charakteryzujących ogólną burżuazyjną ekonomię polityczną. Burżuazyjni ekonomiści stawiają znak równania między siłą nabywczą pieniądza i jego wartością. Monopol państwa kapitalistycznego na złoto, skomplikowany związek ze złotem jego reprezentantów — biletów bankowych i pieniędzy papierowych — wszystko to przyczynia się do coraz większego pomieszania pojęć. Istotnym jednak pieniądzem świata burżuazyjnego było i jest żywiłowo wytwarzane złoto. Pieniądz kredytowy i papierowy reprezentuje jedynie złoto. Dlatego też w żadnym razie nie można

stawiać znaku równania między wartością pieniądza i jego siłą nabywczą.

Pełnowartością znaków pieniężnych w warunkach kapitalistycznego obiegu jest ustalona przez obrót zgodność ilości złota, jaką jednostka pieniężna *realnie* reprezentuje, z tą ilością złota, jaką reprezentuje ona *nominalnie*. Jeżeli ilość realnie reprezentowanego złota jest niższa od nominału, pieniądz jest niepełnowartościowy, zdevaluowany. Siła nabywcza zaś znaków pieniężnych (kredytowych lub papierowych) jest rezultatem dwóch zmiennych — stosunkowej wartości złota i stopnia zgodności ilości znaków pieniężnych z potrzebami obrotu.

Ilość znaków pieniężnych może być zupełnie zgodna z potrzebami obrotu, lecz jeśli obniży się względna wartość złota, wówczas obniży się również i siła nabywcza znaków pieniężnych. Takie obniżenie nie jest jeszcze dewaluacją znaków pieniężnych a jedynie wyraża zmianę względnej wartości złota. Jeżeli zaś względne wartości towarów i złota są niezmiennie, a obieg wypełnia masa nadmiernych znaków pieniężnych, wówczas następuje dewaluacja samych tylko znaków pieniężnych; ceny wyrażone w pieniądzach papierowych podnoszą się, każdy znak pieniężny będzie reprezentował mniejszą ilość złota.

Zupełnie inną treść i znaczenie posiada pojęcie wartości i pełnowartości w ustroju socjalistycznym.

Podstawą pieniądza radzieckiego jest nie żywiłowy lecz planowany obrót towarowy. Pieniądz radziecki nie jest wysuniętym żywiłowo ze świata towarów jakimś szczególnym towarem. Pieniądz socjalistyczny, jeżeli mamy na uwadze rynek zorganizowany, opiera się na globalnej wartości całej masy towarowej, jaką państwo wprowadza do obrotu po planowanych cenach stałych. Złota nie przeciwstawia się tu całemu „światowi towarów“ jako wcielenia abstrakcyjnego bogactwa, jego powszechnej postaci. W socjalistycznej gospodarce narodowej nie ma i nie może być panowania anarchistycznych praw rynkowych, wykluczone są kryzysy, panuje rynek zorganizowany.

Decydującym pokryciem, zabezpieczeniem stałości pieniądza radzieckiego jest zabezpieczenie towarowe. Ten zasadniczo nowy

charakter zabezpieczenia pieniądza w gospodarce socjalistycznej został wykryty przez Stalina:

„Przez co zabezpieczona jest stałość waluty radzieckiej, jeśli oczywiście mamy na uwadze rynek zorganizowany, posiadający rozstrzygające znaczenie w obrocie towarowym kraju, nie zaś rynek niezorganizowany, mający jedynie podrzędne znaczenie? Oczywiście nie tylko przez zapas złota. Stałość waluty radzieckiej zabezpieczona jest przede wszystkim przez olbrzymią ilość towarów w rękach państwa, wypuszczanych do obrotu towarowego po cenach stałych“^{*)}.

Istota pieniądza oczywiście nie jest identyczna z jego zabezpieczeniem. Ale również nie można mechanicznie rozrywać związku między nimi. Istota pieniądza i jego zabezpieczenie są wewnętrznie ściśle ze sobą powiązane. Ponieważ pieniądzu burżuazyjny są złotem i tylko złotem, znaki tych pieniędzy mogą być zabezpieczone wprost i pośrednio tylko złotem. Odwrotnie planowy, socjalistyczny charakter pieniądza radzieckiego zrodził nową podstawę jego zabezpieczenia. Zmiana istoty pieniądza radzieckiego i nowy charakter jego zabezpieczenia określają inną treść pełnowartościowości pieniądza w społeczeństwie socjalistycznym. Tu już nie może być mowy o zgodności między rynkową i nominalną ilością złota reprezentowanego przez jednostkę monetarną, po prostu dlatego, że treść pieniądza radzieckiego wyklucza to kryterium. Tutaj system i poziom planowanych cen na towary zbywane w obrotach zarówno hurtowych jak i detalicznych, określają w każdym momencie, jakiej mianowicie masie wartości odpowiada odnośna jednostka pieniężna, rubel radziecki.

^{*)} Stalin: Zagadnienia leninizmu, wyd. radz. XI, str. 391.

II

POJĘCIE INFLACJI^{*)}.

Burżuazyjny ekonomista, wychodząc z pojęć ilościowych, z teorii kredytowo-monetarnych obiegu kapitalistycznego, skłonny jest przypisywać wszelkie zmiany cen działaniu czynników pieniężno-kredytowych. Z jego punktu widzenia każde podwyższenie cen jest inflacją. Na odwrót każde obniżenie cen deflacją. Nie ma to

Pełnowartościowość rubla radzieckiego jest przeto niczym innym, jak faktyczną możliwością wymiany pieniądza radzieckiego na wartości towarowe w planowanych cenach państwowych, innymi słowy, pełnowartościowość rubla radzieckiego określa się przez zgodność wartości, jaka jest, zgodnie z planowanymi cenami, zawarta w rublu nominalnie z realnym rozmiarem wartości, na jaką daje się on faktycznie wymienić.

W danym systemie cen, w danym rozmiarze obrotów płatniczych w gospodarce narodowej, przy określonej szybkości obiegu pieniądza, gospodarka socjalistyczna wymaga ścisłego obliczenia masy pieniądza. Jeżeli zaistnieje zupełna zgodność między wszystkimi czynnikami, określającymi ilość pieniędzy w obiegu i faktycznie krążącą masą pieniądza, wtedy nominalna i realna wartość pieniądza pokrywa się, a pełnowartościowość rubla jest zabezpieczona. Zachwianie tej zgodności pod wpływem jakichkolwiek przyczyn (np. w czasie wojny) doprowadza do tego, że jedynie część masy pieniężnej może być wymieniona na towary, część zaś masy pieniężnej nie posiada pokrycia w towarze. Wywołuje to dewaluację pieniądza, obniżkę jego siły nabywczej.

W ten sposób pełnowartościowość pieniądza w gospodarce socjalistycznej oznacza faktyczną możliwość zrealizowania wszystkich dochodów pieniężnych, całej gotówki po cenach zorganizowanego rynku pieniężnego. Niepełnowartościowość pieniądza socjalistycznego wyraża niemożność zrealizowania pewnej części dochodów pieniężnych i pewnej części zasobów pieniężnych ludności po zaplanowanych cenach.

nic wspólnego z istotnie naukowym poglądem na charakter procesu inflacyjnego.

Inflacja w okresie powszechnego kryzysu kapitalizmu staje się coraz bardziej charakterystycznym stanem burżuazyjnego obiegu pieniężnego. Nie wdając się w ocenę przyczyn tego zjawiska możemy określić inflację jako takie przepełnienie obiegu pieniężnego pieniędzmi kredytowymi (biletami bankowymi lub znajdującymi się na rachunkach depozytowych — to

^{*)} J. A. Kronrod 1, c.

jest bez znaczenia) lub pieniędzmi papierowymi, jakie prowadzi do ich dewaluacji, do obniżenia realnej ilości złota faktycznie reprezentowanego przez jednostkę pieniężną, w porównaniu z nominalną ilością, jaką powinna zawierać. Inflacja polega przeto na żywiłowym wzroście cen i redystrybucji dochodu narodowego na korzyść burżuazji. Inflacja — to specyficzna burżuazyjna metoda dodatkowego wypompowywania wartości dodatkowej — wykorzystywana przez kapitał i przez państwo kapitalistyczne. Jeżeli zabraknie choć jednego z tych objawów, istota inflacji zostaje wyzuta z treści. Głęboko beztreściowe, formalne, scholastyczne byłoby określanie inflacji jedynie jako *n a d m i a r u* pieniędzy w obiegu, jako zwykłej przewyżki rozmiaru obiegającej masy pieniędzy ponad rozmiar niezbędnego pokrycia w złocie. Inflacja — to pojęcie charakteryzujące określone stosunki klasowe, to broń kapitału monopolistycznego; stwarza ona korzystne warunki dla wzmożenia procesów koncentracji i centralizacji wielkiego kapitału oraz wyolbrzymienia zysków super monopolu.

W ten sposób pojęcie inflacji, wyrażające w swym założeniu określone stosunki świata kapitalistycznego, absolutnie nie może być stosowane w ekonomice socjalistycznej.

Zagadnienie to jednak należy rozpatrywać jeszcze z jednej strony. Jeden z przejawów prawa wartości polega na niezbędnym zachowaniu pewnego stosunku pomiędzy masą pieniędzy w obiegu i potrzebami łącznego obrotu płatniczego w gospodarce narodowej. Jeżeli masa pieniądza będącego w obiegu przekracza granice potrzeb obrotu, to w ostatecznym rezultacie prowadzi do wzrostu cen i obniżenia zdolności nabywczej pieniądza.

Powstawanie nadmiaru pieniędzy może również i w gospodarce socjalistycznej wywołać w pewnych okolicznościach wzrost cen. Czy zatem nie można by w samym mechanizmie powiązania nadmiernego obiegu pieniężnego z poziomem cen w społeczeństwie kapitalistycznym i socjalistycznym dopatrywać się pewnych cech podobieństwa, cech inflacyjnych? Czy nie można by, chociażby w tym ograniczonym wąskim zakresie, uważać samego procesu tworzenia się nadmiaru pieniędzy w obiegu socjalistycznym za odpowiednik procesu inflacyjnego?

Jednakże również i pod tym względem wzrost masy pieniężnej, tworzenie się *n a d m i a r u*

pieniędzy w obiegu w ZSRR, nie ma nic wspólnego ze zmianą inflacyjną obiegu pieniężnego w gospodarce burżuazyjnej. W gospodarce kapitalistycznej nadmiar pieniędzy w obiegu wywołuje nieuniknioną, żywiłową reakcję rynku. Żywiłowy wzrost cen deprecjonując masę papierowo - pieniężną doprowadza do uzgodnienia pieniądza z potrzebami obrotu towarowego. Jednocześnie progresywny wzrost cen prowadzi do dalszego zwiększenia masy papierowo - pieniężnej. W określonych warunkach tempo wzrostu cen zaczyna przeganiać tempo wzrostu krążącej masy pieniężnej, ponieważ sam proces inflacyjny prowadzi do zmniejszenia pojemności obiegu. Wszystko to przejawia się wyraziście w procesach inflacyjnych również po drugiej wojnie światowej.

Mechanizm żywiłowego procesu inflacyjnego przedstawia formę, w jakiej toruje sobie drogę jego klasowa treść. Proces inflacyjny przypomina podwójną pompę. Z jednej strony realne wartości towarowe ulegają redystrybucji na korzyść państwa, które zamienia je na emisję zatracających wartość papierów. Z drugiej zaś strony wzrost ogólnego poziomu cen towarowych, przy znacznie powolniejszym wzroście normalnej płacy zarobkowej, jest potężnym czynnikiem redystrybucji realnych wartości na korzyść burżuazji. Tak się przedstawia mechanizm inflacji.

Jak wpływa nadmiar pieniędzy w obiegu na poziom cen w gospodarce socjalistycznej? W jakim stopniu nadmierny obieg pieniężny spełnia rolę redystrybutora? W gospodarce radzieckiej proces żywiłowo - rynkowego kształtowania się cen w zakresie rynku zorganizowanego jest wykluczony przez samą istotę planowej gospodarki socjalistycznej. Państwo Radzieckie ma w swoim ręku nie tylko planowanie obiegu pieniężnego, ale również i wyprodukowane przez nie masy towarów. Dodatkowe wypuszczenie do obiegu mas pieniężnych, bez odpowiedniego pokrycia towarowego, wywołane, na przykład, przez warunki wojenne, nie może doprowadzić i faktycznie nie doprowadza do zmiany żywiłowej cen rynku zorganizowanego. Nadmiar pieniędzy w obiegu prowadzi do szeregu poważnych rezultatów ujemnych, lecz nie może wpłynąć i nie wpływa na poziom cen rynku zorganizowanego. Czy poziom tych cen ulegnie zmianie, czy też pozostanie niezmienny, określa plan, jaki państwo ustala, uwzględniając całokształt warunków stosownie do celów gospodarczo - politycz-

nych kraju. Określając poziom cen plan narodo-wo gospodarczy uwzględnia stosunki dochodów i wydatków pieniężnych ludności, uwzględnia stosunki między wartością przeznaczanej na konsumpcję części produktu społecznego i ogólną masą dochodów, za pomocą których ta wartość zostaje redystrybuowana.

Nadmiar przeto pieniądza w obiegu, nie wywołujący jednak i nie mogący wywołać żywiołowej reakcji cen podstawowej masy towarów tj. nie mogący spowodować wzrostu cen rynku zorganizowanego — przedstawia specjalne, specyficzne zjawisko, jakie może powstać w pewnych warunkach, w radzieckiej gospodarce socjalistycznej. Zjawisko to wszakże nie ma nic wspólnego z procesami inflacyjnymi, do których istoty należy cecha żywiołowości reakcji wszystkich cen na wszystkie towary przy wyśrubowaniu rozmiaru obiegu pieniężnego.

Nadmiar pieniądza w obiegu socjalistycznym, o ile zaistnieje nie jeden, lecz dwa rynki, dwie ceny, dwie formy działania prawa wartości, przejawia się na każdym z tych dwóch rynków niejednakowo.

Popyt realny ludności, niezaspokojony przez rynek zorganizowany, skierowuje się na rynek niezorganizowany; powstaje przewyżka popytu nad podażą, ceny wzrastają, poziom cen rynkowych*) odrywa się od poziomu cen państwowych. Powyższe oderwanie powiększa się przez to, że pojemność rynku kołchoźniczego jest stosunkowo ograniczona, jest on więc szczególnie wrażliwy na nadmiar pieniędzy w obiegu. W ten sposób na rynku kołchoźniczym następuje swego rodzaju żywiołowa reakcja cen na nadmiar pieniądza w obiegu, pieniądz na rynku kołchoźniczym ulega deprecjacji. Jednakże rozpatrywanie na tej podstawie nadmiaru pieniądza w obiegu socjalistycznym, jako wyrazu procesu inflacyjnego byłoby, przy rozpatrywaniu praw gospodarki socjalistycznej, równoznaczne z braniem za punkt wyjścia drugorzędnych stosunków ekonomicznych, zamiast głównych, rozstrzygających.

Nadmiar pieniądza wywiera poważny wpływ ujemny na obrót gospodarczy. Państwo musi wówczas wyznaczać dwojakie ceny urzędowe, obok niezmienionych cen przydziałowych, ceny podwyższone — ceny komercyjne. Te ostatnie są potrzebne zarówno dla oddziaływania na procesy rynkowe**), jak i dla zwiększenia rozmia-

ru dochodów państwa oraz dla umożliwienia ludności nabywania towarów ponad zaopatrzenie reglamentowane.***) Konieczność korzystania z dźwigni cen komercyjnych stanowi właśnie ekonomiczny wyraz nadmiaru pieniądza w obiegu. Z drugiej strony handel państwowy po cenach stałych trzeba ograniczać poprzez środki reglamentacji (kartki, kupony na odzież itp.). Wielkość cen, zaopatrywanie reglamentowane, zamiast wolnego handlu — wszystko to oznacza pewne pogwałcenie prawa wartości, oznacza jednostronne jego wykorzystywanie. Ale przy wszystkich tych zmianach w stosunkach ekonomicznych rynku zorganizowanego i niezorganizowanego, rozstrzygający jest fakt, że główna część dochodów ludności nadal realizowana jest na rynku zorganizowanym w niezmiennych, planowanych cenach państwowych. Oczywiście niemożność realizowania pewnej części dochodów pieniężnych oraz pewnej części zasobów pieniężnych ludności po planowanych cenach przydziałowych, prowadzi do obniżenia zdolności nabywczej tej części dochodów i pieniędzy, jaką się realizuje w handlu po cenach komercyjnych i na rynku niezorganizowanym. W rezultacie następuje przeto średnio pewne obniżenie zdolności nabywczej wszystkich pieniędzy będących w obiegu, pewna ich deprecjacja. Jednakże ta deprecjacja dochodów i pieniądza w obiegu ma zupełnie inny charakter niż w gospodarce burżuazyjnej. W tej ostatniej jakikolwiek istotny nadmiar pieniądza w obiegu, o ile już powstał, podwyższa żywiołowo i w sposób nieunikniony wszystkie ceny i doprowadza bezwzględnie do deprecjacji wszystkich dochodów ludzi pracy. Najważniejszą przy tym oznaką inflacyjnego nadmiaru obiegu pieniężnego jest nie tylko to, że sam nadmiar staje się czynnikiem derystrybucji, lecz również to, że odnośna, wywołana przezeń, wyżka cen i deprecjacja dochodów staje się jeszcze większym czynnikiem redystrybucji.

Odwrotnie jest w gospodarce socjalistycznej. O ile powstanie w niej nadmiar pieniądza w obiegu, deprecjacja dochodów i pieniądza nastąpi jedynie w tym stopniu, w jakim są one realizowane na rynku niezorganizowanym i w handlu po cenach komercyjnych. Lecz to oznacza, że nadmiar pieniądza jako czynnik redystrybucji oddziałuje jedynie w zakresie jego własnej wartości. Nie podnosząc cen na główną,

*) np. na rynku kołchoźniczym.

**) rynku kołchoźniczego — przyp. M. O.

***) Doświadczenia radzieckie z powodzeniem wykorzystywała w tym zakresie Czechosłowacja w 1949 r.

zasadniczą masę towarów rynku zorganizowanego, nie powoduje on takiej redystrybucji, jak czynnik redystrybucji zawarty w powszechnej, żywiłowej zwwyżce cen wynikłej z inflacji. Dlatego też deprecjacja dochodów i pieniędzy w ustroju socjalistycznym jest tylko częściowa, w odróżnieniu od całkowitej deprecjacji inflacyjnej. Ta deprecjacja częściowa stanowi właśnie jeden z charakterystycznych rezultatów ekonomicznych nadmiaru pieniądza w obiegu socjalistycznym. Jak widzimy taka częściowa deprecjacja zasadniczo, jakościowo różni się od inflacyjnej, żywiłowej i progresywnej deprecjacji pieniądza burżuazyjnego.

Warunki nadmiernego obiegu pieniężnego i wielkość cen, ograniczona możność realizacji dochodów przy zaopatrywaniu kartkowym prowadzą również do innych ujemnych skutków ekonomicznych — odradzają czynniki powodujące zacieranie się różnic płac, poważnie słabnie działanie bodźców ekonomicznych. Również i wysrubowywanie cen rynkowych*) nie jest dla gospodarki państwa obojętne. Wpływa ono wieloma drogami ujemnie na gospodarkę przedsiębiorstw, powołuje bowiem do życia czynniki poważnie osłabiające rozrachunek gospodarczy. Jednocześnie rubel dewaloryzujący się na rynku kołchoźniczym osłabia zainteresowanie chłopów w sprzedaży produktów na rynku. Zmniejsza się więc pobudzające działanie wszystkich dochodów pieniężnych. Powstają warunki sprzyjające spekulacji, pewne elementy miasta i wsi wykorzystują stosunki rynkowe dla bogacenia się kosztem ludności.

W ten sposób osadzanie się zbędnych pieniędzy w obiegu i zakłócenie normalnego mechanizmu działania przekształconego prawa wartości posiada poważne, ujemne skutki w gospodarce. Również jednak i w tej dziedzinie musimy podkreślić podstawową różnicę skutków powstawania nadmiaru pieniądza w obiegu dla gospodarki socjalistycznej, ze skutkami ekonomicznymi inflacji dla gospodarki kapitalistycznej.

Inflacja, prowadząc do ogromnego przepompowania dochodu narodowego na korzyść burżuazji, w miarę jej pogłębiania, dezorganizuje cały obrót towarowy społeczeństwa kapitalistycznego. W ZSRR nie ma burżuazji, nie może być zatem żadnej redystrybucji dochodu narodowego na korzyść klas eksploatacyjnych.

*) na rynku kołchoźniczym.

W gospodarce socjalistycznej nadmiar pieniądza nie może też wywołać dezorganizacji obiegu.

Inflacja deformuje, osłabia i w ostatecznym wyniku narusza cały proces kapitalistycznej reprodukcji. Na określonym stopniu rozwoju doprowadza ona do tak zgubnych dla gospodarki narodowej skutków, że burżuazja sama nie może już metodami inflacyjnymi podtrzymywać procesu reprodukcji i jest zmuszona do przedsięwzięcia środków przeciwko inflacji. Nadmierny obieg pieniężny w ekonomice socjalistycznej choć okazuje określone i poważnie ujemne oddziaływanie na proces reprodukcji, jednakże nie dezorganizuje procesu reprodukcji, nie narusza jego planowego charakteru, nie może poderwać akumulacji i nie może przeszkodzić zwiększeniu skali wytwórczości.

W ten sposób cały mechanizm planowej gospodarki socjalistycznej, powodując przekształcenie prawa wartości, stwarzając na jego podstawie system pieniężny wykluczający inflację, system pieniężny posiadający znaczną wyższość nad jakimkolwiek systemem pieniężnym społeczeństwa kapitalistycznego.

Oto dlaczego w ciągu całej wojny radzieckiej obieg pieniężny był względnie stały. Wzrost cen objął jedynie stosunkowo nieznaczną część masy towarowej. Dla charakterystyki stałości systemu pieniężnego ZSRR można wskazać na inny fakt. Na podstawie oddziaływania rynku zorganizowanego na niezorganizowany w ZSRR odbywał się, niebywały w okresie wojny proces: gdy tylko zaczęło się ożywienie w gospodarce wojennej, zwiększyły się towarowe zasoby kraju — na rynku niezorganizowanym nastąpił przełom w dynamice cen. Ceny na rynku kołchoźniczym, które wzrosły gwałtownie w pierwszym okresie wojny, zaczęły spadać i w roku 1945 ich wskaźnik był 2, 3-krotnie mniejszy niż w r. 1943.

Przestawienie gospodarki radzieckiej na tory pokojowe wymagało nie tylko zmiany materiałowej struktury produkcji. Wymagało ono znacznego wzmocnienia wszystkich bodźców ekonomicznych produkcji, a przeto zwiększenia roli pieniądza w gospodarce narodowej. Powojenna gospodarka nakazywała likwidację skutków

wojny w dziedzinie obiegu pieniężnego jako jednego z największych zadań gospodarki narodowej. Stworzenie w ciągu wyjątkowo krótkiego terminu — zaledwie w dwa lata po zakończeniu

wojny — trwałego fundamentu ekonomicznego dla możliwości zniesienia kartek i przeprowadzenia reformy pieniężnej, jest największym osiągnięciem gospodarki socjalistycznej.

ORGANIZACJA i TECHNIKA FINANSOWA

Stefan Szałowski

BIURA WZAJEMNYCH ROZRACHUNKÓW

Zagadnienia ogólne

Sprawa zorganizowania Biur Wzajemnych Rozrachunków wysuwa się w obecnej chwili na czoło metod, przy pomocy których aparat bankowy pragnie przyspieszyć obracalność środków na swym odcinku. Ponieważ jednak utworzenie sieci BWR, ze względu na nowość tej drogi rozliczeń, napotyka na liczne zastrzeżenia, postaramy się najpierw pokrótce rozwiązać niektóre momenty, które opóźniają jej realizację.

Wyjaśnienia — jak wydaje się — wymagają głównie:

- a) formalno-prawny stosunek BWR do obowiązujących przepisów oraz stosunek BWR do zasad systemu finansowego;
- b) zastosowanie w systemie BWR cenzury faktur, istniejącej przy systemie inkasa bankowego;
- c) zastosowanie kredytu inkasowego pod dokumenty skierowane do BWR;
- d) obawy niektórych przedsiębiorstw przed możliwością szybszego płacenia w BWR własnych zobowiązań, od wpływu należności.

Ad a) Uchwała KERM z dn. 20. 5. 1947 r. w sprawie rozliczeń za dostawy i usługi wprowadziła zakaz pobierania zaliczek i przedpłat w jakiejkolwiek formie oraz jednolity tryb rozliczeń na drodze bankowego inkasa faktur. Przepisy tej uchwały określają szczegółowo drogę inkasa w celu zapewnienia należytej dyscypliny finansowej, w ramach obowiązującej

w socjalistycznym systemie finansowym zasady rozrachunku gospodarczego.

Formalnie biorąc wyżej wymieniona uchwała KERM nie przewiduje innego trybu rozliczeń poza inkasem bankowym. Wydaje się jednak wątpliwe, by ustawodawca zamierzał wyeliminować wszelkie inne formy rozliczeń, jeżeli również nie wymagają one pobierania zaliczek lub przedpłat oraz nie naruszają zasad systemu finansowego, a natomiast ułatwiają rozrachunek i przyspieszają obracalność środków.

Jeżeli więc w innej formie rozliczeń przyjmie się, że:

- podstawą rozliczenia, przy bezwzględnie obowiązującym zakazie pobierania zaliczek lub jakichkolwiek przedpłat, jest faktura za wykonaną dostawę lub usługi,
- dostawca składa fakturę w kontrolującym i finansującym go banku,
- płatnikowi pozostawia się prawo odmowy zapłaty na warunkach określonych w uchwale KERM z dn. 20. 5. 1947 r.,

to ta inna forma rozliczeń nie będzie stała w sprzeczności z obowiązującymi przepisami.

Dla porządku należy jednak zauważyć, że według zasad działalności BWR, ujętych szczegółowo w części drugiej niniejszego artykułu oraz częściowo już zastosowanych w eksperymentalnym BWR przy Oddziale Wojewódzkim NBP w Katowicach, rozrachunek następuje na drugi dzień po dacie wpływu dokumentów do BWR, w związku z czym ewentualna odmowa zapłaty następuje po rozrachunku w terminie do pięciu dni od daty obciążenia rachunku płatnika. Kardynalna zasada rozrachunku gospodarczego — dyspozytywność przedsiębiorstwa — wyraża się przy tym w prawie żądania zwrotu sumy niesłusznie opłaconej oraz w prawie naliczenia podawcy odsetek za

okres niesłusznego obciążenia. System taki, jak wydaje się, jest dopuszczalny, gdyż w myśl uchwały KERM z dn. 20. 5. 1947 r. nawet opłacenie faktury po upływie pięciu dni nie stanowi dla ewentualnej odmowy zapłaty definitywnego uznania pretensji dostawcy i płatnik może wystąpić z roszczeniem zwrotu zapłaconej sumy.

Nadmienić należy ponadto, że — według systemu zastosowanego w BWR w Katowicach — miejscowi uczestnicy w dniu podania dokumentów do rozrachunku wręczają sobie nawzajem w BWR oryginały odnośnych faktur, co eliminuje zaskoczenie odbiorcy obciążeniem i umożliwia mu zmobilizowanie odpowiednich środków na pokrycie nadwyżki zobowiązań nad należnościami. Co się zaś tyczy zamiejscowych uczestników — odbiorców, należy przypuszczać, że obciążenie rachunku odbiorcy za faktury opłacone przez BWR nastąpi w większości przypadków po otrzymaniu przez odbiorcę oryginału faktury, wysłanego do niego przez dostawcę w trybie dotychczasowym i pozwoli odbiorcy na przygotowanie się do zapłaty.

W tym stanie rzeczy wydaje się, że stosowanie rozrachunku przez BWR w omawianej formie jest dopuszczalne.

Ad b) Przy bankowym inkasie faktur zapłata następuje zawsze w banku kontrolującym i finansującym płatnika. W związku z tym bank ten przed pokryciem faktury może przeprowadzać jej cenzurę pod kątem widzenia środków z jakich ma być opłacona.

Przy rozrachunku przez BWR, jeżeli uczestnik rozrachunku — płatnik posiada rachunek poza oddziałem NBP prowadzącym dane BWR, niemożliwe jest przeprowadzenie cenzury przez bank płatnika, przed pokryciem faktury — bez przedłużenia cyklu rozliczeniowego.

Przy przyjęciu jednak zasady, że każdy uczestnik BWR jest obowiązany do ścisłego przestrzegania zarządzenia przewodniczącego PKPG z dn. 13. 10. 1949 r. w sprawie opatrywania zamówień i faktur uwagami wskazującymi, w jakim banku i z jakich środków należność ma zostać pokryta (patrz List Inf. nr 2/50), wydaje się wystarczającym skoncentrowanie tej cenzury w BWR. Cenzurę tę zresztą może uzupełniać dodatkowa kontrola (ex post) w banku płatnika, przy przeglądaniu przez referenta kredytowego wyciągu z rachunku płatnika wraz z dołączonymi do wyciągu nadesłanymi opłaconymi fakturami.

Ad c) Dostawcy, składający swe faktury do bankowego inkasa, posiadają w razie potrzeby możliwość upłynnienia swych należności fakturowych przed zakończeniem cyklu inkasowego, w drodze uzyskania w swym banku tzw. kredytu inkasowego. Kredyt ten

jest udzielany do wysokości aktualnej sumy należności, wynikającej z list faktur przyjętych do inkasa i jeszcze niezafatwionych.

Pomimo skrócenia w BWR cyklu rozliczeniowego potrzeba upłynniania należności będzie nadal istniała. Odpowiednio do zwiększenia obracalności środków zmniejszy się jedynie wysokość zapotrzebowania kredytów. W związku z tym wysuwa się zagadnienie jednoczesnego z uruchomieniem BWR uregulowania sprawy udzielania podawcom dokumentów kredytu pod te dokumenty.

Uwzględniając, że rozrachunek przez BWR stanowi tylko specyficzną formę inkasa nie widzimy podstaw, by uczestnicy rozrachunku nie mogli korzystać z kredytu inkasowego do wysokości należności fakturowych skierowanych do BWR. Jako techniczny podkład kredytowania może służyć zestawienie podanych do BWR faktur, podobnie jak lista inkasowa „A” przy zwykłym trybie inkasa. Ze względów jednak manipulacyjnych (uproszczenie kontroli dopuszczalnej wysokości kredytu) kredyt inkasowy dla dokumentów skierowanych do BWR winien być udzielany na wyznaczony okres cyklu rozliczeniowego, a mianowicie:

- w przypadku, gdy podawca posiada rachunek na miejscu, tzn. w siedzibie BWR, kredyt byłby jednodniowy (uznanie rachunku następuje na drugi dzień po wpływie dokumentów do BWR);
- w przypadku, gdy podawca składa dokumenty we właściwym dla niego zamiejscowym oddziale, oddział ten na kopii zestawienia podanych do BWR faktur zaznaczałby końcowy termin przewidywanego cyklu rozliczeniowego (np.: dwa dni — poczta do BWR, dwa dni — rozrachunek w BWR, dwa dni — droga przelewu z BWR = razem cykl sześć dni).

Ad d) Na terenie niektórych oddziałów zostały przeprowadzone konferencje dla zapoznania przedstawicieli poważniejszych przedsiębiorstw z korzyściami, jakie wnoszą BWR i nakłonienia ich do przystąpienia do BWR. Na ogół przedstawiciele przedsiębiorstw przemysłowych oraz central zaopatrzenia ustosunkowują się pozytywnie do sprawy. Zastrzeżenia natomiast wysuwają przedstawiciele różnych central handlowych, motywując je tym, że niegospodarnością byłoby regulować własne zobowiązania w trybie przyspieszonym, nie uzyskując w tym samym trybie wpływu własnych należności. Dostawcami bowiem central handlowych są w znacznej mierze przedsiębiorstwa znajdujące się w ich siedzibie i w siedzibie projektowanego BWR, natomiast odbiorcy ich są rozrzućeni na terenie dalszym.

Zastrzeżeniom tym nie można odmówić słuszności, jeżeli przystępuje się do zorganizowania BWR o zakresie działania obejmującym tylko jedną miejscowość. Uczestnik bowiem rozrachunku, będący w przeważającej mierze w BWR tylko płatnikiem, musiałby bardzo intensywnie wykorzystywać kredyt inkasowy dla szybkiego wyrównywania należności innych uczestników BWR.

Istota jednak BWR polega na przyspieszeniu i uproszczeniu rozrachunków pomiędzy przedsiębiorstwami powiązаныmi stałymi rozrachunkami. Przykładowo można to w ten sposób przedstawić:

BWR skupia przedsiębiorstwa A, B, C, D, E.

A wykonuje dostawy dla C i jest odbiorcą dla dostaw D

B wykonuje dostawy dla D i jest odbiorcą dla dostaw C

C wykonuje dostawy dla B i jest odbiorcą dla dostaw A

D wykonuje dostawy dla A i jest odbiorcą dla dostaw B

E nie wykonuje dostaw dla żadnego z uczestników i jest tylko odbiorcą dla B i C.

Jednostronny tylko uczestnik rozrachunku — odbiorca „E” nie odnosi żadnej korzyści, gdyż płaci w przyspieszonym trybie, nie kompensując przyspieszonej zapłaty przyspieszonym wpływem własnych należności, które inkasuje poza zasięgiem działalności BWR.

Natomiast np. „A” chociaż jest w stosunku do „D” tylko płatnikiem, to jednoczesny udział w rozrachunku jego odbiorcy „C” kompensuje mu konieczność szybkiego pokrywania należności „D”. W tym stanie rzeczy wyłaje się oczywiste, że przystępując do organizacji BWR w większości przypadków (tzn. poza tymi miejscowościami, w których istnieje wyjątkowo znaczna ilość wzajemnych dostawców i odbiorców) nie można ograniczać zasięgu działania BWR do miejscowych przedsiębiorstw. Powodzenie BWR zależy od odpowiedniego wybrania uczestników, przy czym rozmieszczenie ich siedzib zasadniczo nie odgrywa poważniejszej roli, gdyż w każdym przypadku następuje znaczne skrócenie cyklu rozliczeniowego jak to wynika z obliczeń podanych dalej w cz. IV artykułu.

Zasady działalności BWR

Oddział Wojewódzki NBP w Katowicach w porozumieniu z Wydziałem Organizacyjnym Banku dn. 21. 3. br otworzył na swym terenie eksperymentalne BWR, obejmujące wyłącznie przedsiębiorstwa posiadające rachunki w oddziale wojewódzkim i w od-

ziałach miejskich NBP w Katowicach oraz działające według następujących zasad:

1. Zakresem rozrachunku są objęte wyłącznie faktury za dostawy i usługi, dotyczące działalności eksploatacyjnej przedsiębiorstw podlegających kontroli i finansowaniu przez NBP.
2. Rozrachunek przeprowadza się w dniu następnym po dacie wpływu faktur do BWR, przy czym na rachunkach uczestników księguje się ogólne sumy podanych przez nich i płatnych przez nich faktur.
3. Rozrachunek zostaje przeprowadzony warunkowo tzn., że uczestnik rozrachunku — płatnik posiada prawo do założenia, w ciągu pięciu dni od daty rozrachunku, jednego z zastrzeżeń przewidzianych w uchwale KERM z dn. 20. 5. 1947 r. oraz do podania odnośnej faktury do zwrotnego rozrachunku; jednocześnie w przypadku zwrotnego rozrachunku uczestnik posiada prawo naliczenia odsetek podawcy danej faktury i sukcesywnej realizacji ich w okresach miesięcznych lub wcześniej, jeżeli suma odsetek osiągnęła zł 10.000.

W związku z ostatnim punktem zauważyć należy, że w ciągu pierwszego miesiąca działalności BWR w Katowicach zanotowano tylko dwa przypadki złożenia zastrzeżeń przeciwko fakturom opłaconym w BWR. Biuro skupia 89 uczestników (według stanu z dn. 18. 4. 1950 r.) i obroty jego stale wzrastają.

W wyniku prac komisji bankowej powołanej do ustalenia metod przyspieszenia obracalności środków w aparacie bankowym oraz zgodnie z uwagami zawartymi w części I niniejszego artykułu uważamy za niezbędne dla ugruntowania dalszego rozwoju Biur Wzajemnych Rozrachunków i ewentualnego rozszerzenia ich działalności na przedsiębiorstwa zamiejscowe, uzupełnienie zasad zastosowanych w BWR w Katowicach następującymi dalszymi punktami:

- a) „Uczestnictwo w BWR jest dobrowolne. Przystąpienie do uczestnictwa w BWR następuje w formie przyjęcia przez zainteresowane przedsiębiorstwo warunków ujętych w „Przepisach dla Biur Wzajemnych Rozrachunków”.

Punkt ten ma na celu formalne uregulowanie praw i obowiązków uczestników rozrachunku.

- b) „Uczestnik rozrachunku jest obowiązany do ścisłego przestrzegania zarządzenia przewodniczącego PKPG z dn. 13. 10. 1949 r., w sprawie opatrywania zamówień i faktur uwagami wskazywanymi z jakich środków i w jakim banku faktura ma być pokryta. Faktur nie posiadających tych uwag BWR nie przyjmuje.”

Wstawienie tego punktu winno uregulować sprawę cenzury faktur pod kątem zgodności ich z zasadą wymienioną w pkt 1.

- c) „Uczestnik rozrachunku — podawca składa faktury we właściwym dla niego oddziale NBP przy zbiorowym zestawieniu, obejmującym wszystkie faktury wystawione na innych uczestników rozrachunku; do zestawienia dołącza zbiorówki faktur płatnych przez poszczególnych uczestników.“

Wprowadzenie zasady, że uczestnik rozrachunku składa faktury we właściwym dla niego oddziale NBP pozwoli na udzielanie kredytu inkasowego pod należności skierowane do BWR. Jednocześnie zasada ta — analogiczna do stosowanej przy bankowym inkasie faktur — pozwala na utrzymanie należytej kontroli finansowej w stosunku do podawcy faktur.

Technika BWR

Technika rozrachunku w BWR w Katowicach jest prosta. Uczestnik składa faktury przy zbiorowym zestawieniu (w 2 egz.) obejmującym wszystkie faktury wystawione na innych uczestników rozrachunku (przejsiowo do tego celu używa się form. 4821). Do zestawienia uczestnik dołącza zbiorówki (w 2 egz.) faktur płatnych przez poszczególnych uczestników, w celu zmniejszenia w Banku pracy związanej ze sporządzaniem zestawień do obciążenia uczestników-płatników. Jako zbiorówki są używane przejsiowo egzemplarze list dla inkasa faktur, obojętnie jakimi literami oznaczone.

Uczestnicy rozrachunku zbierają się codziennie w lokalu BWR między godziną 10 — 10,30 (w soboty 9 — 9,30), oddają pracownikowi Biura dokumenty (zestawienia i zbiorówki z kopiami faktur) oraz wręczają sobie nawzajem oryginały faktur, w celu przyspieszenia zawiadomienia o zafakturowaniu i płatności dostawy. Dla ułatwienia wymiany oryginałów faktur projektuje się zainstalowanie w BWR w Katowicach skrzynek dla poszczególnych uczestników.

Następnie segreguje się według płatników poszczególne zbiorówki wraz z fakturami i przeprowadza się cenzurę faktur pod kątem widzenia, czy nadają się do wykupienia ze środków eksploatacyjnych płatników. Po cenzurze sporządza się zbiorowe dowody do obciążenia rachunków płatników (tymczasowy formularz 4822 lub z taśmą maszynową formularz 4190).

W dniu następnym przeprowadza się właściwy rozrachunek, uznając rachunki uczestników przy pomocy sporządzonych przez nich zbiorowych zestawień i obciążając przy pomocy sporządzonych przez BWR zbiorowych dowodów. Należności uczestników, posiadających rachunki poza oddziałem prowadzącym BWR,

przelewa się do właściwych oddziałów przez konto 130 „Uznania w drodze“, zobowiązania zaś ich pokrywa się przez konto 131 „Obciążenia w drodze“. Przed dokonaniem rozrachunku obroty Wn i Ma winny być uzgodnione. BWR w Katowicach używa do tego celu formularza 4827 (książka obrotów Izby Rozrachunkowej).

Prosta technika rozrachunku zaoszczędza wiele pracy zużywanej przy bankowym inkasie faktur na prowadzenie ewidencji faktur załatwionych i niezałatwionych, awizowanie, prowadzenie kartotek płatników, czuwanie nad terminowym wykupem faktur itd. W razie objęcia zasięgiem rozrachunku przez BWR również przedsiębiorstw z oddziałów zamiejscowych, opisana technika rozrachunku może być zastosowana z małymi zmianami.

Cykl rozliczeniowy BWR

Przeciętna długość cyklu bankowego inkasa faktur w trybie uchwały KERM z dn. 20. 5. 1947 r. — od momentu przyjęcia przez placówkę bankową faktur od dostawcy do momentu zapisania należności na rachunek dostawcy — wynosi:

- przy inkasie miejscowym (dostawca i odbiorca posiadają rachunki w tej samej placówce bankowej)

1 dzień — przyjęcie dokumentów, zbadanie i wysłanie awizu

5 dni — wyczekiwanie na ewentualny sprzeciw ze strony płatnika

razem 6 dni;

- przy inkasie zamiejscowym (dostawca i odbiorca posiadają rachunki w różnych placówkach bankowych)

1 dzień — przyjęcie dokumentów, zbadanie i wysyłka do banku płatnika

2 dni — droga poczty do banku płatnika

1 dzień — przyjęcie dokumentów, zbadanie i wysłanie awizu

5 dni — wyczekiwanie na ewentualny sprzeciw ze strony płatnika

2 dni — droga poczty z przelewem dla dostawcy

1 dzień — uznanie dostawcy

razem 12 dni.

Powyższe cykle niejednokrotnie zostają przedłużone o dalszy 1 dzień. W obliczeniach przyjęto bowiem, że bank w ostatnim dniu upływu pięciodniowego terminu dla ewentualnego złożenia zastrzeżenia przeciwko opła-

ceniu faktury obciąża płatnika i przelewa należność na rachunek dostawcy. W praktyce jednak zdarza się, że jest to niemożliwe, ponieważ płatnik do końca ostatniego dnia tego terminu ma prawo złożyć zastrzeżenie, w związku z czym bank, licząc się z tą możliwością, dopiero w następnym dniu po upływie tego terminu przeprowadza obciążenie i przelew należności.

Przy rozrachunku przez BWR według zasad ujętych w części II niniejszego artykułu cykle rozliczeń układają się następująco:

— przy rozrachunku miejscowym

1 dzień — przyjęcie dokumentów przez BWR i zbadanie ich

1 dzień zapłata i uznanie dostawcy

razem 2 dni wobec 6 dni przy inkasie faktur;

— przy rozrachunku zamiejscowym, gdy dostawca posiada rachunek w oddziale prowadzącym BWR, odbiorca zaś w innym oddziale, cykl dla dostawcy wynosi również 2 dni wobec 12 — 13 dni przy inkasie faktur. Płatnik natomiast zostaje obciążony przez właściwy oddział dopiero po nadejściu „Zawiadomienia o obciążeniu“ wraz z odnośną fakturą, tj. za 2 — 3 dni po rozrachunku;

— przy rozrachunku zamiejscowym, gdy płatnik posiada rachunek w oddziale prowadzącym BWR, dostawca zaś w innym oddziale,

1 dzień — złożenie przez dostawcę dokumentów we właściwym dla niego oddziale, zbadanie i wysyłka do BWR

2 dni — droga poczty do BWR

1 dzień — przyjęcie dokumentów przez BWR i zbadanie ich

1 dzień — obciążenie płatnika

2 dni — droga poczty z przelewem dla dostawcy

1 dzień — uznanie dostawcy

razem 8 dni wobec 12 — 13 dni przy inkasie faktur.

Z powyższych obliczeń wynika, że cykl rozliczeń przez BWR jest od 4 — 10 dni krótszy w stosunku do cyklu bankowego inkasa faktur. Korzystniej przy tym układa się ten stosunek dla miejscowych dostawców — uczestników BWR, gdyż z reguły otrzymują zapłatę należności w ciągu 2 dni. Dla zamiejscowych zaś dostawców — uczestników BWR cykl w każdym przypadku skraca się o 4 dni.

Jednocześnie obie wyżej wymienione kategorie uczestników BWR, występując jako płatnicy (patrz pkt b i c) pokrywają swoje zobowiązania w ciągu

około 5 dni w stosunku do około 9 dni przy bankowym inkasie faktur (od momentu doręczenia dokumentów bankowi przez dostawcę do momentu obciążenia rachunku odbiorcy), jeżeli druga strona nie posiada rachunku na miejscu.

Skrócenie przez BWR cykli rozliczeń wielomiliardowych sum pieniężnych i odpowiednie zmniejszenie potrzeby kredytu inkasowego ma ogromne znaczenie dla gospodarki narodowej. Ciekawe byłoby obliczenie wysokości sum, które na tej drodze mogą zostać wyzwolone z obiegu. Dokonanie jednak tego bez uprzedniego ustalenia cyfr obrotów pomiędzy ewentualnymi uczestnikami BWR jest na razie niemożliwe.

*

Artykuł niniejszy ma na celu zapoznanie czytelników z aktualną problematyką i próbami rozwiązania sprawy BWR. Nie spodziewamy się, że zagadnienie BWR zostanie uregulowane w formie definitywnego przyjęcia zasad przedstawionych w części II artykułu. Jak bowiem wskazuje na to przykład rozmaitych form rozrachunków kompensacyjnych w Związku Radzieckim, oraz krótka historia BWR na naszym terenie, zagadnienie nie jest proste.

I. Kopyłow, kierownik Świerdłowskiego Kantoru Obwodowego Banku Państwa ZSRR, w artykule pt. „Drogi rozwoju wzajemnych rozrachunków bezgotówkowych“ (miesięcznik „Pieniądz i Kredyt“ nr 11/1949) stwierdza:

„Dla umocnienia roli wzajemnych rozrachunków bezgotówkowych w ogólnym obrocie płatniczym jednostek gospodarczych, należy przede wszystkim systematycznie przestudiować doświadczenie pracy czynnych Biur Wzajemnych Rozrachunków pod kątem widzenia rozszerzenia ich składu i włączenia nowych uczestników mających stałe stosunki rozrachunkowe z jednostkami gospodarczymi — uczestnikami BWR. Zarazem należy starannie zanalizować stosunki rozrachunkowe jednostek gospodarczych obwodu, jak również mających z nimi stosunki rozrachunkowe przedsiębiorstw i organizacji znajdujących się poza granicami obwodu — w celu stworzenia nowych branżowych i międzybranżowych Biur Wzajemnych Rozrachunków.“

W każdym więc razie wydaje się, że decydujące znaczenie dla powodzenia sprawy ma należyty dobór uczestników rozrachunku pod kątem widzenia połączenia przedsiębiorstw związanych wzajemnymi mniej więcej wyrównującymi się transakcjami, przy czym terytorialne rozmieszczenie przedsiębiorstw stanowi czynnik drugorzędny, wyjąwszy przypadki znacznej odległości od siedziby BWR.

Bogusław Gawor

WSPÓŁPRACA KLIENTA Z BANKIEM

Postępujący w szybkim tempie wzrost czynności oddziałów NBP czyni coraz bardziej aktualnym zagadnienie współpracy klienta z Bankiem. Problem ten nabiera obecnie szczególnego znaczenia, w związku z podejmowaną na wszystkich odcinkach życia gospodarczego akcją przyspieszania rotacji środków obrotowych.

W treści artykułu zajmiemy się jedynie zagadnieniem współpracy klienta z Bankiem, na szczeblu oddziałowym w dziedzinie operacyjnej — w zakresie czynności kasowych i rozrachunkowych (inkaso, rachunki osobowe).

Stały wzrost ilości placówek terenowych NBP, przejmowanie pod kontrolę coraz to nowych gałęzi życia gospodarczego, reforma bankowa z r. 1948 oraz inne doniosłe zmiany w systemie finansowym Państwa — spowodowały poważne rozszerzenie kręgu klientów Banku, a w związku z JPKB jeszcze silniejszy wzrost ilości rachunków osobowych prowadzonych przez oddziały.

Wobec takiego stanu rzeczy wprowadzenie numeracji rachunków stało się koniecznością życiową. W tym miejscu dochodzimy do jednego z punktów problemu współpracy klienta z oddziałem — klient winien w obrocie z Bankiem posługiwać się w jak najszerszej mierze numerami rachunków; zlecenia klienta — czy to przelew z rachunku na rachunek, lista inkasowa, czy też czeki i wpłata gotówkowa — winno być bezwzględnie opatrzone numerem rachunku zleceniodawcy i zleceniobiorcy.

W tym celu wszystkie nowe nakłady formularzy masowego zużycia, wypełniane przez klientów (polecenie przelewu, dowód wpłaty, lista inkasowa itp.) uwzględniają rubrykę „numer rachunku“, odpowiednio oznaczoną grubymi obwódkami dla zwrócenia m. in. uwagi klienta na konieczność wypełniania tej rubryki.

Numeracja rachunków datuje się w NBP zaledwie od roku, a jeśli się weźmie pod uwagę zmiany w numeracji, wynikające z JPKB i otwierania nowych oddziałów, staje się rzeczą oczywistą, że sprawa numeracji rachunków nie okrzepła jeszcze na tyle, aby można nad nią przejść do porządku dziennego. Dowodem tego jest fakt, że mimo zawiadomienia wszystkich

klientów w dniu 31. 12. 1949 r. o przydzielonych im numerach rachunków (częściowe zmiany w stosunku do numeracji wprowadzonej w II kwartale r. 1949 — w związku z JPKB), mimo odpowiedniego informowania nowych klientów, w chwili otwierania rachunków i wydawania książeczek czekowych oznaczonych na wszystkich blankietach numerami rachunku — procent prawidłowo wypełnianych zleceń jest, jak praktyka wykazuje, stosunkowo niski, co w dużej mierze utrudnia pracę oddziałów, a niejednokrotnie wskutek nasuwających się wątpliwości opóźnia wykonanie zlecenia i pociąga za sobą niepotrzebne reklamacje i niezadowolenie ze strony klientów.

Dlatego też jest rzeczą ze wszech miar wskazaną podjęcie w terenie planowej, zakrojonej na szeroką skalę akcji wychowawczej i uświadamiającej co do korzyści, jakie daje operowanie numerami rachunków.

Akcja taka wymaga wprawdzie początkowo dodatkowego nakładu pracy, ale za to daje efekty niewątpliwe, w postaci ułatwień manipulacyjnych dla Banku — z jednej strony, w stosunku zaś do klientów objawia się szybkim i bezbłędnym wykonywaniem ich dyspozycji i zmniejszeniem ilości reklamacji.

Klient winien być uświadomiony, że operowanie przy dyspozycjach numerami rachunków nie jest nieuzasadnionym niczym obciążeniem, lecz że leży ono w jego własnym interesie, gdyż gwarantuje szybkie i prawidłowe wykonanie zlecenia, a Bankowi przynosi ułatwienia manipulacyjne, przyczyniając się tym samym do oszczędności w wydatkach. Korzyści obustronne przynoszą obustronne oszczędności, a więc oszczędności w skali ogólnopństwowej.

Operowanie przez klientów numerami rachunków nie powinno stanowić dla nich żadnych trudności, gdyż krąg ich własnych klientów, z którymi rozliczają się przez NBP lub inne banki, jest stosunkowo nieduży i na ogół stały, w związku z czym klient może łatwo sporządzić dla swych własnych potrzeb „numeryczny“ spis rachunków klientów, z którymi jest w stałym kontakcie, a co więcej numery te łatwo zapamiętać wskutek stałego powtarzania się.

Doświadczenia oddziałów wskazują, że klienci na ogół pilnują oznaczania dyspozycji numerem rachun-

ku zleceniodawcy, nie przykładając natomiast większej wagi do podawania numeru rachunku zleceniobiorcy, zwłaszcza przy przelewach zamiejscowych. Sprawa prawidłowego wykonywania przelewów zamiejscowych komplikuje się, gdy w treści przelewu nie tylko brak numeru rachunku odbiorcy, ale również gdy nie jest wskazany terenowo właściwy oddział prowadzący rachunek zleceniobiorcy. Okoliczności tego rodzaju utrudniają pracę oddziałów wykonujących dyspozycje (segregacja przelewów według właściwych oddziałów przy sporządzaniu awizów), głównie jednak stwarzają poważne, opóźniające księgowanie, zatory w oddziałach uznających rachunki odbiorców, gdyż nadesłany przy awizach materiał wymaga żmudnej pracy, związanej z kwalifikowaniem przelewów na właściwe rachunki, zamiast prostszego sprawdzenia kwalifikacji, przeprowadzonej przez zleceniodawcę według wskazówek zleceniobiorcy.

W związku z tym akcja oddziaływania na klienta w duchu racjonalnej współpracy z Bankiem winna kłaść szczególny nacisk na właściwe wypełnianie wszelkich zleceń o charakterze zamiejscowym, gdyż niewskazanie przez zleceniodawcę placówki bankowej, prowadzącej rachunek zleceniobiorcy, jak również pominięcie numeru jego rachunku bankowego, mogą w przypadkach nasuwających się wątpliwości przyczyniać się do opóźnień rotacji środków w aparacie bankowym. Każdy bowiem przelew skierowany do niewłaściwego oddziału wymaga księgowania korygujących przez konto 130, co wydłuża cykl obiegu, od daty obciążenia rachunku zleceniodawcy do dnia uznania rachunku właściwego odbiorcy, o 1 — 2 dni, a gdy sprawa wymaga korespondencyjnych wyjaśnień okres ten może się znacznie zwiększyć.

Wśród materiału przesyłanego pomiędzy oddziałami przy awizach „Uznania w drodze“ poważną ilość, a również rozrachunkową wartość złotową przedstawiają listy inkasowe B i D, stanowiące podstawę uznania rachunków osobowych z tytułu należności fakturowych. Jeżeli na tym odcinku wszystkie oddziały dopilnują, aby lista inkasowa (egz. A — E) oznaczona była przez podawcę wyraźnie numerem rachunku odbiorcy waluty inkasowej i nazwą oddziału prowadzącego ten rachunek, wówczas sprawa właściwej kwalifikacji przelewów zamiejscowych zostanie w poważnym stopniu rozwiązana, z korzyścią dla manipulacji i rotacji środków.

Klienci na ogół nie doceniają zupełnie znaczenia, jakie posiada dla rotacji środków podanie na zleceniu numeru rachunku odbiorcy i nazwy placówki bankowej prowadzącej ten rachunek. Znaczna bowiem ilość rachunków osobowych i różnorodność tytułów, z jakich te rachunki są uznawane sprawia, że możli-

we są wadliwe zarachowania wpływów na poszczególne rachunki w tych wszystkich przypadkach, kiedy przelew jest niewłaściwie wypełniony (np. niejasne określenie zleceniobiorcy, skróty itp. — i równoczesny brak numeru rachunku). Błędne zarachowanie sumy niejednokrotnie wychodzi na jaw po dłuższym okresie czasu na skutek reklamacji właściwego odbiorcy lub zwrotu przez niewłaściwego odbiorcę.

Zajęliśmy się obszerniej zagadnieniem prawidłowego wypełniania zleceń, specjalnie z punktu widzenia numeracji rachunków. Ważne jest jednak również wypełnianie poszczególnych rubryk formularzy zleceniowych zgodnie z objaśnieniami i oznaczeniami, wypełnianie wyraźne — w miarę możliwości pismem maszynowym — wszystkich odcinków danego formularza (przez właściwe podłożenie należyście przebijającej kalki).

Akcja wychowywania i uświadamiania klienta w duchu prawidłowego wypełniania formularzy bankowych (zgodnie zresztą z §§ 43 — 47 „Przepisów dla posiadaczy rachunków bankowych“) może obejmować:

- a) odpowiednie, łatwo widoczne wezwania i pouczenia w sali manipulacyjnej,
- b) wzory prawidłowo wypełnionego polecenia przelewu, listy inkasowej, dowodu wpłaty — umieszczane w komórce kontroli przedsiębiorstw, likwidaturze, przy okienku kasowym,
- c) stałe pouczanie klientów przez pracowników likwidatury oraz referentów i lustratorów kredytowych,
- d) jednorazowe wezwanie pisemne do wszystkich klientów,
- e) wezwania stałe w postaci nadruków na wyciągach dziennych,
- f) wezwania przy pomocy specjalnego formularza NBP — f. 4412,
- g) spisy rachunków oddziału dla poważniejszych klientów miejscowych (oddziały banków, większe przedsiębiorstwa, urzędy),
- h) w stosunku do klientów lekceważących zalecenia Banku interwencje poprzez czynniki nadrzędne,
- i) pisemne wezwania do oddziałów innych banków i instytucji kredytowych, aby domagały się od swych klientów podawania numeru rachunku odbiorcy, przy przelewach na NBP.

Z uwagi na to, że w formularz nr 4412 jest oddziałom mało znany, a może być bardzo pomocny w akcji wychowywania klienta, uważamy za wskazane przytoczyć jego treść:

„Prosimy o ułatwienie nam pracy przez podawanie numeru rachunku przy wszystkich operacjach bankowych. Numer rachunku zleceniodawcy oraz zleceniobiorcy, podany na wszystkich formularzach bankowych

warunkuje szybkie opracowanie i wykonanie zlecenia, zapobiega błędom i nieporozumieniom, które utrudniają pracę Bankowi i jego klientom. Prosimy o podawanie numeru rachunku do wiadomości zainteresowanym przez zamieszczenie go na odpowiednich formularzach i blankietach firmowych oraz na ogłoszeniu w lokalu biurowym. Prosimy o sprawdzenie numerów rachunków swoich zleceniobiorców i stosowanie tych numerów przy przelewach na ich rachunki."

W dalszym ciągu zajmujemy się zagadnieniem podaży zleceń. Przepisy Banku przewidują dla podaży zleceń przelewu ze strony klientów czas o jedną godzinę krótszy od czasu godzin kasowych. Teoretycznie zatem klient ma prawo doręczyć, a oddział obowiązek przyjąć do wykonania w tym samym dniu dyspozycję przelewu do godziny 12 (w soboty 11), a dyspozycje wyjątkowo ważne i pilne nawet po tych terminach.

Obserwacje podaży poleceń przelewu w oddziałach, zwłaszcza większych, wykazują, że podaż rozpoczyna się właściwie około godziny 10, po czym stopniowo wzrasta, przybierając największe nasilenie dosłownie w ostatniej chwili. Godziny najlepszej wydajności pracy (8 — 10) są niemal zupełnie niewykorzystane.

Składanie poleceń przelewu w sposób zupełnie bezplanowy i głównie na krótko przed upływem terminu przewidzianego dla podaży powoduje zatory w pracy związanej z przyjmowaniem dyspozycji i ich wstępną kontrolą (komórka kontroli przedsiębiorstw, likwidatura rachunków osobowych), zmusza klientów do dłuższego czekania na załatwienie według kolejności, pociągając za sobą zdenerwowanie zarówno klientów, i pracowników, a w konsekwencji pośpiechu w opracowywaniu materiału błędy i niedokładności, opóźnia prace związane z księgowaniem i zamknięciem dziennym — co w sumie przynosi szkody tak klientom (strata czasu na czekanie w banku, reklamacje), jak i Bankowi (wydatki na godziny nadliczbowe, zwiększone zużycie energii elektrycznej), a ponadto pracownikom Banku (wyczerpująca praca w godzinach nadliczbowych).

Przy badaniu problemu podaży zleceń w oddziałach stwierdzono, że dużą ilość materiału przelewowego wystawiają klienci w jednym dniu, a doręczają w następnym dopiero w godzinach południowych, niejednokrotnie z uwagą „pilne“ oraz że pracownicy niektórych przedsiębiorstw, urzędów itp., przewidziani do kontaktu z Bankiem (referenci bankowi przedsiębiorstw, kasjerzy, woźni, gońcy itp.) załatwiają najpierw mniej ważne sprawy służbowe, a często i prywatne, a dopiero w ostatniej kolejności zjawiają się w Banku, przeważnie na krótko przed upływem godzin przewidzianych dla podaży poleceń przelewu, nie

doceniając zupełnie znaczenia wczesnego złożenia w Banku dyspozycji przelewowych.

Silny wzrost ilości rachunków osobowych i pozycji księgowanych zmusza do podjęcia kroków w kierunku zlikwidowania zjawiska bezplanowości w podaży zleceń przez klientów.

W ramach obowiązujących przepisów i zarządzeń, przewidujących możliwość składania poleceń przelewu najpóźniej do godziny 12 (w soboty do 11) można prowadzić akcję nakłaniania klientów do wcześniejszego doręczania ich. Klient winien zdawać sobie sprawę, że podobnie jak prawidłowość wypełnienia przelewu, tak i wczesne doręczenie go w Banku mają ogromny wpływ na sprawne wykonanie, tym bardziej w dobie walki o przyspieszenie rotacji środków obrotowych.

Polecenia przelewu (głównie zbiorowe) winny być składane — o ile to tylko możliwe — w godzinach rannych (§ 36 „Przepisów dla posiadaczy rachunków bankowych“), a ponadto partiami (dotyczy głównie większych przedsiębiorstw i urzędów, oddziałów banków — doręczających znaczne ilości „zbiorówek“ w ciągu dnia operacyjnego) tak, aby na godziny południowe przypadała jak najmniejsza podaż zleceń (ostatnie polecenia banków, klienci zamiejscowi, przelewy pilne itp.).

Do zagadnienia tego nie można jednak podchodzić w sposób rygorystyczny, godziny dla podaży zleceń, przewidziane zarządzeniami Banku, muszą być ściśle zachowywane, klienta jednak można prosić, nakłaniać i uświadamiać co do obu stronnych korzyści stosowania się do zaleceń Banku. Cel ten może być osiągnięty drogą odpowiednich, utrzymanych w formie nakłaniającej, pism do wszystkich posiadaczy rachunków, osobistych interwencji u kierowników przedsiębiorstw, instytucji, urzędów itp. wywieszek w lokalu bankowym i szerokiego nakłaniania przez pracowników likwidatury, referentów i lustratorów kredytowych.

W celu stałego nakłaniania klientów do wczesnego składania poleceń przelewu w najnowszym nakładzie „Polecenia przelewu“ — formularz 4182 — na odwrotnej stronie odcinka „D“ (kopia dla posiadacza rachunku) umieszczono wezwanie do klientów, utrzymane w formie prośby, by składali polecenia przelewu do godziny 11 (w soboty 10).

W kilku oddziałach (m. in. Wrocław) zastosowano z powodzeniem, w celu stałego nakłaniania klientów do prawidłowego wypełniania poleceń przelewu i ich wczesnego doręczania, stały nadruk na wyciągach z rachunków (opisywanie wyciągu odbywa się przy pomocy maszyny adresującej „Citograph“, „Adrema“ itp.) treści następującej: „Prosimy o bezwzględne opa-

trywanie zleceń numerem rachunku zleciennodawcy i zleciennobiorcy i składanie możliwie do godziny 11 (soboty 10).“

Kilka oddziałów (m. in. Radom, Łódź) stosuje z dodatnimi wynikami planowanie napływu klientów do komórek operacyjnych w oddziale. Kierownictwa tych oddziałów nawiązały z klientami odpowiednie kontakty, przedstawiły dezyderaty Banku i obustronne korzyści współpracy klienta z Bankiem, osiągając duże zrozumienie ze strony klientów. W ścisłym porozumieniu z posiadaczami rachunków i innymi klientami ułożono plany, rozwiązujące w ramach godzin kasowych napływ przedstawicieli poszczególnych klientów do działu kredytowego, inkasowego, rachunków osobowych i kas. Plan przewiduje dla każdego klienta godzinę, w której winien się zgłosić w Banku, dzięki czemu zapewnione jest równomierne nasilenie pracy w poszczególnych działach czynności. Równomierny napływ poleceń przelewu zapewnia ich spokojne i dokładne opracowanie wstępne, księgowanie i kontrolę, eliminuje tzw. „wąskie przejścia“ (zatory) i zmniejsza pola błędów. Plan tego rodzaju nie wyklucza oczywiście wyjątkowych (w stosunku do planu) spraw, które klienci załatwiać mogą

poza ustalonymi godzinami, w ramach godzin kasowych lub ustalonych ogólnie godzin podaży zleceń bezgotówkowych.

Ułożenie takiego planu wymaga — rzecz jasna — pewnego nakładu pracy i pokonania wielu trudności, niemniej jednak — jak wykazuje praktyka kilku oddziałów — jest możliwe do przeprowadzenia i w efekcie daje znaczne obustronne korzyści i ułatwienia, bez jakiegokolwiek uszczerbku dla klientów i życia gospodarczego.

*

Artykułem niniejszym nie wyczerpujemy — rzecz oczywista — całości zagadnienia, rzucamy jedynie samą nie nową zresztą myśl współpracy klienta z bankiem i planowego napływu klientów w czasie godzin kasowych oraz, nakreśliwszy jedynie niektóre zasady racjonalnej współpracy klienta z oddziałem, głównie w dziedzinie operacji rozrachunkowych, wyliczamy praktyczne sposoby oddziaływania na klienta w kierunku stosowania się do zaleceń i wymogów Banku.

Podkreślamy z naciskiem, że zalecana akcja wychowywania klienta nie może w żadnym razie przybierać form przymusu, dopuszczamy jedynie nakłanianie, uświadamianie i szerokie propagowanie korzyści płynących z właściwej współpracy z Bankiem.

Leopold Przełęcki

ODDZIAŁY A SPRAWOZDAWCZOŚĆ CENTRALNEJ KSIĘGOWOŚCI

Działalność operatywna Banku, oparta na planowaniu (plan kredytowy, kasowy), wymaga szybkiej sprawozdawczości. Część jej dostaje się do właściwych jednostek dyspozycyjnych centrali fragmentarycznie w formie wykazów statystycznych sporządzanych przez oddziały i przesyłanych przez nie bezpośrednio, drugą natomiast część stanowi materiał nadsyłany przez oddziały do Centralnej Księgowości, która na tej podstawie sporządza odnośne sprawozdania obejmujące całość operacji Banku.

Są one czynnikiem niezmiernie ważnym dla Zarządu Banku, ponieważ są sprawdzianem wykonania planów. Sprawozdania te dzielą się na codzienne, dekadowe i miesięczne.

Do codziennych należą:

1. biuletyny sporządzane na podstawie depesz oddziałów,
2. biuletyny bilansowe sporządzane na podstawie właściwych dziennych bilansów brutto.

Prawidłowość tych sprawozdań i ich dokładność zależy w znacznym stopniu od pracy oddziałów.

1 Doświadczenie codzienne wskazuje na to, że oddziały niedostatecznie doceniają wagę tych zagadnień, bowiem porównywanie biuletynów, opartych na depeszach, z biuletynami sporządzonymi na podstawie właściwego materiału, tj. raportów dziennych, wykazuje zbyt daleko idące różnice, które niejednokrotnie sprawozdawczość przyspieszoną stawiają pod znakiem zapytania.

A przecież redakcja depeszy nie powinna nasuwać specjalnych trudności ani co do układu, ani co do jej treści cyfrowej, odnośnie bowiem zarządzenie jasno podaje, jaki powinien być układ depeszy, tymczasem stanowi ona nieraz wprost łamigłówkę trudną do odczytania, np. depesza:

116 stop 5 stop 72 stop 7 stop 1 Ma 2.

Również dane cyfrowe nie powinny przedstawiać żadnych trudności. Podstawą ich musi być uzgodniony raport dzienny, z którego należy sporządzić zestawienie tych pozycji, które dokładnie i szczegółowo wymienia zarządzenie o sprawozdawczości przyspieszonej.

Pomyłki oddziałów w samej treści depesz wypaczają sprawozdania, a wszelkie późniejsze sprostowania nadsyłane przez oddziały są już nieaktualne, ponieważ jako spóźnione, nie mogą już być wykorzystane.

Ważną jest również rzeczą terminowość w wysyłaniu depesz i dalekopisów, ponieważ depesze nadawane z opóźnieniem nie dochodzą do Centralnej Księgowości przed sporządzeniem przez nią sprawozdania ogólnego, brak zaś pewnej ich ilości sprawia, że sprawozdania są nieściśle. Oddziały rozporządzające dalekopisami — w razie ich technicznego uszkodzenia i przewidywania, że naprawa ich nie będzie na czas ukończona — powinny dane zakomunikować telefonicznie.

2 Codzienne biuletyny bilansowe są materiałem służącym do szczegółowej już analizy operacji Banku. Warunkiem ich wartości jest również terminowość i dokładność. Spełnienie jednego i drugiego warunku zależne jest w pierwszym rzędzie od sprawności pracy oddziałów.

Jeżeli chodzi o szybkość, to Centralna Księgowość napotyka na trudności spowodowane błędami w raportach dziennych oddziałów. Jednym z zasadniczych błędów, który stwarza specjalne zatory w pracy Centralnej Księgowości, jest niebilansowanie się, a raczej pozorne bilansowanie się raportów. Jak stwierdziliśmy, wynika to stąd, że w raporcie albo opuszczone są księgowania na niektórych kontach bilansowych, a suma bilansowa wpisana mechanicznie bez sprawdzenia dodawania raportu albo, że w zestawieniu formularza 10.003 poczyniono poprawki, których następnie nie wniesiono do raportu. * Skutek

*) Dotyczy to zarówno oryginału raportu jak i kopii.

tego jest taki, że ogólny bilans Banku nie zgadza się i wtedy dopiero zaczyna się żmudne poszukiwanie za tym, który ze stukilkudziesięciu oddziałów błąd popełnił. Pociąga to za sobą i stratę drogiego czasu i opóźnienie w sporządzeniu bilansu.

A przecież błędy, o których mowa, są tego rodzaju, że powinny być zdecydowanie wykluczone. Mimo to jednak zdarzają się prawie codziennie.

Jeżeli chodzi o dokładność w księgowaniu, co ma znów decydujący wpływ przede wszystkim na sprawozdawczość dekadową i miesięczną, analizowaną bardzo szczegółowo przez resortowe wydziały centrali to nasuwają się dwie zasadnicze uwagi, dotyczące niedociągnięć oddziałów, mianowicie zbyt często zdarza się:

- 1) że w raporcie obroty wykazywane są na niewłaściwych kontach bilansowych; bowiem po prostu daną pozycję przez nieuwagę wpisano na innym koncie bilansowym.

Jeżeli przepisy nie przewidują nadsyłania załącznika do danego konta bilansowego, błąd taki nie może być zauważony przez Centralną Księgowość, chyba, że sam w sobie jest niedorzecznością; jeżeli zaś dołączony jest załącznik, to mimo to, w wielu wypadkach trudno jest ustalić, które księgowanie jest właściwe, czy to, które wykazuje raport, czy to, które podaje załącznik;

- 2) że załącznik wypełniony jest niedokładnie albo wprost nie został dołączony do raportu.

Ta uwaga dotyczy przede wszystkim kont bilansowych, dotyczących rachunków wyrównawczych przedsiębiorstw (420 do 425) oraz wszystkich kont obejmujących finansowanie inwestycji i kapitalnych remontów.

Załączniki do tych kont muszą być bezwzględnie dołączane i muszą zawierać te wszystkie szczegóły, bez których niemożliwe jest sporządzenie sprawozdania, jak: dokładna nazwa przedsiębiorstwa, centralnego zarządu, okresu, którego dotyczy wpłata i nazwa subkonta, zwłaszcza przy stornach i zwrotach, które winny być księgowane na tych samych subkontach, na których księgowane były pozycje pierwotne. Jest to szczególnie ważne z tego względu, że JPKB zawiera

oddzielne konta bilansowe lub subkonta dla wpłat, a oddzielne dla wypłat.

Niestety raporty dzienne wykazują pod tym względem tak liczne braki, że księgowania nie-raz są zupełnie niemożliwe albo wymagają usta-wicznych wyjaśnień.

Uwagi nasze ograniczyliśmy do zasadniczych mo-mentów, a więc do tych, które są warunkiem nieod-zownym, aby normalna praca Centralnej Księgowości była możliwa. Celem ich jest również podkreślenie waż-ności dokładnego sporządzania raportów dziennych i załączników, ponieważ z perspektywy oddziału spra-wa ta nie wydaje się może niejednokrotnie tak ważna,

jaką jest dla centrali w rzeczywistości. Zrozumiała jest rzecz, że oddziałowi zależy w pierwszym rzędzie na tym, by uzgodnić obroty dzienne i stan kasy, co od-działowi wykazuje zestawienie form. 10.003, świad-czące, że dzień pracy został pomyślnie zakończony.

Z tą chwilą jednak rozpoczyna się praca oddziału dla centrali, która prowadzi właściwą księgowość Banku, a podstawą dla niej są: należycie sporządzony raport dzienny i należycie wypełnione załączniki. One bowiem decydują o prawdziwości bilansu i szybkości sprawozdawczości, a więc o czynnikach, które w go-spodarce socjalistycznej, a więc planującej i kontro-lującej stale wykonanie planu, są tak ważne.

DZIAŁ i n s t r u k c y j n y

DEPARTAMENT OGÓLNY

WYCIĄGI Z PISM WYDZIAŁU ORGANIZACYJNEGO

Wykaz czynności

Wyjaśniamy, że ilość nadesłanych z innych oddzia-łów dowodów uznaniowych i obciążeniowych (przy awizach „Uznania w drodze“ i „Obciążenia w dro-dze“) wchodzi do kolumny 22 jedynie raz, a ilość uznań, i obciążeń na inne oddziały podpada jedynie pod kolumnę 24.

„W celu usunięcia wszelkich wątpliwości podajemy przykład obliczania ilości pozycji memoriałowych, związanych z kontami bilansowymi 130 i 131:

Oddział otrzymał od swych klientów 10 poleceń przelewu pojedynczych (form. 4182) na podstawie których uznaje sześć rachunków-miejscowych (form. 4182/BC), a na podstawie 4 odc. BC form. 4182 spo-

rządza awizy na oddziały (uznaje konto 130). Po-nadto otrzymano trzy polecenia zbiorowe (form. 4130), przy których złożone zostało łącznie 35 załącz-ników w postaci poleceń przelewu (form. 4182), z cze-go: 15 na dobro rachunków miejscowych i 20 na do-bro rachunków w innych oddziałach (przez konto 130). Z oddziałów wpłynęło 40 awizów „Uznania w drodze“ (Wmien konto 130), przy których nadesłano 150 uznań (form. 4182/BC, list inkasowy BD itp.) oraz 12 awi-zów „Obciążenia w drodze“ (Ma konto 131) z 50 ob-ciążeniami (form. 4406/AD, czeki rozrachunkowe itp.).

Na podstawie 4 + 20 poleceń sporządził oddział 7 awizów „Uznania w drodze“ (Ma konto 130).

Do wykazu czynności należy wpisać:

w kolumnie 22 :	10 + 6 + 3 + 15 + 150 + 50	— 234 pozycji
„ 23 :	7	— 7 „
„ 24 :	4 + 20	— 24 „
„ 25 :	40 + 12	— 52 „
„ 36 :	150 + 50	— 200 „

Wyjaśnienia powyższe odnoszą się również drogą analogii do innych niepodanych w przykładzie przy-

padków (np. obliczanie ilości pozycji z „zestawień czeków“ — form. 4110).

(O/4/6 BG z dnia 19 kwietnia 1950 r.)

DEPARTAMENT KREDYTOWY

BŁĘDNA ANALIZA WNIOSKU KREDYTOWEGO

Jeden z oddziałów przesłał do Departamentu Kredytowego wniosek o sprolongowanie przedsiębiorstwu terminu spłaty kredytu przeterminowanego „A” zł 460/M do dnia 30 czerwca br. Do wniosku oddziału dołączone były:

1) plan finansowania na II kwartał br. sporządzo-

ny przez przedsiębiorstwo i zaakceptowany przez oddział,

2) obliczenie normatywów i ich pokrycia na I i II kwartał br. dokonane przez oddział,

3) wniosek przedsiębiorstwa.

Plan finansowania na II kwartał zawierał między innymi następujące dane:

	I kwartał		II kwartał
	plan	przewidywane wykonanie	plan
Produkcja według cen niezmiennych	2,08	2,09	2,05
Produkcja według kosztów wytworzenia	458,2	497,2	460,1
Produkcja na sprzedaż według cen fabrycznych	514,0	569,0	448,8

	Normatyw przewidywany		normatyw przewidywany
	na 31. 3. 1950	stan	na 30. 6. 1950
Środki płatnicze	25	25	26
Zapasy materiałowe	239	223	283
Zapasy produkcyjne	170	652	170
	434	900	479
Należności fakturowe	x	27	x
	434	927	479
Razem środki obrotowe	434	927	479

Pokrycie środków normatywnych:	Przewidywany stan na 31. 3.	Przewidywany stan na 30. 6.
Fundusz własny na pokrycie normatywów	146,7	156,9
Zobowiązania stałe: za dostawy	1,1	9,0
z innych tytułów	25,0	26,0
	172,8	191,9
Uzupełnienie środków obrotowych	261,2	287,1
Razem pokrycie normatywów	434,0	479,0
Pokrycie środków ponadnormatywnych i nienormowanych:		
Kredyt inkasowy	27,0	38,0
Kredyt przeterminowany „A”	466,0	376,0
Razem kredyty	493,0	414,0
Ogółem pokrycie środków obrotowych	927,0	893,0

	Przewidywany stan na 31. 3. 50	Przewidywany stan na 30. 6. 50
Zapasy ponadnormatywne produkcyjne	466	376

W planie finansowania oddział dokonał tylko jednej poprawki zmieniając kwotę dotacji w I kwartale

br. zł 261,2/M na odprowadzoną nadwyżkę zł 93,7/M, zaś pozostałe pozycje zaakceptował.

Obliczenie normatywów i ich pokrycia dokonane przez oddział przedstawiało się następująco:

Normatywy	na ultimo I kw. br.	na ultimo II kw. br.
Środki płatnicze	26	22
Zapasy materiałowe	238	203
Zapasy produkcyjne	170	148
Razem normatywy	434	373
Pokrycie:		
Fundusz własny	494	504
Zobowiązania stałe	34	39
Razem	528	543
Przelew nadwyżki	— 94	— 170
Razem pokrycie	434	373

Wniosek przedsiębiorstwa brzmiał: „Z przyczyn od nas niezależnych nie możemy spłacić kredytu przeterminowanego „A“ w wysokości zł 460/M przyznanego nam na sfinansowanie zapasów ponadnormatywnych. W związku z powyższym prosimy uprzejmie o sprolongowanie terminu spłaty tego kredytu o 3 miesiące tj. do dnia 30 czerwca br. Wniosek niniejszy motywujemy tym, że posiadane przez nas zapasy wyrobów gotowych zmniejszyły się znacznie w porównaniu ze stanem z dnia 31 grudnia 1949 r. Zapasy te wynosiły:

na dzień 31. 12. 1949 r. zł 566.560.832.—

na dzień 25. 3. 1950 r. zł 419.369.882.—

Zatwierdzony normatyw wynosi: dzienny rozechód 4720 kg razy 18 dni, to równa się 84960 kg, co stanowi zł 84.960.000.— Nadmieniamy, że zmniejszenie tych zapasów będzie następowało w miarę otrzymywania zleceń wysyłkowych od centralnego zarządu, który dysponuje wysyłką naszych wyrobów gotowych.“

Wniosek ten został zatwierdzony przez centralny zarząd, który prosi o przyznanie przedsiębiorstwu kredytu przeterminowanego „A“ zł 460/M.

Powyższe materiały przesłał oddział z uwagą, że jego zdaniem można żądany przez przedsiębiorstwo kredyt zakwalifikować jako specjalny, gdyż zarówno dostawy surowca jak i sprzedaż wyrobów gotowych jest niezależna od przedsiębiorstwa.

Z pobieżnego przejrzania opisanych materiałów wy-

nika, że oddział nie zadał sobie trudu przeanalizowania otrzymanych materiałów i konfrontacji ich z własnymi danymi.

Sam plan finansowania zawiera następujące usterki: normatywy w II kwartale są prawie o 10% wyższe od normatywów I kwartału, gdy jednocześnie przedsiębiorstwo planuje produkcję w II kwartale o 7,4% niższą od spodziewanego wykonania I kwartału i w tej samej niemal wysokości co plan I kwartału. Normatyw zapasów materiałowych w I i II kwartale jest wyższy od przewidywanego stanu tych zapasów.

Porównajmy teraz obliczenie normatywów w planie finansowania, z obliczeniem dokonany przez oddział. Normatywy I kwartału są zgodne. Natomiast normatywy II kwartału, wynoszą według obliczenia przedsiębiorstwa zł 479/M według obliczenia oddziału zł 373/M, różnica zł 106/M. Jeżeli normatyw I kwartału był wyliczony realnie, to niezrozumiałe jest — o ile przedsiębiorstwo produkuje te same asortymenty towarowe — zmniejszenie normatywu na II kwartał o 14% gdy produkcja zmniejsza się o 7,4%, zaś wskaźniki pozostają niezmienione. Różnic powyższych oddział nie wyjaśnił. Nie wyjaśnia również różnic w wysokości funduszy własnych, zobowiązań stałych i akumulacji podanych w planie finansowania i w obliczeniu oddziału. Różnice te wynoszą:

	Plan finansowania	Obliczenie normatywów	Różnice
Fundusze własne	146,7	494,0	347,3
Zobowiązania stałe na I kw.	26,1	34,0	7,9
Zobowiązania stałe na II kw.	35,0	39,0	4,0
Akumulacja	10,2	10,0	0,2

Różnice w obliczeniu normatywów i ich pokrycia uniemożliwiają ustalenie czy przedsiębiorstwu należy dać dotację w wysokości zł 381,1/M (287,1 + 94,0 od-

prowadzone w I kw.) czy też należy odprowadzić nadwyżkę funduszy w wysokości zł 76,0/M (170 — 94,0).

Ponadto nierozstrzygnięcie pytania, który normatyw

jest właściwy nie pozwala ustalić czy zapasy ponadnormatywne na ultimo II kw. br. wyniosą zł 376/M czy też zł 478/M i w jakiej wysokości udzielić przedsiębiorstwu kredytu przeterminowanego „A”. Mamy już zatem dwie alternatywy co do wysokości potrzebnego przedsiębiorstwu kredytu. Trzecią alternatywę daje wniosek przedsiębiorstwa. Przeanalizujemy go bodaj pobieżnie. Remanenty części wyrobów gotowych wynoszą na 25 marca br. zł 419/M, normatyw zł 85/M, zapas ponadnormatywny zł 334/M przy czym nie wyjaśniono tu czy normatyw ten obliczyło przedsiębiorstwo czy jest on częścią składową normatywu podanego w planie finansowania, czy też wzięty on jest z obliczenia dokonanego przez oddział. Otwarta również pozostaje kwestia czy pozostałe zapasy wyrobów gotowych mieszczą się w granicach normatywów, czy też pozostają w nadmiarze.

Z wniosku przedsiębiorstwa wynika, że potrzebny jest mu kredyt przeterminowany „A” w wysokości tylko zł 334/M a nie zł 460/M, co sprzeczne jest z aktualnym obligiem wspomnianego kredytu wynoszącym zł 466/M. Ponadto przedsiębiorstwa przewiduje, że kredyt zostanie spłacony do dnia 30 czerwca

1950 r. a zatem w tym dniu nie będzie już obliaga i zapasy zejść do wysokości normatywów, co z kolei sprzeczne jest z planem finansowania przewidującym — jak wyżej wspomniano — zapasy ponadnormatywne na ultimo kwartału.

Reasumując należy stwierdzić, że:

1) Oddział nie przeanalizował planu finansowania sporządzonego przez przedsiębiorstwo i zaakceptował go niemal zupełnie mechanicznie;

1) Nie przeanalizował wniosku przedsiębiorstwa o prolongatę kredytu;

3) Wystąpił do Departamentu Kredytowego z nieumotywowanym wnioskiem nie podając właściwie wysokości kredytu, możliwości i terminu spłaty.

W opisanym wyżej przypadku Departament Kredytowy nie może rozpatrzyć wniosku bez otrzymania wyjaśnień dodatkowych z oddziału, musi natomiast prowadzić zbędną korespondencję, której można było uniknąć, gdyby oddział wypełnił ciążące na nim obowiązki.

J. B.

WYCIĄGI Z KOMUNIKATÓW WEWNĘTRZNYCH ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW

1) Delegacje na studia.

Pracownicy, których dokształcanie się uznane zostanie przez ZSS za celowe w związku z potrzebami pracy — otrzymają delegację, która będzie podstawą do ubiegania się o zwrot kosztów dokształcania się. Zwrot kosztów dokształcania się obejmować będzie:

a) dla pracowników urlopowanych, delegowanych na studia poza miejsce zamieszkania:

- 1) zwrot przejazdów z miejsca pracy do miejsca studiów i z powrotem (obowiązuje tylko trzykrotny przejazd w ciągu roku szkolnego),
- 2) zryczałtowane diety w wysokości zł 10.000. — miesięcznie przez okres 10 miesięcy w roku (otrzymują tylko pracownicy mający na utrzymaniu żonę i co najmniej 1 dziecko),
- 3) opłaty wstępne, egzaminacyjne, manipulacyjne oraz koszty pomocy naukowych — zwracane będą na podstawie oryginalnych rachunków i pokwitowań.

Pomoce naukowe uznane będą tylko do wysokości zł 10.000. — na rok.

b) dla pracowników dokształcających się w miejscu pracy:

- 1) faktyczny koszt nauki (czesne),
- 2) wpisowe,
- 3) opłaty egzaminacyjne, manipulacyjne.

Zwroty przyznawane będą na podstawie oryginalnych rachunków lub pokwitowań.

2) Podział czystej nadwyżki za 1949 r.

Zarząd ZSS w dniu 30. 3. 1950 r. uchwalił następujące tymczasowe wytyczne podziału czystej nadwyżki za 1949 r. dla spółdzielni spożywców:

- 50 % na fundusz zasobowy,
- 20 % na fundusz inwestycyjny,
- 10 % na fundusz szkoleniowy,
- 17,5% zwroty członkom
- 2,5% na cele społeczne z wyraźnie wskazanym przeznaczeniem.

Suma przeznaczona na zwroty członkom może być także zużytkowana na zbiorowe potrzeby ogółu członków (np. na imprezy kulturalno-oświatowe dla członków).

Należy pozostawić swobodnej decyzji walnych zgromadzeń jak należy zużytkować część nadwyżki przeznaczoną na zwroty członkom, jeśli w 1949 r. kontrola zakupów członkowskich nie była prowadzona.

Część nadwyżki, która przypada na zwroty członkom nie może być przeznaczona na cele społeczne, tj. na dotacje.

Centralny Związek Spółdzielczy zaleca, aby w części nadwyżki przewidzianej na cele społeczne przeznaczyć określone sumy do dyspozycji miejskich (powiatowych) komitetów do walki z analfabetyzmem.

3 Zmiana nazwy „okręg” na „oddział okręgowy”.

CZS ustalił nazwę placówek wojewódzkich ZSS na: „oddział okręgowy” — zamiast dotychczasowej nazwy „okręg”.

4 Miesięczne sprawozdanie z wykonania kosztów „K-1”.

Kontrola miesięczna kosztów oparta jest na sprawozdaniach z wykonania kosztów rodzajowych (wzór K-1).

Spółdzielnie obowiązane są wysyłać sprawozdania K-1 najpóźniej w terminie 20 dni po upływie okresu sprawozdawczego.

5 Kwartalne sprawozdanie z wykonania kosztów.

W roku 1950 spółdzielnie spóżywców oprócz sprawozdań miesięcznych „K-1”, sporządzać będą kwartalne sprawozdania z wykonania kosztów na formularzach „K-2”.

Termin nadsyłania do dnia 25 miesiąca po okresie sprawozdawczym.

6 Ceny na towary dostarczone przez spółdzielnie do gospód i stołówek.

W Komunikacie Wewnętrznym Nr 3 z dn. 5. 2. 1950 r. omyłkowo podano, że spółdzielnie powinny dostarczać do gospód i stołówek towar po cenie kosztów własnych (Wiadomości NBP Nr 4 — str. 269 pkt 6).

Wyjaśnia się, że gospody i stołówki powinny być obciążone przez spółdzielnie należnością za dostarczony towar po cenie zakupu dla artykułów obcej produkcji, względnie rozliczeniowej — dla artykułów własnej produkcji.

7 Zakaz kupowania pojazdów mechanicznych typowych z rynku prywatnego.

Podaje się do wiadomości i ścisłego przestrzegania Uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 12 lutego 1949 r., zabraniającą nabywania po-

jazdów mechanicznych typowych od osób prywatnych. Osoba prywatna, posiadająca typowy samochód, obowiązana jest sprzedać go do C. H. „Motozbytu”, a spółdzielnia, chcąc ten pojazd nabyć, może się ubiegać o kupno tego wozu w „Motozbycie” — w przypadku gdy posiada przewidzianą na to i zatwierdzoną sumę w planie inwestycyjnym.

8 Zwołanie zwyczajnych walnych zgromadzeń.

Podany w komunikatach wewnętrznych Nr 3 z br. kalendarz walnych zgromadzeń przewiduje odbycie ich w 1950 r.:

kwiecień: walne zgromadzenia w spółdzielniach liczących do 20 sklepów,

maj: walne zgromadzenia w spółdzielniach liczących od 20 do 100 sklepów,

czerwiec: walne zgromadzenia w spółdzielniach liczących ponad 100 sklepów.

9 Przewartościowanie składników majątku trwałego spółdzielni do bilansu na dz. 31. 12. 1949 r.

W związku z instrukcją zamieszczoną w komunikacie wewnętrznym Nr 6 z dnia 20. 3. br. w sprawie przerachowania majątku trwałego na dzień 31 grudnia 1949 r. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego — ze względu na konieczność dotrzymania terminu złożenia bilansu netto na dzień 31. 12. 1949 r. — wyraziło zgodę na dokonanie przerachowania majątku trwałego w ciągu roku 1950.

Terminy składania bilansów rocznych 1949 r., wyznaczone przez właściwe terytorialnie oddziały okręgowe, nadal obowiązują i nie mogą być w żadnym wypadku przekroczone.

10 Sprawozdania z walnych zgromadzeń.

Termin wysyłki sprawozdań — najpóźniej w dwa tygodnie po odbyciu walnych zgromadzeń.

11 Urządzenia zabezpieczające przed kradzieżą i rabunkiem.

Treść pisma Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, Departament Handlu Detalicznego Nr OV 1/50 z dn. 31. 3. 1950 r., w sprawie zaprowadzenia w placówkach handlu detalicznego urządzeń zabezpieczających przed kradzieżą i rabunkiem:

„W związku z napływającymi meldunkami o wypadkach kradzieży i rabunków w sklepach zobowiązuje się dyrekcje central handlowych do sprawdzenia stanu dotychczas stosowanych urządzeń zabezpieczających i do uzupełnienia ich przy uwzględnieniu indywidualnych potrzeb poszczególnych obiektów według podanych niżej zasad:

1. W każdym obiekcie tylko jedno drzwi wejściowe do magazynu czy sklepu winny być zamykane od zewnątrz, zaś inne jak również okiennice od wewnątrz.

2. Wejście prowadzące z zewnątrz powinno być od wewnątrz obite blachą o grubości 1 do 1,5 milimetra.

Zawiasy, zamki i skoble u drzwi należy wpuścić w drzewo (futrynę) na śruby z nakrętkami, bądź na patent-śruby o długości 10 cm, bądź też zanitować, a z drugiej strony zamurować.

Drzwi wejściowe powinny posiadać dwa różne zamki patentowe, tak by posiadacz jednego klucza nie mógł ich sam otworzyć.

Klucze te przechowywać należy u ludzi zaufanych, ażeby nie zrobiono z nich „odcisków“.

3. Okna magazynów i sklepów winny być zaopatrzone w okiennice obite blachą żelazną, której końce z jednej strony są wmurowane w ścianę (względnie jeśli budynek jest drewniany — za pomocą śrub z nakrętkami lub śrub patentowych zapuszczonych w drzewo), albo winny być okratowane, przy czym pręty krat muszą być kwadratowe a nie okrągłe. Boki prętów kwadratowych powinny mieć wymiar 25×25 milimetrów, końce prętów kraty należy zamurować, ewentualnie spłaszczyć i za parapetem okna skrócić na patent-śruby o długości 10 cm lub śruby z nakrętkami, a nie jak to często się zdarza — wpuszczać w drzewo (nie należy wstawiać krat w okna na piętach).

W oknach sklepowych i wystawowych przy głównych ulicach zamiast krat należy zaprowadzić żaluzje ściągane lub rozsuwane, aby nie szpeciły wyglądu miasta.

Wszystkie wejścia, które mają łączność ze sklepem lub magazynem jak np. drzwi do piwnic i okna w nich, również należy zabezpieczyć w sposób podany w p. p. 2 i 3.

Prace związane z uzupełnieniem urządzeń zabezpieczających powinny być podjęte i zakończone możliwie niezwłocznie, a w żadnym wypadku nie później niż do dnia 31 maja 1950 r. Przy sklepach nowootwieranych należy zabezpieczenia wszystkie wykonać przed ich otwarciem. Przy opracowaniu planu urządzeń zabezpieczających, należy porozumieć się z miejscowymi organami MO i wykorzystać ich

wskazówki, jeśli są uzasadnione. Gdyby zaprowadzenie urządzeń zabezpieczających, zalecone niniejszym zarządzeniem lub wskazówkami MO, pociągnęło za sobą zbyt wysokie koszty, należy w razie konieczności porozumieć się z ministerstwem.

Za ewentualne szkody wynikłe z powodu niezaprowadzenia urządzeń zabezpieczających, zaleconych niniejszym zarządzeniem odpowiadają członkowie dyrekcji oraz kierownicy magazynów i sklepów.“

12 Produkcja trwałych wędlin.

Treść pisma CZPM Dyrekcja Dystrybucji, z dn. 6. 3. 1950 r. Nr II E/PL/3205:

„Przypominamy, że umowę o produkcję trwałych wędlin zawarł Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego — ze Związkiem Spółdzielni Spożywców, występującym w imieniu zrzeszonych spółdzielni. W związku z powyższym zlecenie przez Ekspozyturę produkcji wędlin trwałych spółdzielniom nieobjętym rozdzielnikiem ZSS — musi być uzgodnione z Biurem Produkcji ZSS, gdyż za zobowiązanie spółdzielni, podjęte bez akceptacji, ZSS nie przyjmuje odpowiedzialności.

Wzywając Was do wykazywania jak największej gorliwości w wykorzystywaniu możliwości rozładowania nadwyżek surowcowych — polecamy bezwzględne przestrzeganie warunków umowy zawartej z ZSS.“

13 Zaopatrywanie placówek zbiorowego żywienia.

Stwierdzono wypadki, że PSS zezwalają kierownikom placówek zbiorowego żywienia na zaopatrywanie się bezpośrednio w niektóre artykuły spożywcze na wolnym rynku.

Wskutek tego za nabyte towary płacone są ceny detaliczne, a nie hurtowe, które przysługują spółdzielniom.

Płacenie wyższych cen za artykuły spożywcze powoduje podniesienie kosztów surowca, zmniejszenie nadwyżki potrzebnej na pokrycie kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa gastronomicznego, względnie obniżenie wartości posiłków.

W związku z tym spółdzielnie powinny całkowicie zaopatrywać placówki zbiorowego żywienia we wszelkie artykuły potrzebne do prowadzenia placówki po kosztach zakupu.

(T. D.)

WYCIĄGI Z PISM DEPARTAMENTU KREDYTOWEGO

Zamieszczamy poniżej wyciągi z korespondencji Departamentu Kredytowego zawierające wyjaśnienia i pouczenia w bieżących sprawach kredytowych.

Podane wyciągi mają służyć jako materiał orientacyjny i pomocniczy przy rozwiązywaniu zagadnień dla pracowników Departamentu Kredytowego, jak i dla załatwiających sprawy kredytowe pracowników oddziału. Materiały poniższe są aktualne do czasu ukazania się zarządzeń Banku (instrukcyj, okólników, listów okrężnych, a także wyciągów w następnych Wiadomościach NBP) normujących inaczej omawiane zagadnienia.

FINANSOWANIE PRZEDSIĘBIORSTW

Zasady normowania środków obrotowych i ich pokrycia

W przedsiębiorstwach o produkcji sezonowej — normatywy środków obrotowych należy obliczać na najniższym poziomie dla wszystkich środków obrotowych podlegających normowaniu, natomiast na potrzeby sezonowe (przekraczające ustalone normatywy) należy przedsiębiorstwom udzielać kredyty sezonowe.

Sz.M.

(OK/4 — dnia 12 kwietnia 1950 r.)

Pokrycie normatywów środków obrotowych

Wyjaśnia się, że zgodnie z ok. Nr 15 K/50 oraz listem Departamentu Kredytowego z dnia 28. 3. 1950 r. znak PK/3 normatywy środków obrotowych jednostek „Centrosanu“ będą pokryte tylko kredytem normatywnym.

W związku z tym posiadane przez te jednostki środki własne w obrocie powinny być w całości odprowadzone na Rachunek Sum Obrotowych.

Nadmienia się przy tym, że sumy zobowiązań stałych, pomimo, że powinny być brane pod uwagę przy obliczaniu pokrycia normatywów, nie mogą być odprowadzane na Rachunek Sum Obrotowych, ponieważ faktycznie nie stanowią one środków własnych przedsiębiorstwa. W tym przypadku należy kredyt normatywny przyznać w wysokości odpowiadającej różnicy pomiędzy sumą normatywów środków obrotowych a sumą zobowiązań stałych.

SO.

(H/4/1 — dnia 15 kwietnia 1950 r.)

Kredyty specjalne i normatyw rezerwy płatniczej

Wyjaśniamy, że „kompetentnymi władzami“ względnie „jednostkami nadrzędnymi“, które w myśl założeń I. S. VI/1 i VI/2 uprawnione są do wydawania podległym przedsiębiorstwom poleceń tworzenia zapasów specjalnych (surowców — towarów) są resortowe ministerstwa. Jedynie na odcinku obrotu artykułami konsumpcyjnymi za wystarczające należy uważać polecenie tworzenia zapasów specjalnych, wydawane przez urzędy wojewódzkie (wydziały handlowe). W tym jednak przypadku, jeśli oddział na podstawie obserwacji potrzeb miejscowego rynku dojdzie do przekonania, że utworzenie zapasów jest niecelowe względnie, że kształtują się one w nadmiernej wysokości, winien zwrócić się do Departamentu Kredytowego, który porozumie się z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego co do konieczności gromadzenia zapasów.

Ustalanie normatywu „Banki“ dla przedsiębiorstw o produkcji sezonowej (np. przemysł cukrowniczy, ziemniaczany) jest niecelowe, ponieważ przedsiębiorstwa te do czasu wytworzenia towarów mają możliwość pokrywania wszelkich wydatków z kredytów sezonowych (na wydatki sezonowe, na zaliczki na kontraktacje, na zapasy). Jednak dla przedsiębiorstw, w których produkcja odbywa się w ciągu całego roku, z mniejszymi lub większymi wahaniami w poszczególnych okresach roku, a jedynie zaopatrzenie w surowce przebiega nieregularnie, w zależności od podaży sezonowej (produkcja wina) normatyw „Banki“ winien być udzielony w wysokości pięciodniowych nakładów produkcji najniższego poziomu.

Przedsiębiorstwa o produkcji sezonowej mogą korzystać z kredytu inkasowego na faktury. Zgodnie z założeniem I. Sł. VI/1 i VI/2 kredyt inkasowy udzielany jest na upłynnienie należności przedsiębiorstwa od momentu złożenia faktury do momentu wpływu kwoty fakturowej na rachunek operacyjny. Ten okres czasu nie może być sfinansowany z kredytu sezonowego na zapasy wyrobów gotowych, którego spłata winna nastąpić w momencie rozchodu zapasów sezonowych z magazynu, a nie w momencie zainkasowania należności za sprzedane wyroby gotowe.

TCz.

(PK/1 — dnia 26 kwietnia 1950 r.)

Kasy zapomogowo-oszczędnościowe w spółdzielniach spożywców

Na podstawie wyjaśnień Ministerstwa Finansów, Departament Bankowy, z dn. 6 kwietnia br. Nr DB 2498/3/50, stosownie do art. 32 zbiorowego układu pracy dyrekcja zakładu jest obowiązana do dostarczenia kasie zapomogowo-oszczędnościowej m. in. pomocy technicznej. Pod pomocą techniczną rozumieć należy pomoc względnie koszty kancelaryjne (materiały piśmienne, porto itd.) i manipulacyjne (koszty manipulacyjne).

Wobec powyższego koszty utrzymania i prowadzenia kas zapomogowo-pożyczkowych w przedsiębiorstwach objętych zbiorowym układem pracy winny być pokrywane przez właściwe przedsiębiorstwa i winny być uwzględnione w planach finansowo-gospodarczych tych przedsiębiorstw.

Koszty związane z wynagrodzeniem pracowników zatrudnionych przy prowadzeniu kas zapomogowo-oszczędnościowych, według wyjaśnień PKPG z dnia 2 marca br. znak ZAIB-5h-2 winny być pokrywane z Funduszu Nagród i Prac Zleconych przedsiębiorstwa.

ZK.

(OK/4 — dnia 19 kwietnia 1950 r.)

Zasilanie rachunków jednostek niesamodzielnych przy pomocy „obciążeń w drodze”

W sprawie zasilania rachunków jednostek niesamodzielnych przy pomocy „obciążeń w drodze” wyjaśniamy, że powyższy sposób zasilania dotyczy tylko rachunków operacyjnych przedsiębiorstw (vide Instrukcja Służbowa Dz. VI/2 Cz. D str. 6). Rachunki budżetowe oraz rachunki kapitalnych remontów przedsiębiorstw niesamodzielnych winny być zasilane drogą dotacji przekazywanych przez jednostki nadrzędne tych przedsiębiorstw.

W związku z powyższym zasilanie rachunków budżetowych jednostek niesamodzielnych, których jednostki macierzyste utrzymywane są z rachunku narzutów administracyjnych, może się odbywać tylko drogą dotacji.

SzM.

(OK/5 — dnia 12 kwietnia 1950 r.)

Zbiór wiążących wyjaśnień z zakresu warunków pracy i płacy Nr 35

W związku z tym, że z ważnością od dnia 1 stycznia 1950 r. weszła w życie zmiana rozporządzenia ministra pracy i opieki społecznej z dnia 16. I. 1948 r.

o przejściowym powierzeniu pracodawcom wypłaty zasiłków rodzinnych (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 32) w brzmieniu rozporządzenia z dnia 23. II. 1949 r. (Dz. U. R. P. Nr 18, poz. 125), w myśl której uchylony został przepis § 7 tego rozporządzenia, Ministerstwo Handlu Wewnętrznego, w porozumieniu z Państwową Komisją Planowania Gospodarczego, powiadamia, że z dniem 1 stycznia 1950 r. należało zaprzestać wynagradzania pracowników przedsiębiorstw i instytucji, wchodzących w skład gospodarki społecznej, z tytułu czynności wykonywanych przez nich w związku z wypłatami zasiłków rodzinnych, dokonywanymi po dniu 31. XII. 1949 r.

Jednocześnie wyjaśnia się, że poczynając od 1. I. 1950 r. czynności związane z wypłatą zasiłków rodzinnych winny być wykonywane przez odnośnych pracowników, jako czynności służbowe w normalnym czasie pracy.

MHW Nr O. VIII E2-156/og/50

dnia 3 lutego 1950 r.

Ustalanie wskaźników zapasów

Podajemy do wiadomości, że w toku lustracji związanej, przeprowadzonej w pewnych zakładach przemysłu tłuszczowego i olejarskiego przyjęto jako wzorcowe następujące wskaźniki w dniach:

surowce importowane	— 45	dni
surowce krajowe	— 23	„
materiały pomocnicze	— 83	„
materiały techniczne	— 77	„
opakowanie	— 63	„
razem zapasy klasy 3	— 46,5	„
roboty w toku	— 1,9	„
wyroby gotowe	— 1,56	„
produkty uboczne i odpadki	— 8	„

Wskaźniki te zostały ustalone po bardzo drobiazowej analizie gospodarki zakładów i w obecnym stadium organizacji finansowej przemysłu tłuszczowego musimy je uznać za minimalne.

Z uwagi na to, że wskaźniki te zostały ustalone jako wzorcowe na racjonalnie najniższym poziomie, jesteśmy przygotowani na pewne przejściowe ich odchylenie w sensie możliwie najmniejszego podwyższania normy zapasów w dniach dla przedsiębiorstw gorzej zorganizowanych. Oczywiście w takich przypadkach będziemy dążyć do poprawienia pracy danego przedsiębiorstwa, by umożliwić mu zastosowanie wskaźników wzorcowych.

KN.

(P/S/I — dnia 24 kwietnia 1950 r.)

Odprowadzanie utargów placówek detalicznychCentrali Rybnej

Wyjaśniamy, że placówki detaliczne Centrali Rybnej, znajdujące się w miejscowościach, w których nie ma oddziałów NBP, mogą odprowadzać utargi dziennie za pośrednictwem PKO.

Placówki te, wydatki drobne mają pokrywać z gotowia kasowego, większe wydatki (np. pobory) z dotacji specjalnie na ten cel przekazywanych.

KN.

(P/S/1 — dnia 27 kwietnia 1950 r.)

FINANSOWANIE SPÓŁDZIELNIPokrycie normatywów środków obrotowychw spółdzielniach

Podane w „Wiadomościach NBP” Nr 1/50 str. 57 (wyciąg z listu KB/1/2a z dn. 11. 11. 1949 r.) wyjaśnienie odnośnie niezaliczania w spółdzielniach nadwyżki do funduszy własnych, przed powzięciem w tej sprawie uchwały przez walne zgromadzenia członków, ma zastosowanie przy badaniu podstawy finansowej (struktura kapitałowa), na jakiej dana spółdzielnia opiera swą działalność. Takie wyjaśnienie sprawy nie ma natomiast zastosowania przy obliczaniu w spółdzielniach pokrycia normatywów środków obrotowych środkami własnymi.

W tym ostatnim przypadku chodzi o ustalenie stanu środków własnych, jakim spółdzielnia rozporządza w pewnym momencie (początek, koniec planowanego okresu).

Obliczając więc pokrycie normatywów środków obrotowych należy, zgodnie z Instr. Służb. VI/2 Cz. B § 7 pkt C, uwzględnić fundusze własne i zrównane z własnymi, jakie na dany moment znajdować się będą w dyspozycji danej spółdzielni, a zatem wchodzi tutaj w grę również ewentualnie niepodzielona nadwyżka z ub. r., a także zaplanowana na dany okres.

O ile dotyczy czas wspomniany podział nadwyżki z roku ubiegłego nie nastąpił i nie przewiduje się jego dokonania w II kwartale br., wówczas całą nierozdzieloną nadwyżkę należy uwzględnić przy obliczaniu pokrycia normatywów na ultimo I i II kwartału br.

W przypadku, gdyby zainteresowana spółdzielnia istotnie zamierzała dokonać podziału nadwyżki z ub. roku w II kwartale br., wówczas obliczając pokrycie normatywów na koniec II kwartału należy wziąć pod uwagę tylko 50% rzeczywistej (względnie przewidywanej) czystej nadwyżki do pokrycia normatywów tj. w wysokości, w jakiej zgodnie z uchwałą KERM z dnia 12. 4. 1949 r. musi pozostać w spółdzielni jako powiększenie funduszu zasobowego.

TJar.

(H/2/1 — dnia 15 kwietnia 1950 r.)

Kwartalne plany finansowania przedsiębiorstw objętych planowaniem ogólnym

W związku z nadesłanymi przez oddziały do Departamentu Kredytowego kwartalnymi planami finansowania przedsiębiorstw objętych planowaniem ogólnym wyjaśnia się, że planów tych nie należy przysyłać do Departamentu Kredytowego. Obowiązuje to tylko w odniesieniu do przedsiębiorstw objętych planowaniem oddolnym.

Oddziały mogą jednak zażądać wspomnianych planów od tych przedsiębiorstw, o ile będą uważały to za konieczne, wyłącznie dla swych potrzeb.

MS.

(H/2/1 — dnia 15 kwietnia 1950 r.)

Sfinansowanie spółdzielniom spożywców miesięcznych zakupów towarów deficytowych na podstawie rozdzielników

Wyjaśnia się, że spółdzielnie spożywców nie powinny przekraczać limitu kredytu normatywnego z tytułu miesięcznych zakupów towarów deficytowych na podstawie rozdzielników.

Otrzymane bowiem przez spółdzielnię polecenie, na podstawie zarządzenia odnośnego Urzędu Wojewódzkiego, zaopatrywania się na czas w towary deficytowe, w związku z okresowymi zwiększonymi możliwościami zakupu przez ludzi pracy tj. przede wszystkim na początku każdego miesiąca (wypłata poborów), nie powinno być powodem przekraczania ustalonego dla niej limitu kredytu, o ile spółdzielnia ta prowadzić będzie właściwą gospodarkę towarową.

W zasadzie spółdzielnia odbierać będzie wspomniane towary z końcem miesiąca poprzedniego, a zatem — uwzględniając przy tym co najmniej pięciodniowe respiro do pokrycia faktur — regulacja przez nią należności dostawcom przypadać będzie w praktyce w pierwszych dniach miesiąca następnego, a więc w okresie w którym zgodnie z poleceniem ma ona upłynnić około 70% ogólnej masy towarów deficytowych.

Upłynnienie około 70% ogólnej masy towarów deficytowych oraz części innych towarów powinno w zupełności zaspokoić potrzeby spółdzielni związane z pokryciem należności za dostarczone jej towary deficytowe.

W celu uniknięcia ewentualnych zatorów w regulacji swych zobowiązań, spółdzielnia powinna w ten sposób planować dostawy towarów, aby przypadające z tego tytułu płatności były odpowiednio rozłożone w czasie.

IT.

(H/2/1 — dnia 28 kwietnia 1950 r.)

Finansowanie zakupu towarów na okres przed- świąteczny

W związku z zamieszczonymi przez oddziały uwagami, w sprawozdaniach miesięcznych z kontroli obligacji kredytowego i stanu na rachunku operacyjnym za marzec, niektórych spółdzielni spożywców, iż zadłużenie na rachunku kredytu przeterminowanego „B” zostało spowodowane zwiększonymi zakupami na okres przedświąteczny, wyjaśnia się, że zgodnie z przepisami IS VI/2 kredyt przeterminowany „B” jest wynikiem nieprawidłowej gospodarki przedsiębiorstwa. Natomiast dokonywanych zakupów na okres przedświąteczny nie można uważać za objaw nieprawidłowej gospodarki. Tego rodzaju gromadzenie zapasów powinno być sfinansowane w ramach kredytu sezonowego, o ile potrzeby z tym związane nie mieściły się w ramach limitu kredytu normatywnego, oczywiście na podstawie dodatkowego w tym względzie wniosku (por. IS VI/2 Część „B” § 17).

BJ.

(H/2/1 — dnia 20 kwietnia 1950 r.)

Finansowanie wydatków związanych z zabezpieczeniem obiektów spółdzielni spożywców

Wyjaśnia się, że jeśli zachodzi istotna potrzeba dokonania przez spółdzielnię zabezpieczeń swoich obiektów przed kradzieżą i rabunkiem, oddział może zwolnić zainteresowanej spółdzielni potrzebne na ten cel kwoty.

Ponieważ na razie nie została uregulowana sprawa, jak należy traktować tego rodzaju wydatki i z jakich źródeł mają być one pokrywane, należy przed zwolnieniem potrzebnych na ten cel kwot upewnić się co do wyników gospodarczych zainteresowanej spółdzielni.

W każdym razie wydatki spółdzielni z tytułu zabezpieczenia swych obiektów powinny mieścić się w ramach planowanych, względnie osiągniętych przez nie nadwyżek w br., po uwzględnieniu oczywiście sum przeznaczonych na cele inwestycyjne.

Jeśli chodzi o spółdzielnie deficytowe, to wnioski w tej sprawie z odpowiednim uzasadnieniem należy przysyłać do Departamentu Kredytowego.

Gdyby, z uwagi na zaniedbania spółdzielni w dziale księgowości, trudno było ustalić obecnie jej wyniki gospodarcze, a z materiałów zaś dostarczonych przez spółdzielnię można było przypuszczać, że ewentualnie wypracowana nadwyżka może być znikoma — należy dokładnie zanalizować, na podstawie dostępnych oddziałowi materiałów, kształtowanie się kosztów handlowych w spółdzielni, ażeby przypadkiem na skutek

zwalniania jej sum na zabezpieczenie obiektów nie spowodować zaangażowania w tym przypadku kredytu bankowego.

O ile by oddział stwierdził, że taka sytuacja mogłaby zaistnieć należy natychmiast zawiadomić o tym Departament Kredytowy i dokładnie sprawę naświetlić.

Do czasu definitywnego uregulowania omawianego zagadnienia, o czym oddziały zostaną we właściwym czasie zawiadomione, należy wydatki spółdzielni, związane z zabezpieczeniem ich obiektów, mieć w oddzielnej ewidencji.

IT.

(H/2/1 — dnia 15 kwietnia 1950 r.)

Dodatkowe wynagrodzenie pracowników fizycznych w spółdzielniach spożywców

Wyjaśnia się, że spółdzielnia spożywców nie może stosować akordowego systemu płac za prace wykonywane w godzinach normalnych zajęć przez pracowników fizycznych płatnych miesięcznie. Pracownicy ci powinni być, w przypadkach zachodzących konieczności dodatkowego zatrudniania, wynagradzani według obowiązujących stawek za pracę w godzinach nadliczbowych.

Spółdzielnia powinna przy zatrudnianiu pracowników ściśle przestrzegać przepisy uchwały Centralnego Związku Spółdzielczego z dn. 21. 1. 1949 r., w sprawie regulacji płac w spółdzielczości („Monitor Spółdzielczy” Nr A-3/49, poz. 13), przy czym nie powinno mieć miejsca jednoczesne stosowanie różnych systemów płac w odniesieniu do tych samych pracowników.

T. Jar.

(H/2/1 — dnia 24 kwietnia 1950 r.)

Granica zaciągania zobowiązań przez spółdzielnię spożywców

Wyjaśnia się, że zgodnie z opinią Biura Radców Prawnych Centrali Banku przepisy ustawy o spółdzielniach z dn. 29. 10. 1920 r., dotyczące uprawnień walnego zgromadzenia członków spółdzielni, do uchwalania górnej granicy zaciągania przez spółdzielnię zobowiązań pozostają nadal w mocy.

W związku z tym spółdzielnie spożywców, których potrzeby kredytowe przekraczają ich dotychczasową dopuszczalną najwyższą sumę zobowiązań, powinny w jak najkrótszym czasie zwołać walne zgromadzenia swych członków, w celu podwyższenia tej granicy.

SG.

(H/2/1 — dnia 24 kwietnia 1950 r.)

Zaliczkowanie Okręgów Związku Spółdzielni Spożywców

Wyjaśnia się, że Związek Spółdzielni Spożywców w Warszawie będzie przekazywał miesięczne dotacje swoim 14 okręgom w miastach wojewódzkich na pokrycie ich bieżących wydatków.

Dlatego też nie należy pokrywać wydatków poszczególnych okręgów ZSS przez „Obciążenia w drodze”.

TJar.

(H/2/1 — 7 kwietnia 1950 r.)

Sprawozdawczość spółdzielni spożywców

Wyjaśnia się, że spółdzielnie spożywców obowiązane są sporządzać bilanse netto w okresach kwartalnych. Sprawa ta została ostatnio uzgodniona przez Związek Spółdzielni Spożywców z Ministerstwem Handlu Wewnętrznego. Wobec tego okólnik ZSS Nr 4 z dn. 28. 2. br. jest już obecnie nieaktualny, a w najbliższych dniach mają spółdzielnie otrzymać nowe zarządzenie w tej sprawie.

TJar.

(H/2/1 — dnia 24 kwietnia 1950 r.)

Finansowanie przedsiębiorstwa prywatnego znajdującego się pod przymusowym zarządem państwowym

Przy przejmowaniu pod kontrolę i bezpośrednio finansowanie przedsiębiorstwa prywatnego, nad którym przymusowy zarząd państwowy, ustanowiony w trybie dekretu z dnia 16. 12. 1948 r., został powierzony Powszechnej Spółdzielni Spożywców, należy kierować się wytycznymi podanymi w ok. Nr 179/49 z zastrzeżeniem, iż Bank nie przejmuje zadłużenia tego przedsiębiorstwa powstałego przed ustanowieniem przymusowego zarządu państwowego.

Spółdzielnia, jako zarządca przymusowy, powinna opracować plan finansowy dla tego przedsiębiorstwa, z uwzględnieniem potrzeb inwestycyjnych oraz środków potrzebnych na działalność eksploatacyjną.

Plan ten powinien być zatwierdzony przez MHW, jako władzę nadrzędną nad zarządcą przymusowym względnie przez organ, któremu MHW zleci zatwierdzenie tego planu.

Do czasu zatwierdzenia planu i przedłożenia go oddziałowi, oddział może pokrywać tylko najniezbędniejsze wydatki tego przedsiębiorstwa (por. część I ust. 8 ok. 179/49). Nie może to oczywiście dotyczyć w żadnym przypadku wydatków o charakterze inwestycyjnym.

Na cele inwestycyjne przedsiębiorstwo powinno otrzymać odpowiednie środki w Banku Inwestycyjnym.

Środki przeznaczone na finansowanie działalności tego przedsiębiorstwa powinny być oddzielone od środków spółdzielni jako zarządcy przymusowego.

Przy sporządzaniu dekadowego branżowego wykazu zadłużenia przedsiębiorstw kontrolowanych stany na rachunkach osobowych tego przedsiębiorstwa należy wykazywać w dziale dla spółdzielni spożywców.

MD.

(H/2/1 — dnia 15 kwietnia 1950 r.)

Finansowanie kapitalnych remontów

Przedsiębiorstwo zamierza przeprowadzić budowę magazynów zastępczych systemem zleconym z funduszy obrotowych, nie rejestrując budowy w klasie majątku trwałego.

Przedsiębiorstwo to rozpoczęło również remont budynków dotychczas przez siebie nieużytkowanych — przeznaczonych na magazyny i zamierza potraktować ten remont jako bieżący.

Opierając się na przepisach instrukcji PKPG Nr 6 dla sporządzenia PI - 1950 r., definiujących zarówno pojęcie inwestycji jak i remontów (§ 4 i 5) stwierdzamy, że zarówno przy budowie magazynów zastępczych jak i przy remoncie budynków „nieczynnych gospodarczo” winny być użyte do finansowania środki z PI - 1950 r.

Nadmieniamy, że brak pokrycia w PI - 1950 r. i niemożność uzyskania środków w drodze dokonania virement w PI — nie może być wystarczającym powodem dla obciążenia funduszy obrotowych przedsiębiorstwa kosztem robót niewątpliwie kapitalnych.

SM.

(PK/5 — dnia 7 kwietnia 1950 r.)

DEPARTAMENT ZAGRANICZNY

STAWKI PRZELICZENIOWE DLA DEWIZ I PIENIĘDZY ZAGRANICZNYCH

Narodowy Bank Polski stosuje od dnia 4 maja 1950 r. następujące stawki przeliczeniowe przy transakcjach dewizowych z tytułów: obrotów towarowych z zagranicą, rent, zapomóg, spadków, odpraw demobi-

lizacyjnych, wynagrodzeń, kosztów podróży, kosztów utrzymania, tantiem, prowizji, płatności wynikających z usług portowych, kosztów transportu, ubezpieczeń oraz przy skupie i sprzedaży pieniędzy zagranicznych.

D e w i z y			Pieniądze Zagraniczne	
Kupno zł	Sprzedaż zł		Kupno zł	Sprzedaż zł
893.75	898.25	Australia	1 Funt australijski	840 860
798.—	802.—	Belgia	100 Fr. belg.	790 805
—	—	Belgrad	100 Dynarów ¹⁾	200 250
—	—	Budapeszt	1 Forint ²⁾	15 16
—	—	Buenos Aires	1 Peso	27 30
1.145.75	1.151.50	Egipt	1 Funt egipski	950 1.000
—	—	Helsinki	100 Mk. fińskich	110 140
105.—	105.52	Holandia	1 Hfl. ³⁾	95 105
—	—	Italia	100 Lit. ⁴⁾	65 70
362.73	364.55	Kanada	1 \$ Kan.	361 366
57.77	58.05	Kopenhaga	1 Kr. duńska ⁵⁾	50 55
1.117.—	1.123.—	Londyn	1 Funt sterling ⁶⁾	1.115 1.122
99.75	100.25	Moskwa clearing	1 Rubel	— —
399.—	401.—	Nowy Jork	1 \$ U. S. A.	398 402
55.86	56.14	Oslo	1 Kr. norweska ⁷⁾	50 55
114.—	114.58	Paryż	100 Fr. fr. ⁸⁾	110 115
798.—	802.—	Praga	100 Kr. cz. ⁹⁾	420 450
—	—	Rio de Janeiro	1 Cruzeiro	12 14
77.11	77.49	Sztokholm	1 Kr. szwedzka ¹⁰⁾	70 75
91.20	91.66	Szwajcaria clearing	1 Fr. szw.	— —
93.—	93.46	„ wolne dewizy	1 Fr. szw.	92 94
1.117.—	1.123.—	Tel Aviv	1 Funt izrael.	850 900
—	—	Wiedeń	100 Sz. austr.	1.600 1.750

Należy podkreślić, że NBP skupuje:

1. Banknoty uszkodzone, lecz nadające się do skupu oraz banknoty dolarowe emisji sprzed roku 1928 tzw. długie — wg stawek obniżonych o 5%.
2. Bilon — tylko dolary St. Zjedn. A. P. i kana-

dyjskie oraz franki szwajcarskie, £ angielskie i korony szwedzkie po cenie banknotów, obniżonej o 10%.

W obrotach z bankami upoważnionymi do dokonywania transakcji zagranicznych stosuje się przy skupie i sprzedaży pieniędzy zagranicznych stawki średnie.

¹⁾ tylko w odcinkach do Din.	50.—
²⁾ „ „ „ „ For.	10.—
³⁾ „ „ „ „ Hfl.	25.—
⁴⁾ „ „ „ „ Lit.	1000.—
⁵⁾ „ „ „ „ Krd.	10.—

⁶⁾ tylko w odcinkach do £	1.—
⁷⁾ „ „ „ „ Krn.	50.—
⁸⁾ „ „ „ „ Fr. fr.	1000.—
⁹⁾ „ „ „ „ Kr. cz.	50.—
¹⁰⁾ „ „ „ „ Kr. szw.	50.—

ZARZĄDZENIE KOMISJI DEWIZOWEJ Nr 50, Z 27. 3. 1950 R. W SPRAWIE UPOSAŻEŃ PRACOWNIKÓW PLACÓWEK ZAGRANICZNYCH

Na podstawie art. 3 dekretu Prezydenta R. P. z dnia 26. 4. 1936 r. w sprawie obrotu pieniężnego z zagranicą oraz obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi, w brzmieniu obwieszczenia ministra skarbu z dnia 7. 11. 1938 r. (Dz. U. R. P. nr 86/1938, poz. 584), zmienionego dekretem Prezydenta R. P. z dnia 2. 9. 1939 r. (Dz. U. R. P. nr 87/1939, poz. 549) — Komisja Dewizowa zarządza co następuje:

Zezwala się:

1. Urzędom i instytucjom, utrzymującym placówki zagraniczne, na wypłacanie w złotych w kraju na rzecz pracowników, zatrudnionych na tych placówkach, kwot uposażeniowych przewidzianych do wypłaty w złotych, budżetem zatwierdzonym zgodnie z obowiązującymi przepisami;

2. pracownikom wyżej określonych placówek, na dysponowanie w kraju kwotami uzyskanymi zgodnie z postanowieniami punktu 1;

3. bankom i instytucjom kredytowym na prowadzenie dla wyżej wymienionych pracowników rachunków specjalnych, zasilanych wyłącznie kwotami wpłacanymi na podstawie punktu 1. Wypłaty z tych rachunków na rzecz osób zamieszkałych w kraju nie wymagają zezwolenia.

Niniejsze zarządzenie wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1950 r.

Jednocześnie traci moc obowiązującą instrukcja Komisji Dewizowej z dnia 7 stycznia 1949 r., w sprawie wypłaty poborów pracownikom polskich placówek zagranicznych.

DZIAŁ racjonalizacji

RACJONALIZACJA W PIERWSZYM KWARTALE 1950 R.

Od chwili powstania Głównej Komisji Projektów Usprawnienia Administracji w NBP do końca I-go kwartału br. wpłynęło do Komisji 65 projektów. W ogromnej większości projekty te dotyczą usprawnienia codziennej pracy manipulacyjnej czy to przez stosowanie lepszych metod pracy, czy przy pomocy właściwszego obiegu dokumentów, czy to przez racjonalizowanie formularzy.

Są to projekty nadsyłane przez pracowników zatrudnionych w danym dziale czynności — od pracowników fizycznych poczynawszy, a na kierownikach oddziałów i naczelnikach wydziałów kończąc — przepracowane niejednokrotnie bardzo szczegółowo i wskazujące dużą praktykę manipulacyjną ich projektodawców.

Ujemną stroną wielkiej ilości pomysłów jest ich

brak aktualności. Zagadnienia, jakie się wyłaniają w terenie, wymagają najczęściej natychmiastowej decyzji. Decyzja taka jest niejednokrotnie trudna. Odnosi się to zwłaszcza do tych przypadków, w których dane zagadnienie jest ujęte w zarządzeniu (biuletynie) w sposób umożliwiający różną interpretację lub w których właściwe załatwienie danej sprawy wymaga przestudiowania całego szeregu zarządzeń. W podobnych okolicznościach oraz w nawale pracy, pracownicy — nie mając czasu na gruntowne zapoznanie się z aktualnymi przepisami — starają się zaradzić zauważonym niedociągnięciami w pracy we własnym zakresie, w oparciu o własne spostrzeżenia i życiowe potrzeby.

Na skutek tego niektóre projekty wykazują często niedostateczną znajomość obowiązujących już w danej sprawie przepisów.

Tym tłumaczy się ocenę wielu projektów określeniem: spóźniony, nieaktualny, niezgodny z uchwałą KERM z 20. 5. 1947 r. sprzeczny z uchwałą Rady Ministrów z 21. 6. 1949 r., uregulowane Ok. Ok. 204/49, 221/49, 226/49, nowy nakład formularza to przewiduje itp.

Ocena taka jest łatwa i szybka w odniesieniu do projektów, do których można zastosować jedno ze wspomnianych powyżej określeń. W przypadkach jednak, w których projekt wnosi coś nowego i pozytywnego, w stosunku do obowiązujących w danym zakresie pracy przepisów — jest on poddawany wnikliwej dyskusji i gruntownej analizie w zespole samej Komisji, kompetentnych wydziałów oraz ewentualnej próbie „wytrzymałości” w terenie.

Okolicznością decydującą o przyznaniu nagrody jest moment oszczędności w materiale i na czasie, jaką pociąga dla Banku wprowadzenie danego projektu w życie. Toteż każdy projekt — niezależnie od jego technicznego przepracowania — winien być poparty danymi cyfrowymi potwierdzonymi przez miejscową komisję, a obrazującymi wspomniane powyżej oszczędności, jakie projektodawca obiecuje zrealizować przez wprowadzenie w życie swego pomysłu.

Projekty wpływające do GKPUA dotyczą wszystkich dziedzin pracy bankowej. Wśród pomysłów racjonalizatorskich Komisja zanotowała takie projekty, jak: dalsze przyrządy do wiązania banknotów, które coraz bardziej pasjonują pracowników, kilkakrotne używanie tych samych kopert i taśm maszynowych, zmniejszenie ilości typowych formularzy przelewowych, obliczanie ilości pozycji przy pomocy taśmy maszynowej (vide szczegółowe omówienie poniżej), instalacja poczty pneumatycznej, zmiana formatu banknotów, wprowadzenie do obiegu biletów dwustu, pięciotysięczno i dziesięciotysięczno złotych itd.

Najwięcej jednak pomysłów — bo ca 20% — dotyczy racjonalizacji pracy w dziedzinie inkasa faktur, tak gdy chodzi o wewnętrzne usprawnienia organizacyjno-manipulacyjne, jak i o usprawnienia natury ogólnogospodarczej, powodujące skrócenie cyklu inkasowego — a co za tym idzie — przyspieszenie obracalności środków obrotowych.

Świadczy to o tym, że pracownicy Banku nie tylko że doceniają korzyści, jakie wypływają dla gospodarki

narodowej z usprawnienia i przyspieszenia rozliczeń pomiędzy przedsiębiorstwami uspołecznionymi objętymi uchwałą KERM 20. 5. 1947 r., ale biorą sami udział w tym tak ważnym dla życia gospodarczego procesie.

Spośród wspomnianych na wstępie projektów, które wpłynęły do GKPUA w I-szym kwartale 1950 r. zostało nagrodzonych 9 projektów na sumę zł 39.000. Premiami zostali objęci następujący pracownicy:

1. **Grocholewski Brunon**, p. o. kierownika O/Wejherowo — zł 5.000 za projekt dotyczący obliczania ilości pozycji znajdujących się na taśmach maszynowych przy pomocy taśm maszynowych wzorcowych.
2. **Pawełek Bronisław**, pracownik Wydziału Organizacyjnego — zł 5.000 za projekt dotyczący nowego formularza „Delegacja służbowa” i „Zestawienie kosztów podróży”.
3. **Młodecki Andrzej**, pracownik O/Bydgoszcz — zł 5.000 za projekt dotyczący zmian w formularzu 4133 i 4133/I.
4. **Piotrowski Józef** pracownik fizyczny O/Bydgoszcz — zł 5.000 za projekt dotyczący przyrzędu do zszywania akt.
5. **Piela Edmund**, p. o. kierownika O/Jawor — zł 5.000 za projekt dotyczący skrócenia treści depesz sprawozdawczych.
6. **Gabzdyl Franciszek**, pracownik O/Cieszyn — zł 5.000 za projekt dotyczący zmniejszenia ilości stron w księdze zapasu pieniędzy zagranicznych. Projekt postanowiono wykorzystać przy nowym nakładzie książek.
7. **Wulert M.**, pracownik O/Włocławek — zł 3.000 za projekt dotyczący zniesienia formularza 4406 i zastąpienia go odpowiednio przepracowanym formularzem 4190. Projekt Komisja uznała za nadający się do zrealizowania i ewentualnego wykorzystania przy nowym nakładzie formularza 4190.
8. **Kuliga Michał**, pracownik O/Racibórz — zł 3.000 za projekt dotyczący układania załączonych list inkasowych „E” w porządku chronologicznym, w ramach tego samego płatnika.
9. **Dzikowicki Bolesław**, pracownik O/Malbork — zł 3.000 za projekt dotyczący wprowadzenia kasowego stempla-datownika do dowodów wypłat.

Spośród tych projektów na specjalne omówienie zasługuje projekt ob. Brunona Grocholewskiego. Zgodnie z projektem ilość pozycji na taśmach maszynowych określa się nie przez zliczanie tych pozycji, lecz przy pomocy specjalnej miarki, którą można w bardzo prosty sposób sporządzić we własnym zakresie.

Na taśmie maszynowej wypisuje się przy pomocy maszyny sumującej, kolejno liczby od 1 do 50 (ewentualnie w razie potrzeby od 1 do 100) i opisany w ten sposób odcinek taśmy nakleja się dla wzmocnienia go na kartonie.

Przykład:

M i a r k a			*
	1	100.000	
	2	200.000	
	3	500.000	
	4	1.000.000	
	5	200	
	6	300	
	7	4.500	
	8	36.000	
	9	18.000	
	10	9.000	
	11	100	
	12	400	
	13	← 15.000	
	14	1.883.500	*
	15		
	16		
	17		
	18		
	19		
	20		

W celu określenia ilości pozycji na taśmie maszynowej należy do niej przyłożyć sporządzoną w sposób wyżej opisany miarkę (vide przykład) tak, aby licz-

ba „1“ miarki pokrywała się z pierwszą pozycją figurującą na taśmie, a następnie odczytać na miarce liczbę pokrywającą się z ostatnią pozycją taśmy (z wyłączeniem sumy końcowej).

Liczba odczytana równa się ilości pozycji na taśmie. Należy jedynie pamiętać o odpowiednim odliczeniu ewentualnych storn, poprawek i sum do przeniesienia i z przeniesienia.

Ponieważ jednak nie wszystkie typy maszyn sumujących dają ten sam odstęp przy obrotach wałka, a co więcej nawet maszyny tego samego typu mogą wskutek różnej grubości i stopnia zużycia wałka dawać mniejszy lub większy odstęp, dla dokładnego obliczenia ilości pozycji konieczne jest sporządzenie odrębnej miarki dla każdej używanej w oddziale maszyny sumującej (np. „Burroughs“, „Astra“, „Continental“, „Addo“, „Rheinmetall“ itp.), ewentualnie księgującej („Continental“ klasy 600, 700 i 800) i odpowiednie jej oznaczenie lub najlepiej przytwierdzenie przy pomocy dostatecznie długiego sznurka do danej maszyny tak, aby miarka była w każdej chwili łatwo dostępna.

Sposób wyżej opisany pozwala na szybkie i bezbłędne obliczenie pozycji, może być z powodzeniem stosowany nie tylko w odniesieniu do wszelkiego rodzaju taśm maszynowych, ale również sporządzanych maszynowo awizów „Uznania w drodze“ i „Obciążenia w drodze“, zbiorowych dowodów uznań i obciążeń (form. 4133) itp.

Z uwagi na stosunkowo duże ułatwienie i korzyści jakie można osiągnąć przez realizację tego pomysłu, polecamy jak najszerze zastosowanie go w oddziałach, głównie w komórkach rachunków osobowych, księgowości i rozliczeń fakturowych.

Henryk Stanowski.

Pytania i odpowiedzi

PLANOWANIE KASOWE

Czy w planowaniu kasowym bezpośrednio uczestniczą organizacje centralne, czy też i podległe im jednostki rozrzucone w terenie?

Pytanie jest z reguły poprzedzane argumentem, który z góry ma rozstrzygać na rzecz organizacji centralnej. Argumentem tym jest fakt dysponowania przez organizację centralną stosunkowo lepiej wykwalifikowanym aparatem biurowym.

Plan kasowy jest nie tylko instrumentem analitycznym, ale również i instrumentem operatywnym, który ma służyć do kontroli i normowania obrotu gotówkowego oraz w późniejszym okresie do ustalania limitów kas obrotowych w oddziałach. Dlatego też plan kasowy interesuje się nie tylko ekonomicznymi przyczynami ruchu pieniądza, ale również i określeniem okręgu bankowego oraz samego oddziału banku, w którym ruch ten skoncentruje się.

Bezsprzecznie organizacja centralna ma lepsze warunki do planowania niż podległe jej jednostki, jednak siłą rzeczy nie może ona ustalić w planie poszczególnych kanałów, jakimi pieniądź będzie przepływał. Dlatego też w planowaniu kasowym wskazana jest daleko idąca decentralizacja. Granicą w tym wypadku jest fakt posiadania przez jednostkę rachunku bankowego oraz dyspozycji pieniężnej. Tego rodzaju kryterium dla ustalenia bezpośredniego uczestniczenia w planowaniu kasowym jest ogólnym szkieletem organizacyjnym planu, ułatwiającym w dużej mierze aparatowi bankowemu kontrolę nad tym czy wszystkie organizacje zostały objęte planem.

A zatem na postawione pytanie, instrukcja „Plan Kasowy“, odpowiada w sposób następujący:

Jeśli organizacja posiada w terenie jednostki podległe, dysponujące w banku rachunkiem przychodowo-rozchodowym, wówczas jednostki te są bezpośrednimi uczestnikami planowania kasowego. Posiadanie rachunku wyłącznie przychodowego, bez prawa dyspozycji pieniężnej, nie pociąga za sobą obowiązku bezpośredniego uczestniczenia i w danym wypadku organizacja centralna jest nawet zobowiązana do ujęcia w swoim planie i sprawozdawczości, całych obrotów gotówkowych swych jednostek oraz stan ich kasy.

Kwoty wpłacane przez jednostki na rachunek przychodowy są ujmowane przez organizację centralną w specjalnie przeznaczonych na ten cel rubryce „Gotówka odprowadzona przy pomocy poczty lub innego

banku“. W terminologii instrukcji „Plan Kasowy“ przez „inny bank“ w odróżnieniu od „banku właściwego“ rozumie się taki oddział banku, do którego organizacja nie składa wniosku kasowego i sprawozdawczości.

Jak zorganizować prace w zakresie planowania kasowego i sprawozdawczości z kasami kolei państwowych?

Sposób uczestniczenia w planowaniu kasowym stacyjnych kas kolei państwowych został uregulowany specjalnym okólnikiem Dyrekcji Generalnej KP, Biuro Finansowe Nr F 3e 41/23/50. Okólnik ten, opierając się na zasadach instrukcji „Plan Kasowy“, ustala w ramach Dyrekcji KP sposób postępowania kas stacyjnych.

Kasy zostały podzielone na trzy rodzaje: kasy samodzielne, kasy pośredniczące i kasy przydzielone. Pierwsze dwa rodzaje kas, tj. samodzielne i pośredniczące posiadają rachunki w bankach i są bezpośrednimi uczestnikami. Kasy przydzielone bezpośrednio nie uczestniczą (rachunków w bankach nie posiadają) i ich obroty są obejmowane przez kasy pośredniczące.

Okólnik wspomniany dokładnie rozpracował sposób podawania danych przez kasy przydzielone.

Jak postępować w wypadku otwarcia akredytywy jednostce, która nie posiada rachunku?

O ile organizacja nie posiadająca rachunku w danym oddziale banku dokonuje stale lub przez dłuższy okres czasu obrotów gotówkowych z bankiem na podstawie otwieranej akredytywy, wówczas musi podporządkować się przepisom instrukcji „Plan Kasowy“ jako bezpośredni uczestnik.

Natomiast w wypadkach o charakterze sporadycznym, gdy otwieranie akredytywy nie będzie powtarzać się regularnie przez pewien okres czasu, wówczas wypłatę taką należy ująć w pozycji „Różne“ (Plan Wz. C Banki).

Jak należy rozumieć termin „zasilanie gotówkowe“ przyjęty w instrukcji „Plan Kasowy“ i w formularzach?

Instrukcja „Plan Kasowy“ została zbudowana na następującym podstawowym założeniu.

Organizacja pobierając gotówkę z banku właściwego, tzn. z banku, do którego składa wniosek kasowy oraz oddział banku pobierając gotówkę z właściwego oddziału NBP, nie notują tej operacji, gdyż nie ma w schemacie planu żadnej przeznaczonej do tego celu pozycji.

Organizacja pobraną z banku gotówkę notuje dopiero w chwili jej wydatkowania (według rodzajowego podziału wydatków), a oddział banku notuje pobraną gotówkę z NBP dopiero w chwili wypłat dokonanych na rzecz swoich klientów (zgodnie z klasy-

fikacją na załącznikach) oraz w chwili wypłat na rzecz gospodarki nieuspołecznionej lub pokrywania własnych wydatków administracyjno-gospodarczych (według klasyfikacji na Wz. C).

Obrót gotówki między organizacją a bankiem i między oddziałem banku i oddziałem NBP jest wyrazem różnicy pomiędzy stanem kasy na początku okresu i przychodami z jednej strony, a stanem kasy na koniec okresu i rozchodami z drugiej strony. Obrót ten zamyka się w sprawozdaniu lub wniosku organizacji pozycją „saldo obrotów z bankiem właściwym“, a w sprawozdaniu lub wniosku oddziału banku, pozycją „saldo obrotów z NBP“.

O ile organizacja jakaś z uzasadnionych przyczyn uzyskuje gotówkę na swoje potrzeby z innego źródła niż bank właściwy, wówczas dopiero korzysta z pozycji „zasilanie gotówkowe“, wypełniając odpowiednią rubrykę w przychodach. Tak samo organizacja udzielająca gotówki w rozumieniu instrukcji niewłaściwie musi wpisać ją w rozchodach w pozycji „zasilanie gotówkowe“.

W jednym i drugim wypadku wpłynie to automatycznie na wielkość salda obrotów gotówkowych danych organizacji z bankiem właściwym, gdyż organizacja, która zasiłowała się w gotówkę w innym źródle, nie zapotrzebuje jej już w banku właściwym, a organizacja, która udzieliła zasiłku, nie odprowadzi gotówki do banku.

Tego rodzaju obroty mogą dotyczyć tylko kasowych organów skarbowych, urzędów pocztowych, spółdzielni kredytowych i oddziałów banków i mogą mieć miejsce w wypadkach całkowicie gospodarczo uzasadnionych.

W żadnym wypadku wewnętrzne przesyłki gotówki w ramach NBP; tzn. międzyoddziałowe lub między Skarbcem Emisyjnym a oddziałem, nie mogą być zaliczane do „zasilania gotówkowego“ rozumianego zgodnie z zasadami instrukcji „Plan Kasowy“. Powyższe obroty są poza emisją, wpływają jedynie na zmiany w stanach zapasów emisyjnych i w obecnym układzie formularzy dotyczących planowania kasowego nie są nigdzie notowane.

(E)

OBIEG DOKUMENTÓW

W związku z artykułem Z. Ładosia pt. „Racjonalizacja obiegu dokumentów w oddziale Banku“ (Wiadomości NBP — nr 4 (50), w którym harmonogram (rys. 5) przewiduje otwieranie poczty o godz. 7,30, nasuwają się pytania, czy pracownicy upoważnieni do otwierania poczty winni rozpoczynać pracę wcześniej w stosunku do obowiązujących godzin pracy (Zb. I/A, p. F, str. 7 — 8) i czy urzędy pocztowe są zobowiązane do wydawania oddziałom poczty przed godziną 8.

Zagadnienie jak najwcześniejszego otwierania pocz-

ty jest bardzo ważne z punktu widzenia racjonalnego rozłożenia pracy w ciągu godzin operacyjnych, pełnego wykorzystania godzin największej wydajności pracy (godziny 8 — 11), terminowego zakończenia czynności dziennych, uzgodnienia księgowania, wysyłki raportu dziennego oraz uniknięcia pracy w godzinach nadliczbowych. Sprawa ta ma szczególne znaczenie dla komórek rachunków osobowych i komórek inkasowych, które w godzinach rannych, kiedy napływ klientów jest stosunkowo niski, winny opracowywać w pierwszym rzędzie materiał nadesłany pocztą (awizy „uznania w drodze“ i „obciążenia w drodze“, listy inkasowe i korespondencyjne, reklamacje itp.).

Odbieranie przez oddziały korespondencji z urzędów pocztowych przed godziną 8 wymaga uzgodnienia z kierownikiem odnośnego urzędu pocztowego. Sprawę wcześniejszego wydawania przez placówki pocztowe korespondencji instytucjom kredytowym normuje zarządzenie Ministerstwa Poczty i Telegrafów z 3. VII. 1948 r. nr PK — 310 („Przepisy o korespondencji“ § 9).

Wcześniejsze rozpoczynanie pracy przez niektórych pracowników wpływa bądź to z ich funkcji kierowniczych, z którymi związane są dodatki funkcyjne, bądź też wynika z przepisów o planowym systemie oszczędzania, zawartych w Zb. I/A, str. 46 (p. 1 d) i str. 47 (p. f).

Planowe rozłożenie pracy, możliwe m. in. dzięki wcześniejszemu otwieraniu poczty i szybszemu rozdzielaniu jej pomiędzy poszczególne komórki manipulacyjne, może nie tylko przyczynić się do znacznych oszczędności w wydatkach budżetowych Banku, ale również przynieść duże korzyści samym pracownikom, przez eliminację pracy w godzinach nadliczbowych. Jest rzeczą oczywistą, że pracownicy rozpoczynający pracę wcześniej winni się okresowo zmieniać, lub też praca ich winna być rozplanowana w ten sposób, aby drogą odpowiednich przesunięć w czasie uniknąć można godzin nadliczbowych.

Poruszone zagadnienie nie dotyczy oczywiście wszystkich oddziałów, lecz jedynie większych i tych, które natrafiają na trudności w terminowym kończeniu czynności manipulacyjnych; nie odnosi się również do oddziałów, w których — z uwagi na rozkład jazdy ambulansów pocztowych — wcześniejsze doręczanie poczty jest w ogóle niemożliwe. (B. G.)

WZORCOWY PLAN AKT

Stosowanie W. P. A. w oddziałach mniejszych i oddziałach większych

W. P. A. jest przystosowany dla oddziałów większych oraz oddziałów mniejszych, a to dlatego, iż oparty jest na systemie dziesiętnym, przy zastosowaniu rzeczowego podziału spraw.

§ 84 „Przepisów o korespondencji“ stwierdza, że: „Oddział, zależnie od ilości korespondencji, otwiera akta dla grupy, pozycji, podpozycji itd.“ Przepis powyższy należy interpretować w ten sposób, iż podziału akt dokonuje się sukcesywnie w miarę istotnej potrzeby, tzn. wówczas, gdy znaczna ilość korespondencji uzasadnia potrzebę dalszego jej rozdzielania według grup, pozycji, podpozycji itd. Np. w niewielkim oddziale banku można założyć segregator dla klasy: 1 — z przekładkami tekturowymi wewnątrz, dzielącymi zawarty materiał tylko według grup np.: 10, 11, 13, 14. Niezależnie od takiego segregatora można w miarę potrzeby wyodrębnić poszczególne pozycje np. 112, 114, 131 itp. oraz założyć dla tych akt specjalne segregatory.

Szczegółowe wyspecyfikowanie grup, pozycji oraz podpozycji we W. P. A. ma na celu również informowanie, jakiego rodzaju akta należy odkładać do danej klasy.

Numer aktu

Oryginalne pisma względnie kopie winny być kwalifikowane numerem aktu przy załatwianiu sprawy przez odnośnego referenta (§ 59, § 62 Przepisów).

Segregatory, teczki oraz przekładki w segregatorach winny być oznaczone m. in. numerem aktu (§ 88). Pracownik odkładający korespondencję winien porównywać numer pisma z numerem aktu.

Znakowanie korespondencji

Znakowanie korespondencji winno nosić symbol tylko szczegółowego aktu, ponieważ zawiera on wszystkie pozostałe cechy np.:

akt nr 10 — zawiera cechę klasy 1

akt nr 100 — zawiera cechę grupy 10
i klasy 1

akt nr 1000 — zawiera cechę pozycji 100,
grupy 10 i klasy 1.

§ 63 Przepisów o korespondencji zabrania „umieszczania w znaku pisma jakichkolwiek innych niewymienionych elementów (np. liter, roku, kropki itd)“ tzn. niepodanych w Przepisach oraz w załączonym Wzorcowym Planie Akt. W przykładach W. P. A. celowo przewidziane są kropki (6. 158. O) celem odgraniczenia numeru rachunku klienta od cech planu akt.

Odkładanie załatwionych list inkasowych E

We Wzorcowym Planie Akt poz. 431 przewidziano nowy system odkładania załatwionych list inkasowych „E“ w związku z projektowaną zmianą I. S. IV/D.

Literowe oznaczenia rodzaju branży przedsiębiorstw finansowych

Dokładność podziału branżowego finansowanych przedsiębiorstw, podobnie jak podział pracy, jest za-

leżna od wielkości oddziału i może być dowolnie regulowana przy pomocy literowych oznaczeń rodzaju branży (str. 12 W. P. A.).

Zarządzenia

Wszelkie zarządzenia władz oraz zarządzenia Banku, komunikaty, biuletyny i Wiadomości NBP nie są objęte W. P. A.

Wątpliwości przy kwalifikowaniu pism

Wątpliwości przy kwalifikowaniu pisma do właściwego numeru planu akt są spowodowane albo niewłaściwym interpretowaniem nazw W. P. A. albo występowaniem pism w kilku sprawach.

W układzie W. P. A. starano się umieszczać kolejno zagadnienia szczegółowsze i ogólniejsze. O ile pismo nie znajduje przydziału do aktu — zagadnienia szczegółowszego, należy odkładać je do aktu — zagadnienia ogólniejszego.

W przypadkach wątpliwych należy w planie akt (z boku) zwięźle zanotować jakiego rodzaju sprawy kryją się pod danym numerem aktu.

Pisma w kilku sprawach, zgodnie z § 41 Przepisów, nie powinny w zasadzie występować.

W związku z zapytaniem oddziału wyjaśniamy, iż:

poz. 112 — dotyczy ruchomości, drobnego sprzętu, materiałów i przyborów — własności NBP;

poz. 115 — dotyczy mienia — własności innych instytucji kredytowych oraz M. S.;

podpoz. 1000 — dotyczy organizacji wewnętrznej oddziału oraz związanymi z tym zagadnieniami sprawozdania;

podpoz. 1350 — dotyczy sprawozdań archiwalnych;

poz. 200 — dotyczy pracowników zatrudnionych stale w oddziale;

poz. 201—204 — dotyczą innych pracowników Banku oraz osób nie będących pracownikami Banku;

poz. 256 — dotyczy również korespondencji z Centralą, urzędem zatrudnienia itp. w sprawie wolnych etatów w oddziale.

poz. 701 — dotyczy kopii asygnat przy skupie i sprzedaży walut, dewiz i złota np. kopii formularza 7053 (III-ci egz.) — które nie są dowodami księgowymi.

Kopiał korespondencji

Oddziały, które napotykać na trudności przy wprowadzaniu W. P. A. mogą stosować tzw. kopiał korespondencji (poz. 131) tj. dodatkowy zbiór 2-gich kopii ważniejszych pism, układany kolejno, chronologicznie, bez żadnego podziału (§43).

(ZŁ.)

WYJAŚNIENIA Z DZIEDZINY PRZEPISÓW DEWIZOWYCH

Czy osoby wprowadzone w posiadanie nieruchomości stanowiącej własność cudzoziemca, w rozumieniu przepisów dewizowych, mogą swobodnie dysponować dochodami z tej nieruchomości?

Przepisy dewizowe nie stoją na przeszkodzie pobieraniu dochodów z nieruchomości, stanowiących własność cudzoziemców w rozumieniu przepisów dewizowych i wydatkowaniu tych dochodów w Polsce — przez osoby zamieszkałe w kraju, które zostały wprowadzone w posiadanie wymienionych wyżej nieruchomości, w trybie dekretu z dnia 6 maja 1945 r. o majątkach opuszczonych i porzuconych.

Czy obywatel państwa obcego, zamieszkały od kilkunastu lat w Polsce, może bez zezwolenia Komisji Dewizowej zawrzeć umowę kupna-sprzedaży maszyn dla swego przedsiębiorstwa w kraju i umowę dzierżawy tego przedsiębiorstwa?

W myśl art. 1 (3) dekretu dewizowego (dekret Prezydenta R. P. z dnia 26. 4. 1936 r.) zamieszkali w Polsce obywatele państw obcych nie są cudzoziemcami, w rozumieniu przepisów dewizowych.

Okólnik Komisji Dewizowej nr 4/1 z dnia 31. 3. 1949 r. w sprawie wykładni przepisów dekretu dewizowego o cudzoziemcach stanowi w punkcie 3, że obywatele państw obcych, przebywający w Polsce na zasadzie zezwolenia organów Milicji Obywatelskiej, powinni być uważani za osoby zamieszkałe w kraju, o ile mają w Polsce źródło utrzymania i zamieszkują w kraju przynajmniej przez okres 6 miesięcy od chwili przekroczenia granicy.

Z powyższego wynika, że obywatel państwa obcego, który odpowiada podanym wyżej wymogom, może bez zezwolenia Komisji Dewizowej zawierać umowy kupna-sprzedaży i dzierżawy stanowiących jego własność ruchomości lub nieruchomości, znajdujących się w Polsce.

Czy instytucja krajowa może przyjąć na pokrycie należności od zagranicy polskie pieniądze papierowe, nadesłane z zagranicy w przesyłce pocztowej?

W świetle obowiązujących przepisów dewizowych sprowadzanie z zagranicy polskich pieniędzy papiero-

wych w przesyłkach pocztowych jest bez zezwolenia zabronione.

Odbiorca w kraju, który otrzyma z inicjatywy strony zagranicznej polskie banknoty w powyższej drodze, powinien pouczyć nadawcę przesyłki, że pokrywanie przez zagranicę zobowiązań wobec Polski powinno być dokonywane drogą przekazu za pośrednictwem zagranicznego korespondenta jednego z banków w Polsce.

Banknoty polskie, nadesłane pocztą z zagranicy, powinny być wpłacone do Narodowego Banku Polskiego, w celu zapisania na rachunek zablokowany nadawcy.

Czy przekazy za granicę z tytułu zapłaty za towary dla firm zaopatrzenia żeglugi wymagają zezwolenia Komisji Dewizowej?

Na podstawie upoważnienia Komisji Dewizowej przekazy z tytułu zapłaty za towary, przeznaczone na magazyny tranzytowe shipperskie, mogą być — począwszy od dnia 1 kwietnia 1950 r. — wykonywane przez banki na podstawie zleceń płatniczych wystawianych przez Ministerstwo Handlu Zagranicznego.

Czy nadwyżki złotowe, powstałe na rachunkach „Złote Morskie“, mogą być postawione do dyspozycji armatora zagranicznego?

Przekazy na rzecz armatorów zagranicznych w ciężar rachunku „Złote Morskie“ powinny być dokonywane na podstawie rachunków ewidencyjnych, prowadzonych w walucie według stawek przeliczeniowych, obowiązujących w dniu wykonania przekazu. Różnice złotowe, powstałe przy wykonywaniu tego rodzaju przekazów, należy przenieść na rachunek bieżący właściciela konta, tj. maklera.

Według jakich stawek powinny być rozliczane rachunki maklerskie?

Rachunki maklerskie, przedstawiane do zapłaty za granicą, powinny być rozliczane w kraju według stawki przeliczeniowej, obowiązującej w dniu dokonania przez bank wypłaty w złotych równowartości przekazu z zagranicy.

W odniesieniu do rachunków, wystawionych w walutach zdevaluowanych, a przesłanych armatorom przed 19 września 1949 r., przedsiębiorstwa maklerskie nie mogą z powołaniem się na czynniki oficjalne występować wobec zagranicy o wyrównanie strat z tytułu różnic kursowych. Natomiast maklerzy mogą przeprowadzać oparte na ich bezpośrednich stosunkach handlowych pertraktacje indywidualne o wyrównanie strat powstałych z wyżej wymienionego tytułu.

Rachunki nie przesłane armatorom przed dniem 19 września 1949 r. należy przeliczać tak, aby krajowe przedsiębiorstwa usługowe otrzymały pełną kwotę złotową rachunku względnie równowartość złotową jednostek taryfowych.

(P. H.)

B I B L I O G R A F I A

LITERATURA DOTYCZĄCA PRZYSPIESZENIA OBROTOWOŚCI ŚRODKÓW*)

(w układzie chronologicznym)

A. KSIĄŻKI:

a) w języku rosyjskim

Kopnjaev V. P. — *Kak ulučiť' ispol'zovanie oborotnych sredstv.* (Jak polepszyć wykorzystanie środków obrotowych). Moskwa 1949. Gosfinizdat s.92,2 nlb.

Kasimovskij E. — *Oborotnye sredstva promyšlennych predprijatij i puti uskorenija ich oboračivaemosti.* (Środki obrotowe przedsiębiorstw przemysłowych i drogi przyspieszenia ich obrotowości). Moskwa 1949. Gosplanizdat. s. 39,1 nlb.

Etćin G. A. — *V bor'be za uskorenie oboračivaemosti sredstv.* (W walce o przyspieszenie obrotowości środków). Przekład Wydziału Ekonomicznego NBP. Moskwa 1949. Gosfinizdat. s. 38,2 nlb.

Pomazkov N. S. — *Oborotnye sredstva promyšlennogo predprijatija i analiz ich oboračivaemosti.* (Środki obrotowe przedsiębiorstwa przemysłowego i analiza ich obrotowości). Leningrad 1949. Lenizdat. s. 34,1 nlb.

Birman A. M. — *Oborotnye sredstva promyšlennogo predprijatija.* (Środki obrotowe przedsiębiorstwa przemysłowego). Przekład w numerze 7 z 1949 r. Wiadom. NBP s. 367 — 383. Moskwa 1949. Izdatel'stvo Pravda. s. 29,1 nlb.

Fedoseev K. A. — *Oborotnye sredstva promyšlennych predprijatij.* (Środki obrotowe przedsiębiorstw przemysłowych). Moskwa 1949. Gosud. Izdatel'stvo Političeskoj Literatury. s. 10,2 nlb.

Treść: 1) Ogólne pojęcie środków obrotowych socjalistycznego przedsiębiorstwa, 2) Rotacja środków obrotowych, 3) Formowanie środków obrotowych przedsiębiorstwa i obrachunek gospodarczy, 4) Ekonomiczne znaczenie szybkości obrotu środków, 5) Drogi przyspieszenia obrotowości środków przedsiębiorstwa, 6) Wykorzystanie środków obrotowych i walka

o ekonomię i rentowność, 7) Polepszenie wykorzystania środków obrotowych — bojowe narodowo-gospodarcze zadanie.

Šolomovič I. — *Analiz chozjajstvennoj dejatel'nosti promyšlennogo predprijatija.* (Analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstwa przemysłowego). Moskwa 1949. Gosfinizdat. s. 198,1 nlb.

W treści: ... rozdz. 13) Podstawowe zagadnienia analizy środków obrotowych przedsiębiorstwa, 14) Analiza obrotowości środków w procesie produkcji, 15) Analiza obrotowości środków w pozostałościach gotowej produkcji.

Rubinov M. S. — *Osnovy učeta i analiz chozjajstvennoj dejatel'nosti promyšlennogo predprijatija, pod redakciej A. I. Rodštejna.* (Podstawy obrachunku i analiza działalności gospodarczej przedsiębiorstwa przemysłowego). Leningrad 1949. Gosfinizdat. s. 169.

W treści: ... rozdz. 6) Analiza bilansu przedsiębiorstwa przemysłowego, & 34 Analiza obrotowości środków.

Semenov I. JA. — *Oborotnye sredstva podrjadnych stroitel'nych organizacii i stroek. Praktičeskoe posobie.* (Środki obrotowe organizacji zleceńowych dostaw budowlanych i budownictwa). Moskwa 1948. Gosfinizdat. s. 146,2 nlb.

Treść: 1) Rozwój przemysłu budowlanego w ZSRR, 2) Ustalanie środków obrotowych w budownictwie i podstawowe przesłanki do ich obliczania, 3) Metody normowania środków obrotowych organizacji zleceńobiorczych według poszczególnych elementów wydatków i źródeł ich pokrycia, 4) Struktura, normatywy i źródła środków obrotowych, dla budowli wykonywanych sposobem gospodarczym, 5) Analiza środków obrotowych organizacji dostaw budowlanych.

Tureckij S. — *Proizvoditel'nost' truda i sniženie sebestoimosti v novej pjatiletke.* (Produkcyjność pracy i obniżka kosztów własnych w nowej pięcioletce). Moskwa 1947. Gosud. Iz-

*) opracowana na podstawie zbiorów Biblioteki Wydziału Ekonomicznego NBP.

datel'stvo Političeskoj Literatury. s. 127,1 nlb.

W treści: ... rozdz. 7) Obniżenie kosztów własnych, przyspieszenie obrotowości środków i wzrost przychodów w socjalistycznym przemyśle.

Jakušov P. M. — Analiz chozjajstvennoj de-jate'nosti stroitel'stva. (Analiza działalności gospodarczej w budownictwie). Moskva 1947. Gosfinizdat. s. 217,2 nlb.

W treści: ... rozdz. 8) Analiza sytuacji finansowej organizacji zleceniobiorczych budowlano-montażowych, § 8 Analiza obrotowości środków obrotowych.

B. CZASOPISMA *)

- Bol'. — Bol'shevik, CKV KP (b) Moskva
- Buch. U. — Buchgalterskij Učet, Ministerstvo Finansov SSSR Moskwa.
- V. A. — Vestnik Akademii Nauk SSSR, Moskva.
- Vop. Ek. — Voprosy Ekonomiki, Akademija Nauk SSSR, Institut Ekonomiki Moskwa.
- D. i Kr. — Den'gi i Kredit, ezemesjačnyj žurnal Gosudarstvennogo Banka S. S. S. R., Moskva.
- Sb. P. — Sbornik postanovlenij, prikazov i instrukcij po finansovo-chozjajstvennym voprosam, Moskva Gosfinizdat.
- Sov. Fin. — Sovetskije Finansy, Ministerstvo Finansov SSSR, Moskva.
- Plan. Ch. — Planovoe Chozjajstvo, Gosplan SSSR Moskva.
- Izv. — Izvestija Akademii Nauk SSSR, Otdelenie Ekonomiki i Prava, Moskva.
- B. Fin. — Biuletyn Finansowy PKPG Warszawa (tylko do użytku wewnątrzno-służbowego).

*) Użyte skróty tytułów czasopism

a) w języku rosyjskim:

Mitel'man E. — Zagadnienia obliczeń obrotowości środków w przedsiębiorstwach. Dok. i Prob. nr 57/51/49. Na podstawie Instrukcji z dnia 14 kwietnia 1949 r. „O sposobie obliczeń obrotowości środków w przedsiębiorstwach przemysłowych”. Sb. P. nr 7/1949.

Gel'man I. — Uskorenie oboračivaemosti sredstv v prodtorgach Leningrada. (Przyspieszenie obrotowości środków w handlu spożywczym Leningradu). Sov. Fin. nr 11/1949. Tłumaczenie podaje Dok. i Prob. nr 11/57/49.

Kristalinskij S. — Uskorit' oboračivaemost' sredstv v odnogorodnich rasčetach. (Przyspieszenie obrotowości środków w rozrachunkach miejscowych). D. i Kr. nr 10/1949. Tłumaczenie podaje Dok. i Prob. nr 3/57/50.

Melamud Z. i Občinnikov N. — Beznaličnye rasčety uskorjajut oboračivaemost' sredstv. (Rozrachunki bezgotówkowe przyspieszają obrotowość środków). D. i Kr. nr 10/1949. Tłumaczenie podaje Dok. i Prob. nr 3/57/50.

Finansirovanie promyšlennogo stroitel'stva. (Finansowanie budownictwa przemysłowego). Moskva 1947. Gosfinizdat. s. 342.

W treści: ... rozdz. 6) Środki obrotowe i mobilizacja rezerw wewnętrznych w budownictwie, §§ 1 — 7, (następnie) § 8: Kontrola wykorzystania środków obrotowych i mobilizacja rezerw.

Rubištejn S. — Oborotnye sredstva. (Środki obrotowe). 3-e izdanie pererabotannoe i dopolnennoe. Moskva 1938. Gosfinizdat. s. 63,1 nlb.

W treści: ... załączniki: ... 2) Zasadnicze akta prawne odnoszące się do środków obrotowych.

- Dok. i Prob. — Doktryna i Problematyka Ekonomiki Radzieckiej, Wydział Ekonomiczny Narodowego Banku Polskiego Warszawa.
- G. M. — Gospodarka Mięsna, Centrala Mięsna Warszawa.
- G. Plan. — Gospodarka Planowa, Polgos Warszawa.
- P. i Pr. — Państwo i Prawo, Zrzeszenie Prawników Demokratów, Łódź - Warszawa.
- P. O. — Przegląd Organizacji, Instytut Naukowy Organizacji i Kierownictwa, Warszawa.
- S. P. N. — Spółdzielczy Przegląd Naukowy, Spółdzielczy Instytut Naukowy, Warszawa.
- W. — Węgiel, Polgos Warszawa.
- W. N. B. P. — Wiadomości Narodowego Banku Polskiego, Warszawa.
- Ż. G. — Życie Gospodarcze, Polgos Katowice — Warszawa.
- P. H. — Planovane Hospodarstvi, Statni Urad Planovaci Praha.
- P. P. — Podnikove Pocetnictvi, vyd. Gremium ucet. a bilanc. znalcu v Praze.
- P. i K. — Pari i Kredit, Bulgarska Narodna Banka Sofia.

Makarov F. — Čto tormozit uskorenie oboračivaemosti sredstv. (Co hamuje przyspieszenie obrotowości środków). D. i Kr. nr 10/1949. Tłumaczenie podaje Dok. i Prob. nr 3/57/50.

Vajvancev P. — Bor'ba za uskorenie oborota sredstv i razvitie chozrasčeta. (Walka o przyspieszenie obrotu środków i rozwój rozrachunku gospodarczego). Vop. Ek. nr 7/1949.

Lazariev E. — Ispol'zovat' vse rezervy uskorenija oboračivaemosti sredstv. (Wykorzystać wszystkie rezerwy przyspieszenia obrotowości środków). Sov. Fin. nr 6/1949.

Lichtenštejn L. — Puti i metody uskorenija oboračivaemosti oborotnych sredstv v stroitel'stvie. (Drogi i metody przyspieszenia obrotowości środków w budownictwie). Sov. Fin. nr 6/1949.

Belenkij JA. — O porjadke isčislenija oboračivaemosti oborotnych sredstv promyšlennych predprijatij. (O metodzie obliczania obrotowości środków obrotowych przedsiębiorstw przemysłowych). Buch. U. nr 5/1949.

Babickij D. — Rezerwy oboraćivaemosti sredstv v stroitel'stvie. Rezerwy obrotowości środków w budownictwie. *Sov. Fin.* nr 4/1949.

Mitel'man E. — Puti uskorenija oboraćivaemosti sredstv. (Drogi przyspieszenia obrotowości środków D. i Kr. nr 4/1949.

Gusakov A. D. — Osnovy organizacii oborotnych sredstv socialističeskoj promyšlennosti. (Zasady organizacji środków obrotowych socjalistycznego przemysłu). *D. i Kr.* nr 4/1949.

Gusakov A. D. — Uskorenie oboraćivaemosti oborotnych sredstv — istočnik povyšeniia tempov sicialističeskogo vosproizvodstva. — (Przyspieszenie obrotu środków obrotowych — źródłem podwyższenia tempa socjalistycznej reprodukcji). *Izv.* nr 3/1949.

Omówienie pracy Gusakova A. D. „Uskorenie oboraćivaemosti oborotnych sredstv — istočnik povyšeniia tempov socialističeskogo vosproizvodstva“ na marcowej sesji Akademii Nauk ZSRR, Wydział Ekonomii i Prawa V. A. nr 5/1949.

D'jačenko V. — Bor'ba za uskorenie oboraćivaemosti sredstv — novyj vysšij etap ovladovanija proizvodstva. (Walka o przyspieszenie obrotowości środków — nowym wyższym etapem władania produkcją). *Vop. Ek.* nr 4/1949.

Kondrašov D. — Uskorenie oborota sredstv — važnaja narodnochozjajstvennaja zadaća. (Przyspieszenie obrotu środków — ważne narodowo-gospodarcze zadanie). *Buch. U.* nr 3/1949.

Kaplan A. — Voprosy uskorenija oboraćivaemosti oborotnych sredstv v trgovle. (Zagadnienia przyspieszenia obrotowości środków obrotowych w handlu). *Buch. U.* nr 3/1949.

Chromov P. — Uskorenie oboraćivaemosti sredstv — važnejšaja narodnochozjajstvennaja zadaća. (Przyspieszenie obrotowości środków — wajniejszym narodowo - gospodarczym zadaniem). *Bol'.* nr 7/1949.

Kadinskij O. — Bank mobilizuet rezervy uskorenija oboraćivaemosti. (Bank mobilizuje rezerwy przyspieszenia obrotowości). *D. i Kr.* nr 3/1949. Tłumaczenie podaje *Dok. i Prob.* nr 39/51/49.

Snajder M. — V bor'be za vysvoboždenie oborotnych sredstv. (W walce o zwolnienie środków obrotowych). *Sov. Fin.* nr 3/1949.

Za uskorenie oboraćivaemosti oborotnych sredstv. (O przyspieszenie obrotowości środków obrotowych). *Vop. Ek.* nr 3/1949.

Uskorenie oboraćivaemosti sredstv i zadaći

rabotnikov učeta. (Przyspieszenie obrotowości środków i zadania pracowników rachunkowości). *Buch. U.* nr 2/1949.

Bor'ba za uskorenie oboraćivaemosti i zadaća Gosudarstvennogo Banka. (Walka o przyspieszenie obrotowości i zadanie Banku Państwa). *D. i Kr.* nr 2/1949. Tłumaczenie podaje *Dok. i Prob.* nr 19/57/50.

Melamud Z. i Obćinnikov N. — Bank i oboraćivaemost' sredstv predprijatij. (Bank i obrotowość środków przedsiębiorstw). *D. i Kr.* nr 2/1949. Tłumaczenie podaje *Dok. i Prob.* nr 45/51/49.

Čubukov G. — Puti sodejstvija uskorenija oboraćivaemosti sredstv. (Drogi współdziałania przyspieszenia obrotowości środków). *D. i Kr.* nr 2/1949. Tłumaczenie podaje *Dok. i Prob.* nr 27/57/50.

Bogovcev S. — Rezervy uskorenija oboraćivaemosti sredstv. (Rezerwy przyspieszenia obrotowości środków). *Sov. Fin.* nr 2/1949.

Vysvobodit bol'se oborotnych sredstv dlja soćialističeskogo gosudarstva. (Zwolnić więcej środków obrotowych dla państwa socjalistycznego). *Sov. Fin.* nr 2/1949.

Poliakov P. — Oboraćivaemost' oborotnych sredstv i puti ee uskorenija. (Obrotowość środków obrotowych i drogi jej przyspieszenia). *Sov. Fin.* nr 2/1949. (Przekład Wydziału Ekonomicznego NBP).

Etćin G. — Rezervy uskorenija oboraćivaemosti. (Rezerwy przyspieszenia obrotowości). *D. i Kr.* nr 2/1949. Tłumaczenie podaje *Dok. i Prob.* nr 18/57/50.

Basmanov V. — Uskorenie oboraćivaemosti sredstv novyj šag v ulučšenii ekonomiki proizvodstva. (Przyspieszenie obrotowości środków — nowy krok do udoskonalenia ekonomiki produkcji). *Buch. U.* nr 2/1949. Tłumaczenie podaje *Dok. i Prob.* nr 23/51/49.

Saltykov G. — Uskorenie oboraćivaemosti oborotnych sredstv — istočnik vysokich tempov socialističeskogo vosproizvodstva. (Przyspieszenie obiegu środków obrotowych jako źródło szybkiego tempa reprodukcji socjalistycznej). *Vop. Ek.* nr 3/1949. Tłumaczenie podaje *Dok. i Prob.* nr 21/51/49, skrót artykułu *Z. G.* nr 11/1949.

Parfanjak P. — Viprosy racional'nogo postroenia platežnogo oborota predprijatij. (Zagadnienia racjonalnej budowy obrotu pieniężnego przedsiębiorstw). *D. i Kr.* nr 10/1947.

Chavin I. — Nekatorye voprosy organizacii oborotnykh sredstv predpriiatiia. (Niektóre zagadnienia organizacji środków obrotowych przedsiębiorstwa. D. i Kr. nr 10/1947.

Mitel'man E. — Uskorenie oboračivaemosti sredstv — važnejšaja narodnochozjajstvennaja zadaća. (Przyspieszenie obrotowości środków — ważniejszym narodowo - gospodarczym zadaniem). D. i Kr. nr 8/1947. Przekład Wydziału Ekonomicznego NBP.

Seljavin I. — Kak opredeljať oboračivaemost' sredstv predpriiatiia i podvižnost' otdeľnykh balansovykh sčetow. (Jak określić szybkość obiegu środków przedsiębiorstwa i ruchliwość poszczególnych rachunków bilansowych). D. i Kr. nr 8/1947. Przekład Wydziału Ekonomicznego NBP.

Dubinskij L. — O normativach i ekonomii oborotnykh sredstv. (O normatywach i ekonomii środków obrotowych. Sov. Fin. nr 7/1947.

Šolomović L. — Režim oborotnykh sredstv i ukreplenie chozrasčeta. (Gospodarka środkami obrotowymi i wzmocnienie rozrachunku gospodarczego). Sov. Fin. nr 7/1947. Przekład Wydziału Ekonomicznego NBP.

Šifrin G. — Bor'ba za povyšenie rentabel'nosti (na opyte zavoda „Kalibr“). (Walka o podwyższenie rentowności, z doświadczeń zakładu „Kaliber“) (rozdział o przyspieszeniu obrotowości środków obrotowych). Plan. Ch. nr 6/1948. Przekład Wydziału Ekonomicznego NBP.

Lieberman E. — O nekatorych zakonomier-nostiach oboračivaemosti sredstv. (O niektórych normach prawnych obrotowości środków). Sov. Fin. nr 4/1947.

b) w języku polskim:

Orłowski Mirosław. — Przedsiębiorstwo socjalistyczne i jego środki obrotowe. W. N. B. P. nr. 5/1950, P. i Pr. nr 3/1950.

Orłowski Mirosław. — Źródła środków obrotowych przedsiębiorstwa socjalistycznego. W. N. B. P. nr 1/1950.

Niedoba Karol. — Kontrola finansowa przy pomocy planowanych wskaźników obracalności. W. N. B. P. nr 5/1950.

Choliński Tadeusz. — Rola i funkcje przyspieszenia środków obrotowych. W. N. B. P. nr 5/1950.

Choliński Tadeusz. — Zagadnienie normowania środków obrotowych. (Istota normatywu). W. N. B. P. nr 9/1949. (Technika wyliczania normatywu dla zakładów produkcyjnych o ciągłej produkcji). W. N. B. P. nr 11 — 12/1949.

Szałowski Stefan. — Technika finansowa a przyspieszenie obiegu środków obrotowych. W. N. B. P. nr 4/1950.

Szyrocki Józef. — Analiza obiegu środków obrotowych. W. N. B. P. nr 4/1950.

Szyrocki Józef. — Rola Narodowego Banku Polskiego a przyspieszenie obiegu środków obrotowych. W. N. B. P. nr 2/1950.

Szałowski Stefan. — Technika finansowa a przyspieszenie obiegu środków obrotowych. W. N. B. P. nr 4/1950.

Zdyb Zygmunt. — Przyspieszyć obieg środków obrotowych w przedsiębiorstwach społecznych. W. N. B. P. nr 2/1950.

Markiewicz Eugeniusz. — Normatywy środków obrotowych. W. nr 1/1950.

Suczko A. — Radzieckie przedsiębiorstwa walczą o przyspieszenie obiegu środków obrotowych. Ż. G. nr 23/1949.

Frenkiel Stefan. — Wyzwolenie środków obrotowych w przemyśle a gospodarstwo narodowe. P. O. nr 10/1949.

Kujawski J. — Obieg normowanych środków obrotowych a przedsiębiorstwo P. O. nr 7 — 8/1949.

Grzegorzewicz J. — Normatywy środków obrotowych w przemyśle mięsnym. G. M. nr 5 — 6/1949.

Frąckiewicz Julian. — O przyspieszeniu obiegu środków obrotowych w przemyśle odzieżowym. Ż. G. nr 13 — 14/1949.

Czołowe zagadnienia chwili obecnej: Przyspieszenie obiegu środków obrotowych. B. Fin. nr 8/1949.

Walka o przyspieszenie obiegu środków obrotowych w ZSRR na podstawie publikacji radzieckich — opracował J. R. S. P. N. nr 3/1949.

Blass Bronisław. — Normowanie środków obrotowych. G. Plan. nr 4/1947.

c) w języku czeskim:

Gregor Josef. — Zrychlení obehu peněžných prostředků v SSSR. (Przyspieszenie obiegu środków pieniężnych w ZSRR). P. H. nr 8 — 9/1949.

Kreysa V. — Provozni účetnictví a mezipodnikové srovnávání. (Środki obrotowe a wyrównanie między przedsiębiorstwami). P. P. nr 7 — 8/1947.

d) w języku bułgarskim:

Ganeva Anna. — Oborotnye sredstva v socialističeskem promyšlennosti i roljata na bankaga (résumé w języku francuskim). (Środki obrotowe w przemyśle socjalistycznym i rola banków). P. i K. nr 1/1949.

Od Redakcji

Redakcja „Wiadomości Narodowego Banku Polskiego“ zwraca się ponownie z apelem do Kolegów, zwłaszcza pracujących w oddziałach NBP, o żywszy kontakt z naszym czasopismem przez nadsyłanie artykułów, materiałów, zapytań w zakresie ich pracy bankowej.

Materiały przeznaczone dla Redakcji „Wiadomości NBP“ winny być nadsyłane pod adresem Wydziału Ekonomicznego NBP., Warszawa, ul. Złota 1, w dwóch egzemplarzach, przy tym maszynopis winien być napisany jednostronnie, z podwójnym odstępem i szerszym marginesem.

Wydawca: Narodowy Bank Polski

Redaguje Kolegium.

Redakcja i Administracja: Narodowy Bank Polski, Wydział Ekonomiczny, Warszawa, Złota 1.

Państwowe Katowickie Zakłady Graficzne Oddział 18 w Częstochowie Zamówienie Nr 1034 — 8. 5. 1950 r.
Nakład 3000 egz. Papier druk. mat. 61 × 86 — 70 gr. Kl. VII. Druk ukończono 30. 5. 1950 r. L. - 1-10013